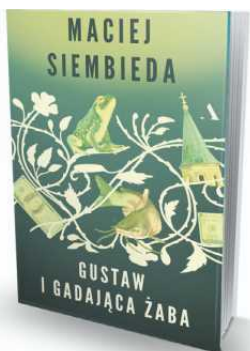




Dziś w „Wyborczej”

PREMIEROWA NOWELA MACIEJA SIEMBIEDY

• Już dziś w druku i w serwisie Wyborcza.pl **druga część** noweli Macieja Siembiedy „Gustaw”. Kolejne odcinki w środy i soboty, aż do 12 września
► 16-17



FOT. WOJCIECH SZANKA/EAST NEWS



Kultura

ARTYSIA Z POTRZEBĄ SAMOT- NOŚCI

W dzieciństwie chciałam wyglądać jak lalka Barbie. Chciałam mieć dużo różowego jak ona. W moim prowadzonym od 11. roku życia pamiętniku jest takie zdanie: „Jak dorosnę, to chcę mieć cały pokój pomalowany na różowo”. Chciałam, żeby było ładnie. Barbie była dla mnie synonimem luksusu. Jestem z tego pokolenia, które śliniło się na widok Peweksu. Różowa lalka była synonimem innego świata – mówi Sylwia Chutnik.

Rozmowa ► 14-15

Afera Zondacrypto

Kral pogrąży prawicę?

Jeśli Przemysław Kral faktycznie poszedł na współpracę z prokuraturą, opozycja może mieć poważne kłopoty. W koalicji rządowej mówią, że dostali na tacy prezent.

Dominika Wielowieyska
Patryk Rutkowski

– Jest przełom w śledztwie – mówił wczoraj dziennikarzom o aferze Zondacrypto minister sprawiedliwości i prokurator generalny Waldemar Żurek. Szczegółów zdradzić nie chciał z uwagi na dobro śledztwa, ale chwilę po jego enigmatycznej wypowiedzi wydano oficjalny komunikat.

Prokuratura ujawnia sześć wątków śledztwa

Poinformowano w nim, że „weryfikowane są informacje uzyskane w trakcie postępowania, dotyczące

możliwości popełnienia przestępstw w związku z finansowaniem przez Zondacrypto:

- fundacji byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry [premier Donald Tusk informował wcześniej, że kancelaria Przemysława Krala wpłaciła na jej konto 450 tys. zł];
- fundacji Przemysława Wiplera oraz innych osób z nim współdziałających w związku z prowadzonym procesem legislacyjnym dotyczącym rynku kryptowalut [poseł Konfederacji i jego wspólnik Michał Krzymowski mieli – wg mediów – dostać łącznie 160 tys. euro od podmiotów powiązanych z Zondacrypto];
- Telewizji Republika oraz jej prezesa Tomasza Sakiewicza [jak przyznał Sakiewicz, Zondakrypto należała do największych reklamodawców stacji, płaciła po kilkaset tysięcy złotych miesięcznie];
- konferencji środowisk konserwatywnych CPAC [o tym szerzej piszemy w dalszej części tekstu];
- ewentualnej korzyści majątkowej przekazanej Radosławowi Piesiewiczowi, prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego [chodzi prawdopodobnie o wart 40 tys. euro zegarek];
- działań podejmowanych przez osoby pomagające zbiegłemu byłemu wiceministrowi sprawiedliwości Marcinowi Romanowskiemu”.



FOT. PKOl

W obozie PiS i Konfederacji na wieść, że Kral poszedł na współpracę z prokuraturą, zapanowała panika

czowi, prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego [chodzi prawdopodobnie o wart 40 tys. euro zegarek];

Prokuratura od 17 kwietnia prowadzi śledztwo w związku z podejrzeniem oszustwa na szkodę klientów giełdy kryptowalut Zondacrypto oraz prania brudnych pieniędzy. Poszkodowanych mogą być tysiące osób, spośród których 3600 złożyło

zawiadomienia, straty szacowane są na przynajmniej 350 mln zł.

Jak podało TVP Info, prezes giełdy Przemysław Kral ubiega się o status małego świadka koronnego. Oznaczałoby to, że częściowo przyznaje się do zarzucanych czynów i jest gotowy pójść na współpracę z prokuraturą. Z kolei według Onetu prokuraturze już udało się postawić Kralowi zarzut udziału w oszustwie ogromnych rozmiarów. Były prezes giełdy nadal przebywa poza Polską.

Sponsor prawicy i weta Nawrockiego

W obozie PiS i Konfederacji na wieść, że Kral poszedł na współpracę z prokuraturą, zapanowała panika. Prezes giełdy utrzymywał kontakty z wieloma politykami skrajnej prawicy.

Sam Karol Nawrocki wziął udział w sponsorowanym przez Zondacrypto kongresie CPAC zorganizowanym w czasie kampanii wyborczej w Rzeszowie. Spotkał się tam z ówczesną sekretarzem ds. bezpieczeństwa z administracji Donalda Trumpa Kristi Noem. We wrześniu 2025 roku, po wygranych wyborach, prezydent udał się z wizytą do Waszyngtonu. Telewizja Republika za pieniądze Zondacrypto i z udziałem samego Krala zorganizowała szczyt gospodarczy, reklamując go jako imprezę towarzyszącą wizycie prezydenta Polski w Białym Domu.

Nawrocki już jako prezydent trzy razy blokował regulacje rynku kryptowalut. Konsekwentnie wspierała go Konfederacja. Posłowie PiS najpierw byli przeciwni regulacji, ale potem usłyszeli od Jarosława Kaczyńskiego, że najlepiej, gdyby całkowicie zakazać działalności tego typu giełdy. W ostatnim głosowaniu w sprawie weta w Sejmie Kaczyński wyjął kartę. Weto utrzymano.

Morawiecki, Ziobro, Wipler, Sasin...

W koalicji rządowej mówią, że dostali na tacy prezent, który prawica sama rozpakuje. – Już sama opowieść tej historii może zburzyć kilka karier. Jeśli faktycznie Kral poszedł na współpracę z prokuraturą, zostanie małym świadkiem koronnym, przekaże dowody, dokumenty, pokaże, jak to wyglądało od środka – mówi Dariusz Joński, europoseł Koalicji Obywatelskiej.

Wśród polityków, którzy mogą mieć kłopoty, wymienia Mateusza Morawieckiego – bo za jego rządów Komisja Nadzoru Finansowego dwa razy zawiadamiała prokuraturę w sprawie Zondacrypto, ale bez rezultatów – Ziobrę i Wiplera. – Do tego jest jeszcze Piesiewicz, a jak on, to i Jacek Sasin, który był promotorem kariery szefa PKOl. A nie wiadomo, co jeszcze wie Kral i co powie śledczym. Jak się rozpruje, to będzie ogromny problem dla prawicy. ●
Agata Kondzińska, Iwona Szpala

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908136

35>

Maciej
Czarnecki

Ameryka Trumpa słabnie

Zdumiewające, jak skuteczny jest Donald Trump w osłabianiu USA. Człowiek, który obiecywał „powrót do złotego wieku Ameryki”, konsekwentnie niszczy jej pozycję na świecie, galopując ku doraźnym zwycięstwom za wszelką cenę. Dłuższa perspektywa go nie obchodzi, bo przecież nie będzie rządził w nieskończoność.

Ścinając fundusze na pomoc zagraniczną, dosypał ich trochę do krajowego budżetu, lecz pozbawił Waszyngton ważnego narzędzia wpływu i zwiększył ryzyko, że ucierpi kiedyś wskutek epidemii, terroryzmu czy innych wstrząsów w dalekich zakątkach świata. Zakręcając kurek pomocy dla Ukrainy, zniweczył okazję, by jeszcze bardziej osłabiać Moskwę. Wymuszając ustępstwa na krajach Ameryki Łacińskiej, wypycha je w ramiona Chin, bo pokazuje, czym grozi zbyttnia zależność od USA.

Przykłady można mnożyć, a ostatnie dni przynoszą kolejne. Nie mogąc dobić Iranu militarnie, Trump chce zdusić go ekonomicz-

nie. Sekretarz skarbu Scott Bessent miał ogłosić „gospodarczy D-Day” – serię działań, które mają doprowadzić do izolacji Teheranu. Lecz sam przyznał, że na razie oddał jedynie strzał ostrzegawczy. Lawina gróźb – zarówno militarnych, jak i ekonomicznych – po których nie następuje zapowiadana apokalipsa, sprawia, że coraz mniej przywódców bierze komunikaty Białego Domu na poważnie.

Jeśli nawet „gospodarczy D-Day” się ziści, będzie to ekonomicznym odpowiednikiem wystrzeliwania się z cennych pocisków – co też mocno osłabiło USA, bo uzupełnienie zapasów zajmie lata.

Na naszych oczach Trump niszczy relacje z sąsiednią Kanadą. Jest ona głównym partnerem eksportowym dla z grubsza połowy (26) stanów USA. Wprowadzony przez kanadyjskie prowincje w odpowiedzi na wcześniejsze cła USA zakaz sprzedaży amerykańskiego alkoholu spowodował już potężny spadek eksportu amerykańskich win do Kanady (o 78 proc. wartości rok do roku).

Wiele wskazuje, że to dopiero początek. Owszem, to USA mają mocniejszą pozycję i mogą zaszkodzić Kanadyjczykom bardziej niż vice versa, ale trzeba brać pod uwagę jeszcze jedno: nastroje społeczne. Według sondaży większość narodu kanadyjskiego stoi w tym sporze murem za premierem Markiem Carneyem. Po drugiej stronie jest zaś rekordowo niepopularny prezydent w roku wyborów do Kongresu.

Być może przyduszona Ottawa w końcu pójdzie na jakieś ustępstwa. Ale pewnych rzeczy nie da się już naprawić. Wielu kanadyjskich turystów przestało jeździć do USA. Za to Trump rozwija relacje z Koreą Północną.

Naprawdę o to chodziło Amerykanom, kiedy wybierali go na drugą kadencję? ●



Biskupi jak co roku przed 1 września próbują wywołać awanturę. Czemu atakują edukację zdrowotną? Zależy im na tym, żeby młodzież nie wiedziała, jak bronić się przed złym dotykiem?

BARBARA NOWACKA

minister edukacji

w „Rozmowie Piaseckiego” w TVN 24

Boliwia Mróz i śnieg zagrażają zwierzętom



FOT. REUTERS / CLAUDIA MORALES

24 sierpnia 2026 roku, La Cumbre na obrzeżach La Paz w Boliwii. Obfite opady śniegu sprawiły, że pastwiska są zasypane. W połączeniu z mrozem grozi to brakiem dostępu do pożywienia dla ponad 160 tys. zwierząt gospodarskich, głównie lam i owiec.

Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Liczba dnia

1

EURO

Za tyle – po spełnieniu określonych warunków, m.in. sfinansowania remontu – można kupić dom na Sycylii. Władze Naro właśnie uruchomiły program sprzedaży opuszczonych nieruchomości
► [next.gazeta.pl](#)

W weekend w „Wyborczej”



Rozmowa
z Magdaleną
Cielecką

Wiesz, ja ciągle słyszę pytanie: „W której »Lalce« grasz?”. Wszystkim się to myli

FOT. DAWID ZUCHOWICZ

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449431

Z głębokim smutkiem przyjąłam wiadomość o śmierci



ŚP. Gen. Mirosława Różańskiego

Senatora XI kadencji, Przewodniczącego senackiej Komisji Obrony Narodowej, Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych w latach 2015-2017.

Odszedł Człowiek odważny i uczciwy, oddany służbie Polsce i Jej bezpieczeństwu. „Stał na straży Konstytucji, strzegł honoru żołnierza polskiego, sztantaru wojskowego bronii”.

Jako senator apelował o rozsądek i wzięcie odpowiedzialności za bezpieczeństwo naszej Ojczyzny oraz budowanie wiarygodnej pozycji Polski w relacjach sojuszniczych i wierność zobowiązaniom.

Za swoje dokonania został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wojskowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyźnie, Gwiazdą Iraku, Medalem Honorowym Międzynarodowej Dywizji Centrum Południe.

Jego odejście jest wielką stratą dla Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Wojska Polskiego i nas wszystkich.

Rodzinie oraz Bliskim

składam najszczerze wyrazy współczucia.

Małgorzata Kidawa-Błońska
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

ODESZLI.pl

STWÓRZ MIEJSCE PAMIĘCI

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma

Peter Pomerantsev dla „Wyborczej”

Propagandowo Europa przegrywa z Rosją

Ludziom podoba się autorytarna propaganda, bo pozwala bez konieczności refleksji i ponoszenia odpowiedzialności wyrażać nawiść, pogardę, złość. Dopóki nie zrozumimy jej mechanizmów, nie będziemy w stanie z nią konkurować – mówi Peter Pomerantsev.

ROZMOWA Z
PETEREM POMERANTSEVEM
autorem reportażu o polityce Putina i współczesnej propagandzie

WIKTORIA BIELIASZYN: W Polsce obserwujemy coraz większe napięcia i nieufność wobec Ukraińców, dochodzi do aktów przemocy. Niektórzy twierdzą, że to efekt rosyjskiej propagandy, inni – że to specyfika części polskiego społeczeństwa. A może jedno i drugie?

PETER POMERANTSEV: Trudno mi odpowiedzieć jednoznacznie, bo nie badałem polskiej przestrzeni informacyjnej. Czytałem jednak wyniki śledztw dziennikarskich, więc wiem, że w Polsce można znaleźć ślady rosyjskich wpływów. Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że cała ta sytuacja jest Kremlowi bardzo na rękę. Rosja się z niej cieszy.

Czy propaganda jest w stanie stworzyć konflikt społeczny „od zera”?

– Każda propaganda, nie tylko rosyjska, wykorzystuje to, co już istnieje. Inaczej się nie da, no, chyba że przez dekady kontroluje się cały system edukacyjny. Twórcy propagandy zagłębiają się w kontekst społeczny, szukają punktów zapalnych, słabości, wykorzystują emocje konkretnych grup, ich tożsamość. Wszystkie kraje i społeczeństwa mają jakieś problemy, więc wszędzie poziom nastrojów można doprowadzić do wrzenia. Coś, co było kwestią poboczną, uczynić głównym tematem.

Jak wojna w Ukrainie wpłynęła na rosyjską propagandę?

– Obecnie główna narracja jest taka, że to NATO oraz państwa wspierające Ukrainę dążą do zaostrzenia wojny. I że gdyby nie one, to wojny by nie było. Rosjanie umiejętnie dyskredytują też ukraińskich uchodźców, wykorzystując często w swoich działaniach dywersyjnych czy szpiegowskich obywateli Ukrainy. Istotne jest dla nich, by w mediach pojawiały się nagłówki w stylu: „Ukraińiec wysadził tory”. Tymczasem wiemy przecież, że za daną akcją stała Rosja.

Polaków Rosjanie też wykorzystują. Spójrzmy choćby na napaść na rosyjskiego opozycyjnego działacza na Litwie, której dopuścili się Polacy. Rosjanie wykorzystali ich nieprzypadkowo, wiedząc, że część Litwinów ma wobec Polaków pewne uprzedzenia.

Sefton Delmer, bohater twojej ostatniej książki, która ukazała się w Polsce pt. „Propagandysta, który przechrzcił Hitlera”, również wykorzystywał swoją wiedzę o niemieckim społeczeństwie, by w czasie II wojny światowej doprowadzić do jego podziału.

– Tak, Delmer nie wymyślił niczego nowego, wykorzystywał istniejące napięcia i konflikty, na przykład między nazistowską partią a armią, wzmacniając je tak, by osiągnąć swój cel.

Podobnie twórcy rosyjskiej propagandy szukają punktów polaryzacji: w USA są to choćby problemy rasowe. Niezależnie od tematu propagandyści zawsze działają tak, by wzmacniać obie strony konfliktu, na przykład skrajnie lewicowe i skrajnie prawicowe siły albo białych nacjonalistów oraz ruchy występujące w obronie mniejszości. Musimy tylko być świadomi, że nasze spory i podziały mogą zostać wykorzystane przeciwko nam. To jedno z wyzwań dla współczesnej demokracji.

Jak stawiać mu czoła?

– Zastanówmy się, czym różni się propaganda od prawdziwych debat i walki o idee? Przede wszystkim tym, że twórcy propagandy mają idee gdzieś. Mogą być one lewicowe, prawicowe, konserwatywne, postmodernistyczne – nieważne. Ważne jest samo wykorzystanie informacji w imię osiągnięcia pewnego celu politycznego. Modus operandi propagandy to podkopanie idei prawdy.

Pod tym względem rosyjska propaganda osiągnęła mistrzostwo, praktykując od wielu lat na własnych obywatelach. Rosjanie często podkreślają, że nie ma co dociekać prawdy, bo i tak wszyscy kłamią.

– O tak, rosyjskim władzom udało się wytworzyć w ludziach przekonanie, że nie są

w stanie niczego zmienić, bo przecież jeśli nie zna się prawdy, to nie da się działać. Jedynym wyjściem jest więc bycie pasywnym, a kiedy masy są w takim stanie, potrzebny jest im Putin lub inny autorytarny przywódca, który będzie prowadzić je przez mgłę. Celem rosyjskich propagandyistów jest przekonanie Rosjan, że są całkowicie bezradni. Że Putin może nawet i jest zły, ale przynajmniej duży i silny.

Jak można z tym walczyć? Ludzi, którzy przestają wierzyć w możliwość poznania prawdy, nie przekona się do niej, przedstawiając im sprawdzone informacje.

– To prawda, w walce z propagandą, której celem jest wykształcenie w ludziach bezradności, ważne są nie tylko informacje, ale i emocje, a konkretnie – wywołanie u odbiorcy poczucia podmiotowości, świadomości, że ma sprawczość. Same fakty, wyniki śledztw dziennikarskich, obalenie kłamliwych tez nie wystarczy, jeśli ludzie w nic nie wierzą. Pomyśl, że to kolejna próba okłamania ich.

Jak sprawić, by ludzie uwierzyli w swoją sprawczość?

– Odpowiedzią może być dziennikarstwo partycypacyjne. W tym modelu dziennikarze komunikują się z odbiorcami zarówno za pośrednictwem różnych narzędzi technologicznych, jak i na żywo, organizując spotkania. W ten sposób można dowiedzieć się, co ludzi naprawdę interesuje, jakie materiały są dla nich najważniejsze, które z nich mogą zmienić ich życie. Dziennikarze pozostają w tym podejściu dziennikarzami, po prostu zmienia się niejako rola dziennikarstwa. Przekształca się z dostarczania informacji w usługę społeczną, pomaga odbiorcom w rozwiązaniu ich problemów, na przykład z lokalną infrastrukturą.

Celem jest budowanie poczucia podmiotowości.

Wiedza o tym, co odbiorców ciekawi i uwiera, jest kluczem do sukcesu zarówno dla propagandy, jak i tych,



• **Peter Pomerantsev**
brytyjski dziennikarz, wykładowca, autor reportażu o polityce Władimira Putina oraz współczesnej propagandzie. Za książkę „Propagandysta, który przechrzcił Hitlera” wygrał Nagrodę im. Ryszarda Kapuścińskiego. Publikował w „Financial Timesie”, „Wall Street Journal”, „Newsweeku” i „New Yorkerze”.



którzy z nimi walczą. Rosjanie są tak skuteczni, bo wiedzą o nas wiele?

– Na temat skuteczności trudno się wypowiadać, bo nierzadko działania kremlofskich propagandyistów nie przynoszą żadnego efektu. Wiadomo jednak, że Rosjanie mocno inwestują w propagandę i nieustannie próbują nowych rzeczy. A my bronimy się przed tym bardzo naiwnie, najwyżej ujawniając ich działania. Nie ma w Europie wielu instytucji, których zadaniem byłaby praca z psychologiczną częścią tego, co robią propagandyści.

Jak miałyby ta praca wyglądać?

– Potrzebny jest cały ruch, który korzystałby z narzędzi technologicznych i decydował, jak powinny być budowane platformy społecznościowe, by rozwijać poczucie podmiotowości użytkowników; pracował nad jakością i produktywnością dyskusji na tematy, które polaryzują społeczeństwo; uczył ludzi, jak rozmawiać z tymi, z którymi się nie zgadzają. Dzisiejsze portale społecznościowe, takie jak X, Facebook, TikTok, algorytmicznie bazują na podziałach. Tymczasem do walki z propagandą potrzebne są nowe narzędzia, które pomagają rozwijać wzajemne zrozumienie. I nowe media, które myślą nie tylko o informowaniu, ale i pozytywnym stymulowaniu prodemokratycznego myślenia. Wiem, że w Polsce podobne działania są w pewnym stopniu podejmowane. Rzecz w tym, że potrzeba ich wszędzie, i to bardzo wiele, bo żyjemy w czasach, w których dyskurs społeczny tonie w nienawiści i bezradności. Rosja jest jednym z czynników kreujących i pogłębiających tę sytuację. Wykorzystuje ją w wojnie hybrydowej. Jednym z jej przejawów jest choćby dążenie Kremla do tego, by w przyszłym roku do władzy we Francji i w Niemczech doszli jego ludzie. Swoimi działaniami nie tylko wspiera skrajną prawicę, ale i osłabia inne grupy polityczne.

Wspomniałeś, że w Europie bronimy się przed takimi działaniami bardzo naiwnie. Jak to wygląda w innych częściach świata?

Peter Pomerantsev dla „Wyborczej”



– Dobrze radzi sobie Tajwan, który walczy z ogromnym wpływem chińskiej propagandy, również przygotowującej grunt pod ewentualną napad. Działa tam wiele projektów, nowe formy portali społecznościowych zbudowanych tak, jak opisałem to wcześniej, czyli by wzmacniać wzajemne zrozumienie i poprawiać jakość debaty publicznej.

Jeśli zaś chodzi o media, to warto zwrócić uwagę na USA, gdzie funkcjonuje wiele projektów, które, zamiast narzucać ludziom, co mają myśleć i co ma być dla nich ważne, same ich o to pytają. Tworzą formularze i ankiety online, by czytelnicy mogli opowiedzieć, co ich ciekawi lub niepokoi, a następnie szukają dla nich wyjaśnień i odpowiedzi. Chodzi o to, by ludzie mieli okazję dowiedzieć się więcej na temat swoich traum i problemów z mediów. By miały one szansę wybrzmieć w przestrzeni publicznej, a więc by można było je z pomocą mediów przepracować. Jeśli to się nie wydarza, wkraczają propagandyści z narracją: „wszyscy was porzucili, zostaliście poniżeni, bądźcie więc przeciwko nim czy temu komuś”.

Kluczowe jest zrozumienie, że walka, o której mówimy, toczy się o ludzi. Większość dzisiejszych mediów tego nie rozumie. Skupiają się na swoich odbiorcach, dostarczają im treści, które im się spodobały, które ich karmią. Trzeba myśleć szerzej.

Mówisz o potrzebie wprowadzenia innowacji, nowego podejścia i technologii. Jednocześnie trudno nie zauważyć, że podobną walkę, choć przy użyciu innych narzędzi, prowadził opisany przez ciebie Sefton Delmer. Toczył z nazistowską propagandą bój o umysły Niemców. – Pod wieloma względami Delmer jest dzisiaj postacią aktualną. Niestety, psychologiczne zasady zlej propagandy się nie zmieniają. Delmer był jedną z niewielu osób, która była w stanie walczyć bezpośrednio ze źródłem jej sukcesu.

Po pierwsze, radził sobie z sytuacją podobną do dzisiejszej. Jako brytyjski dziennikarz również funkcjonował w rzeczywisto-

ści, w której media zasadniczo powinny wspierać demokrację. Wszyscy żyjemy w swoich niewielkich bańkach społecznych.

Mało kto gotów jest szukać drogi do odbiorców, którzy wierzą w bardzo nieprzyjemne dla nas rzeczy. Niby wszyscy mówimy, że walczymy z propagandą i ratujemy demokrację, ale istnieje ryzyko, że rozumiemy z własnym odbiciem. Lata temu, w czasie II wojny światowej, taką właśnie diagnozę postawił Delmer. Jest to bardzo podobne do tego, z czym mamy do czynienia dzisiaj.

Po drugie, Delmer powiedział dość nieprzyjemną rzecz, ale jednak bardzo ważną: ludziom podoba się autorytarna propaganda. Sprawia im przyjemność, bo pozwala im bez konieczności refleksji i ponoszenia odpowiedzialności publicznie wyrażać negatywne uczucia: nienawiść, pogardę, złość.

Daje im też poczucie stabilizacji, umacniając w przekonaniu, że są częścią dużej grupy w tym trudnym świecie. Dopóki nie zrozumiemy jej mechanizmów, nie będziemy w stanie z nią konkurować.

Mając tę wiedzę, Delmer wiele czasu poświęcił temu, jak wykorzystać siłę dowolnej propagandy przeciwko niej samej. Należy jednak pamiętać o kontekście historycznym: działał w czasie II wojny światowej, co dzisiaj może przypominać nam sytuację, w której znalazła się Ukraina. Jego cele były wyłącznie negatywne, w tym sensie, że sprowadzały się tylko do tego, by jak najmocniej osłabić nazistowską maszynę.

Trudno nie zauważyć, że Delmer przekraczał granice, a jego działania wykraczały poza to, co rozumiemy jako walkę z propagandą.

– Delmer wprost mówił, że jest propagandystą. Nie miał z tym problemu. Nie powinniśmy bać się słowa „propaganda”, oznacza bowiem masowe wywieranie wpływu w taki sposób, by osiągnąć zamierzony cel. Tyle że cele mogą być zarówno pozytywne, jak i negatywne.

W moim odczuciu demokratyczna masowa komunikacja różni się od niedemokratycznej. Jest to związane z ideą podmio-

towości i niezależności, o której rozmawialiśmy. Delmer wykorzystywał wiele brudnych sztuczek, ale jego celem było, by ludzie myśleli samodzielnie. Zależało mu, by obniżyć poziom hysterii rozbudzonej przez nazistowską propagandę, skutkującej tym, że ludzie zachowywali się nie jak jednostki, ale stado. Podejście Delmera było w tej kwestii demokratyczne. Dążył tylko do tego, by naziści przegrali wojnę, nie wierzył przy tym, że w niemieckim społeczeństwie zajdą większe zmiany.

I myślę, że my też nie powinniśmy teraz myśleć o walce o idee w Rosji. Inaczej: ktoś powinien o tym myśleć, ale z mojej perspektywy to, co myślą dzisiaj Rosjanie, nie jest tak istotne jak ich działania. Potrzebujemy, by nie wzmacniali rosyjskiej gospodarki, by źle pracowali, by uciekali z armii albo przed mobilizacją.

Delmer był skuteczny, bo doskonale znał niemiecką tożsamość. Czy wiemy wystarczająco dużo o rosyjskiej?

– Jest wiele bardzo dobrych badań, a także przecieków, dzięki którym wiemy, jak rosyjskie władze analizują społeczeństwo, czego w nim szukają. Ważna jest dla nich idea kolektywnego narcyzmu, która sprowadza się do zbiorowej tożsamości: ludzie wierzą, że są lepsi od innych, że ich naród był zawsze ofiarą, że niewystarczająco się go szanuje.

Tę ideę opisywali po II wojnie światowej także niemieccy badacze, próbując zrozumieć mechanizmy nazistowskiej propagandy. Teraz widzimy, że kremlowscy socjologowie pracują nad tym, jak te narcystyczne uczucia w społeczeństwie wzmocnić. Chcę przez to powiedzieć, że wiemy o rosyjskim społeczeństwie funkcjonującym w autorytarnym reżimie dość dużo, a moglibyśmy jeszcze więcej i w dodatku moglibyśmy tę wiedzę wykorzystać. Po prostu jak na razie ani państwa europejskie, ani USA nie dały zielonego światła, by próbować na Rosjan masowo wpływać.

W przeszłości taką decyzję podjęto.

– W latach 50., na początku zimnej wojny. Zdecydowano wtedy, że Zachód będzie usiłował wpłynąć na ludzi w ZSRR poprzez Radio Wolna Europa, BBC, wsparcie uczelnianych ruchów, publikacji itd. Postawiono wtedy na totalną zimną wojnę rozgrywającą się na wszystkich frontach.

Przeciwko współczesnej Rosji ze strony Zachodu taka wojna się nie toczy, prowadzone są jedynie działania gospodarcze. Myślę, że to błąd. Kreml nie zatrzyma się, póki nie poczuje, że jego kontrola wewnątrz kraju może być w jakikolwiek sposób zagrożona.

Jeśli chcemy przybliżyć koniec wojny, musimy zacząć zastanawiać się nad uruchomieniem własnych wpływów wewnątrz Rosji. Mówiąc krótko: wywieranie presji na Rosję jest absolutnie konieczne.

W porównaniu z czasami zimnej wojny dziś jest o wiele łatwiej dotrzeć do Rosjan. Internet jest coraz bardziej izolowany, ale wciąż nie do końca: jeśli chce się przebić przez cenzurę, to jest to możliwe. Ludzie szukają i będą szukać treści, jeśli mogą im się one do czegoś przydać. Trzeba więc myśleć nie o tym, jak im je dostarczyć, tylko o tym, jakie one powinny być, by ich zainteresowały.

Za pomocą informacji można by spróbować zniechęcać Rosjan do pracy w zakładach przemysłu wojennego. Pomogłoby w tym publikowanie materiałów śledczych o korupcji, która jest w nich powszechna, a także badania o tym, z jakimi zagrożeniami dla zdrowia oraz środowiska naturalnego wiąże się działalność tych fabryk. Można by utrudnić rekrutację inżynierów,

podkreślając problemy związane z wynagrodzeniami i warunkami pracy.

Siły zbrojne to kolejny oczywisty cel. Coś podobnego robił Delmer, doprowadzając do tego, że w pewnym okresie polowa niemieckich żołnierzy słuchała jego audycji. Wyobraźmy sobie, że 50 proc. rosyjskich żołnierzy słucha naszych informacji. Sytuacja mogłaby być wtedy zgoła inna.

Nie trzeba przy tym wcale rozpowszechniać dezinformacji, robić tego, co robią Rosjanie.

Ukraińcy próbują coś na tym polu zdziałać?

– Chcieliby, ale nie mają na to przestrzeni. Priorytetem jest dzisiaj obrona przed rosyjskimi pociskami, później przed dronami. Następnie myślą o tym, jak kinetycznie uderzyć w Rosję, by przysporzyć jej problemów ekonomicznych. Na oddziaływanie psychologiczne na Rosjan w takiej formie, o której mówię, brakuje czasu i środków. No i trzeba mieć na uwadze, że nie tak znowu wiele osób umiałoby to zrobić.

Czytając twoją książkę, można odnieść wrażenie, że chciałbyś być taką osobą.

– Z przyjemnością. Tylko że to nie jest zadanie dla jednego człowieka. Powinna poprzedzać je decyzja głównodowodzących, liderów państw partnerskich itd. To, co mogę dzisiaj zrobić, to apelować do decydentów, by myśleli o tej formie walki z Rosją i zaczęli podejmować odpowiednie kroki. Historycznie wygraliśmy: w jakimś sensie w II wojnie światowej, a z całą pewnością w zimnej wojnie. Rzecz w tym, że żeby odnieść zwycięstwo, trzeba działać, a nie czekać. My teraz nie działamy.

Największy sukces rosyjskiej propagandy w ostatnich latach?

– Mam wymienić tylko jeden? Istnieją skuteczne narracje propagandowe na temat Rosji: że to kraj tradycyjny i religijny; że jest „antykolonialny”, co za absurdalna idea, ale popularna na całym świecie; że jest ofiarą globalnego spisku i agresji NATO. Ponadto istnieją narracje, które Rosja wykorzystuje i którymi manipuluje w innych krajach, wspierając skrajnie prawicowe i skrajnie lewicowe ruchy w Europie i Ameryce, a następnie zdobywając ich poparcie; przyczyniając się do napędzania fal uchodźców do Europy.

Są też inne kwestie, w których Rosja osiągnęła sukces – zwłoka w przekazywaniu Ukrainie broni, odmowa przekazania środków do obrony przeciwpowietrznej, niezdecydowanie się na to, by otwarcie powiedzieć to, co Rosja mówi wprost, czyli że jesteśmy z nią w stanie wojny, niedopracowane sankcje, które umożliwiają rosyjskiej gospodarce funkcjonowanie. Wymieniać można długo.

Skupiliśmy się na krytyce. Czy rzeczywiście nie widzisz pozytywnych tendencji, które świadczyłyby o tym, że Europa i USA skutecznie przeciwstawiają się rosyjskiej propagandzie?

– Udało się to w Mołdawii, gdzie Rosjanie mimo wysiłków nie zdołali zwyciężyć w wyborach. Ale to wyjątek. W kontekście propagandy kraje autorytarne, takie jak Chiny i Rosja, wyróżniają się tym, że ich machina propagandowa działa nieprzerwanie: zarówno w czasie pokoju, jak i wojny. Dla nich to niezwykle ważny element sprawowania władzy. U nas, w krajach demokratycznych, machina komunikacji kontrapropagandowej zaczyna działać dopiero wtedy, gdy pojawia się zielone światło do rozpoczęcia wojny. A tego – jak już powiedzieliśmy – nie ma. ●

• 6 sierpnia 2024 r., Lenin pod Moskwą. Pracownik montuje przy drodze wojskowy billboard propagandowy z wizerunkiem starszego porucznika rosyjskich sił zbrojnych Jurija Koczisza, który brał udział w inwazji na Ukrainę. Na tablicy napis: „Duma Rosji”

FOT. CONTRIBUTOR/GETTY IMAGES

Minister o postulatach naukowców: znamy i podzielamy

Po trzech miesiącach od protestu, minister nauki Marcin Kulasek napisał do naukowców, że nie tylko „zna i podziela” ich postulaty, ale też „aktywnie działa”, by je zrealizować. Tyle że „w zakresie możliwym w obecnej sytuacji budżetowej”.

Alicja Gardulska

Protestu w takiej skali i formie nikt w środowisku nie pamięta. 27 maja kilka tysięcy pracowników nauki, doktorantów i studentów zebrało się przed Sejmem. Domagali się od rządu zdecydowanych działań, które w ciągu czterech lat zwiększą nakłady na naukę do 3 proc. PKB. Dziś wydajemy na ten cel – nie tylko z budżetu państwa, ale także z prywatnych źródeł – 1,41 proc. PKB.

Świat nam ucieka

Naukowcy przekonywali, że świat nam ucieka. Bez nauki Polska jest montownią. Tłumaczyli, że wyczerpali wszelkie możliwe formy zabiegania o to, by traktowano ich poważnie.

– Tym protestem chcemy pokazać politykom naszą determinację. Wysłać im znak ostrzegawczy przed zbliżającym się rokiem wyborczym – mówił „Wyborczej” jeden z inicjatorów akcji prof. Michał Tomza, fizyk z Uniwersytetu Warszawskiego.

Protest poparły wszystkie liczące się w środowisku gremia. A petycję z postulatami podpisało ponad 30 tys. osób.

Odpowiedź ministra Marcina Kulaska przyszła niemal trzy miesiące po demonstracji.

„Nie tylko znamy i podzielamy postulaty zawarte w Pana petycji [jednym z organizatorów protestu i nadawcą listu był prof. Łukasz Okruszek z Instytutu Psychologii PAN – red.], ale także aktywnie działamy na rzecz ich realizacji (w zakresie możliwym w obecnej sytuacji budżetowej)” – napisał minister nauki Marcin Kulasek.

Jego zdaniem „polska nauka cierpi z powodu wieloletnich zaniedbań, zarówno w kwestii finansowania, jak i problemów systemowych”. „W tej kadencji staramy się odrabiać zaległości na obu tych polach” – napisał. I dodał, że we wszystkich podnoszonych przez naukowców kwestiach, „zmiany są już dokonywane lub na bieżąco projektowane”. Odnosił się do trzech sformułowanych w petycji postulatów.

Pracujemy nad nowym mechanizmem wyliczania pensji

Pierwszy z nich brzmi: pracownicy sektora nauki muszą mieć za co żyć. „Wynagrodzenia w sektorze nauki stały się absolutnie niekonkurencyjne” – czytamy w petycji. Osoba z doktoratem, która zaczyna pracę na stanowisku adiunkta, zarabia niecałe trzy czwarte średniej pensji w gospodarce, a część osób zatrudnionych na stanowiskach asystenckich, mimo doktoratu, dostaje 19 złotych powyżej pensji minimalnej (dokładnie: 4825 zł brutto).

Dlatego autorzy petycji apelują, by zarobki w nauce powiązać ze średnią pensją w sektorze przedsiębiorstw (jak podał GUS, w lipcu to 9 509,02 zł brutto). Ich zdaniem, podwyżki powinny obejmować wszystkich pracowników w sektorze nauki, także tych na sta-



• Protest naukowców przed Sejmem, Warszawa 27 maja 2026 r. FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Tym protestem chcemy pokazać politykom naszą determinację. Wysłać im znak ostrzegawczy przed zbliżającym się rokiem wyborczym

PROF. MICHAŁ TOMZA

nowiskach technicznych, administracyjnych i pomocniczych.

„Istniejący system nie gwarantuje wzrostu płac proporcjonalnie do rosnących kosztów” – zgodził się minister Kulasek.

Napisał, że nikt dotąd nie próbował na poważnie zmierzyć się z tym problemem. „To ogromne zaniedbanie i kładzie się cieniem na rządzących polską nauką w poprzednich kadencjach” – stwierdził. Zapewnił również, że jego resort pracuje nad nowym mechanizmem wyliczania płac. „Jesteśmy coraz bliżej finału” – podkreślił. Jednak szczegółów tych rozwiązań nie zdradził.

Tyle że do sukcesu potrzebne są pieniądze. – konkretnie znacznie wyższe niż obecnie środki na naukę z budżetu państwa. Tu Kulasek zaznaczył tylko, że jest w tej sprawie w stałym kontakcie z ministrem finansów Andrzejem Domańskim. „Kwestie zwiększania budżetu na naukę są głównym tematem naszych rozmów” – zapewnił.

Stypendia, stołówki, akademiki

Drugi postulat protestu mówił o stabilnych i godnych warunkach dla studentów i doktorantów. Chodziło o urealnienie progu stypendiów socjalnych (obecnie to 1908,90 zł netto na osobę w rodzinie) i zapewnienie odpowiedniej infrastruktury socjalnej (tanie, publiczne stołówki, pilne remonty obecnych domów studenckich i budowa nowych). Stypendia doktoranckie – dostaje je każdy doktorant – powinny być zdaniem autorów petycji na poziomie co najmniej obowiązującej płacy minimalnej. A doktorant po-

winien móc wybrać, czy chce podpisać umowę o pracę czy umowę stypendialną.

Studenci z odpowiedzi ministra nie dowiedzieli się niczego, co by już wcześniej nie padło. Kulasek zauważył, że progi stypendialne są „systematycznie urealniane”. Wytłumaczył, że kwota uprawniająca do otrzymania stypendium socjalnego znacznie wzrosła w 2024 r. I od tamtej pory stale rośnie.

W liście nie przeczytamy, że dzieje się tak dlatego, że rząd PiS powiązał próg stypendialny z płacą minimalną (to 45 proc. tej kwoty).

Minister przypomniał, że obecny rząd przeznaczył niespotykane dotąd środki na remonty i budowę nowych akademików – tylko w tym roku poszło na ten cel 400 mln zł z Funduszu Dopłat BGK. A stołówki? Kulasek wie, jak ważne są tanie i dostępne na uczelni posiłki, ale jego resort dopiero „prowadzi prace nad określeniem potrzeb i stworzeniem nowoczesnego modelu dostępnych stołówek”.

Doktoranci także nie dostali wielu konkretów. Szef resortu przypomniał im, że dzięki tzw. reformie Gowina z 2019 r. wszyscy dostają stypendia. Dodał, że nowe, przyjęte w tym roku przepisy, pozwalają uczelniom wypłacać zapomogi tym doktorantom w trudnej losowej sytuacji. W planach są kolejne zmiany w przepisach, które mają poprawić sytuację tej grupy, np. objęcie obowiązkiem ubezpieczenia chorobowym.

W liście ministra znalazła się też zapowiedź zwiększenia stypendium doktorskiego w stosunku do pensji profesora. Dziś to 37 proc. w pierwszych dwóch latach szkoły doktorskiej i 57 proc. po tzw. ocenie śródkresowej.

Były podwyżki i obligacje od premiera

„W polskich realiach badacze mierzą się nie tylko ze złymi warunkami placowymi, ale również z utrudnieniami w prowadzeniu badań i prac rozwojowych” – pisali naukowcy. Trzeci postulat brzmi: badacze muszą mieć za co prowadzić badania naukowe.

Naukowcy postulują przeznaczenie odpowiednich środków na stabilne prowadzenie badań podstawowych, aplikacyjnych i wdrożeniowych oraz utrzymanie infrastruktury badaw-

czej. Po raz kolejny upominają się o zwiększenie budżetu Narodowego Centrum Nauki – agencji, która rozdziela pieniądze na granty. Chcą dodatkowego miliarda złotych dla NCN w ustawie budżetowej na 2027 rok. Ale także ustalenia w kolejnych ustawach budżetowych gradientu wzrostu, który zapewni 25 proc. współczynnika sukcesu (procent wniosków, który zdobywa finansowanie) w konkursach NCN.

„Budżet na naukę systematycznie rośnie”. – odpowiedział minister Kulasek. I przypomniał, że w 2024 r. nauczyciele akademicki dostali 30 proc. podwyżki. A Narodowe Centrum Nauki 500 mln zł pakietu obligacji skarbowych od premiera Donalda Tuska.

„W obecnych realiach nie jest możliwe, by postulowany wzrost nakładów uzyskać w tak krótkim czasie” – dodał minister.

Po raz kolejny powtórzył, że chciałby „w możliwie najszybszym tempie” dojść do średniej unijnej, czyli 2,2 proc. PKB.

Protest – argument w negocjacjach budżetowych

– W odpowiedzi ministerstwa nie ma żadnych konkretów. Wymieniane są w niej „sukcesy” sprzed dwóch lat, bo w ostatnim czasie niewiele się wydarzyło – mówi prof. Agata Starosta, biofizyk z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN, współorganizatorka protestu. – Doceniam, że minister dostrzega problem. Ale nie jest jego rolą pocieszać nas, tylko walka o to, by te problemy rozwiązać. Trzymam kciuki za negocjacje z ministrem finansów, bo to jest w interesie nas wszystkich – dodaje.

Z kolei prof. Łukasz Okruszek podkreśla: – Wolalby, żeby ministerstwo nie dyskutowało z naszymi argumentami, tylko użyło ich w dyskusjach nad przyszłorocznym budżetem. Żeby potraktowało nas jako naturalnych sojuszników, a nasz protest – największy w XXI wieku – jako mocny argument w negocjacjach z ministrem finansów.

Rada ministrów przyjmie projekt budżetu na 2027 rok podczas piątkowego posiedzenia.

W 2026 r. na naukę i szkolnictwo wyższe przeznaczono 44,6 mld zł – niewiele, bo tylko 4 proc. więcej niż w 2025 r. To ok. 1,1 proc. PKB. ●

PiS z najniższym poparciem od 2023 r.

Po rozłamie w PiS, partia Jarosława Kaczyńskiego ma najniższe noty od wyborów w 2023 roku. Ale ewentualny sojusz z Mentzenem i Braunem daje im nadzieję na sejmową większość.

Wyjście z PiS Mateusza Morawieckiego i powołanie własnego klubu w Sejmie oraz zapowiedź powstania nowej partii to najważniejsze polityczne wydarzenia tych wakacji. CBOS w połowie sierpnia sprawdził, jak by wyglądał parlament, gdyby wybory do Sejmu i Senatu odbywały się teraz.

Sondaż CBOS. KO nie odrobiła strat po aferze w Szpitalu Południowym, Nowa Lewica i Rozwój Plus pod progiem

Na czele partyjnego rankingu jest Koalicja Obywatelska z poparciem 25,8 proc. To niemal tyle samo, co w lipcu, ale mniej o 6,2 punktu pro-

centowego niż w kwietniu. Może to być efekt czerwcowej afery ze Szpitalem Południowym w Warszawie. W tej rządzonej przez miasto placówce pracował m.in. radny KO Dawid Kacprzyk, który w rok zarobił blisko 1,7 mln zł, jak się okazało w dużej części nieuczciwie.

Mimo wielu dymisji (np. Kacprzyk nie jest już radnym KO i nie pracuje w Szpitalu Południowym) i wymiany władz szpitala, Koalicja Obywatelska strat nie odrobiła.

Jednak straty są też widoczne po drugiej stronie sceny politycznej. Sondaż pokazuje, że Jarosław Kaczyński i jego partia już stracili na rozłamie. Dziś na PiS chciałoby zagłosować 16,5 proc. wyborców, a w lipcu było – 19,1 proc. I jest to najgorszy wynik PiS od wyborów parlamentarnych w 2023 r.

Za PiS uplasowała się Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 13 proc. (spadek o 2,2 punktu). Dalej jest Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna – 8,2 proc. Tyle samo, co w lipcu.

– Zmiany w układzie preferencji partyjnych wskazują, że Rozwój Plus, oprócz zwolenników Prawa i Sprawiedliwości, może przyciągnąć także część wyborców Konfederacji Wolność i Niepodległość. Co ciekawe, nowa oferta polityczna nie przyczyniła się – jak na razie – do zmniejszenia odsetka deklarujących chęć udziału w wyborach parlamentarnych, ale niezdecydowanych, komu oddać swój głos – komentuje CBOS.

W dalszej analizie CBOS zauważa, że „rozłam na prawicy nie przynosi jak na razie korzyści żadnej ze stron – osłabia politycznie Prawo i Sprawie-

dliwość, a jednocześnie nie zapowiada wyborczego sukcesu ugrupowaniu Mateusza Morawieckiego, które póki co nie może liczyć na wprowadzenie swoich reprezentantów do Sejmu”.

W sierpniowym rankingu tylko KO, PiS i dwie Konfederacje wprowadziłyby posłów do Sejmu. Oznacza to, że prawica ze skrajną prawicą w miałby ok 40 proc. głosów, a więc pewnie większość mandatów w Sejmie.

A pod progiem wyborczym gęsto. Znalazła się tu Partia Razem z poparciem 4,4 proc., Nowa Lewica – 3,8 proc. oraz Rozwój Plus Morawieckiego – 3,6 proc. Dalej w stawce są: Polska 2050 RP – 3,4 proc. oraz PSL – 2,4 proc.

CBOS zauważa, że „wysoki pozostaje odsetek osób niezdecydowanych, komu oddać swój głos w wyborach do Sejmu, niezdecydowani stanowią obecnie 15. proc. potencjalnych wy-

borców, kolejne 2,5 proc. odmawia ujawnienia swoich preferencji partyjnych. Chęć udziału w wyborach parlamentarnych deklaruje 74 proc.

CBOS postanowił też sprawdzić, jak mogliby zagłosować właśnie ci niezdecydowani. Tu Koalicja Obywatelska mogłaby w sumie liczyć na 29,9 proc. głosów, PiS – 21,3 proc., Konfederacja WiN na 14,9 proc., Konfederacja Korony Polskiej na 10,2 proc., a Partia Razem – 6,1 proc. Natomiast Nowa Lewica z poparciem 4,8 proc. znalazłaby się tuż pod progiem wyborczym. ●

Agnieszka Kublik

wyborcza.pl

• Więcej czytaj na Wyborcza.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449048



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA ŁODZI
o ustnych przetargach nieograniczonych (licytacjach) na sprzedaż samodzielnych lokali mieszkalnych i samodzielnego lokalu użytkowego – garażu stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi przy:

Lp.	Położenie nieruchomości Nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej	Obręb, nr działki, powierzchnia działki [m²]	Powierzchnia lokalu [m²] udział w częściach wspólnych nieruchomości	Cena wywoławcza łączna [zł]	Wadium [zł]
1.	Plac Kościelny 6 lokal mieszkalny nr 16 KW LD1M/00006787/6	B-47 206 518	27,01 0,048	150 000	15 000
2.	ul. Grabowa 5 lokal mieszkalny nr 36 KW LD1M/00004670/9	G-4 21 550	16,20 0,021	60 000	6 000
3.	ul. Radwańska 50 lokal mieszkalny nr 23 KW LD1M/00088290/3	P-29 40 1120	35,05 0,036	150 000	15 000
4.	ul. Wółczańska 217 lokal mieszkalny nr 8' KW LD1M/00090580/0	P-30 99/6, 99/7 1081	120,93 0,108	710 000	71 000
5.	ul. Gdańska 12 lokal użytkowy – garaż nr 4G KW LD1M/00047166/6	S-1 31/6 1270	22,30 0,011	80 000	8 000
6.	ul. Włókiennicza 18 lokal mieszkalny nr 12 KW LD1M/00002354/4	S-1 428/1 1521	65,23 0,033	380 000	38 000
7.	ul. Tramwajowa 3 lokal mieszkalny nr 1 KW LD1M/00088436/9	S-2 319 1133	32,34 0,019	190 000	19 000
8.	ul. Henryka Sienkiewicza 37 lokal mieszkalny nr 8 KW LD1M/00094246/5	S-6 137/6 1638	196,75 0,036	940 000	94 000
9.	ul. kpt. pilota Franciszka Żwirki 20 lokal mieszkalny nr 24 KW LD1M/00001431/1	S-8 3/1 933	10,89 0,007	50 000	5 000

* Dotyczy lokalu mieszkalnego nr 8 przy ul. Wółczańskiej 217 – W księdze wieczystej Nr LD1M/00090580/0 nieruchomość oznaczona jest adresem Wółczańska 217, Wółczańska 217A, Wółczańska 217B, Wółczańska 219.

Sprzedaż lokali zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775, 894, 896, 1203, 1541 i 1811 oraz z 2026 r. poz. 507 i 846).

Przetargi odbędą się w dniu 12 listopada 2026 r. o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, Duża Sala Obrad.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁODZI O PRZETARGACH zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargów wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.). Ogłoszenie publikowane jest również na stronie internetowej pod adresem: <https://uml.lodz.pl/dla-biznesu/nieruchomosci-na-sprzedaz/sprzedaz-nieruchomosci/>, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.uml.lodz.pl/urzed-miasta/przetargi/sprzedaz-nieruchomosci/>.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów dostępne są również w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, (IV p., pok. 468 i 457) oraz pod numerem telefonu: (42) 272-66-10, 638-45-83, 272-67-83, 638-44-14.

OGŁOSZENIE

Kraj/34449167

W PIĄTEK 28 SIERPNIA CYKL
Kulturalne Lato

- Festiwale, które elektryzują
- Spektakle, o których będzie głośno
- Sprawdź, co warto zobaczyć



Czytaj w Wyborczej Trójmiasto i na trójmiasto.wyborcza.pl

REKLAMA
Partnerem cyklu i Głównym Mecenaszem Kultury na Pomorzu jest Energa S.A.



OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449017

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA
OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ul. Szybowcowej, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 6893/2 obręb Grodziec o pow. 5467 m².

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego
Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz usługi sportu i rekreacji – symbol planu A15 MN – US
Dla w/w nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00006089/2
W wyżej wymienionej księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.
Przedmiotowa nieruchomość służyła w przeszłości jako składowisko skały płonnej. Teren wymaga remediacji gruntu w miejscach, w których stwierdzono zanieczyszczenia.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 753.000,00 zł netto.

Do cen nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.
Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 75.000 PLN.
Przetarg odbędzie się w dniu 4 listopada 2026 o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:
• **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie (bip.bedzin).**
• **najpóźniej do dnia 30 października 2026 roku wpłacić wadium w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydział Księgowo – Budżetowy w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087.** Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu,
• **Uwaga ! Osoby , które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.**

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie. Po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym Wydział Gospodarki Nieruchomościami udostępni do wglądu opinię geochemiczną wykonaną dla nieruchomości. Telefon kontaktowy 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Syria już nie jest na czarnej liście

Waszyngton po blisko pół wieku usunął Syrię z listy państw sponsorujących terroryzm.

Marta Urzędowska

Ogłoszona w poniedziałek decyzja o usunięciu Syrii z listy państw sponsorów terroryzmu jest przełomowa. Kraj figurował na czarnej liście od 1979 r., kiedy Amerykanie oskarżyli administrację ówczesnego prezydenta, Hafiza al-Asada, o wspieranie grup terrorystycznych.

Informację o decyzji waszyngtońskiej administracji podał sekretarz stanu Marco Rubio, podkreślając, że likwiduje ona „ostatnie duże przeszkody”, by sektor prywatny mógł inwestować w Syrii, a kraj – wrócić do obiegu światowej gospodarki.

Na liście nadal pozostają trzy kraje – Ku-
ba, Iran i Korea Północna.

Syryjski rząd zasłużył na nagrodę

Decyzja nie zaskakuje – na początku lipca Donald Trump poinformował o tych planach Kongres, który miał 45 dni na przyznanie się propozycji i wydanie zgody. – Tym samym Syria wraca na ścieżkę dobrobytu – zachwala Rubio w oświadczeniu, dodając, że taka decyzja była możliwa, bo syryjski rząd podjął „pozytywne działania by w pełni zdystansować się od działań międzynarodowego terroryzmu”.

Wtórą mu sekretarz stanu Scott Bessent. – Dzisiejsza decyzja pomoże wesprzeć dodatkowe inwestycje w Syrii, by promować jej polityczną i gospodarczą stabilność – przekonuje w oświadczeniu.

Syria potrzebuje stabilności i pieniędzy, bo w grudniu 2024 r. zakończyła się w niej trwająca 13 lat wojna domowa, która doszczętnie zrujnowała kraj. Władzę przejęli islamscy radykałowie z grupy Haiat Tahrir asz-Szam (wcześniej Front Nusra), którzy obalili reżim Baszara al-Asada. Ich szef, Ahmad asz-Szara został prezydentem, choć sam wywodził się z Al-Kaidy i figurował w tym czasie na amerykańskiej liście ściganych terrorystów.

Nowy syryjski prezydent został zdjęty z czarnej listy już w ubiegłym roku, bo Donald Trump bardzo go lubi i wierzy, że „młody, atrakcyjny twardziel”, jak go nazywa, choć przed laty zabijał amerykańskich żołnierzy w Iraku, dziś chce pokoju i stabilności. Zaprosił go nawet do Białego Domu, gdzie syryjski przywódca witany był z honorami. Także grupa, z której wywodzi się Asz-Szara, choć powiązana z Al-Kaidą, w ubiegłym roku została zdjęta z listy organizacji uznawanych przez Amerykę i ONZ za terrorystyczne.

Historyczny krok

Decyzja, by zdjęć Syrię z listy państw sponsorów terroryzmu jest ważna, bo obecność na niej oznacza ograniczenia w dostępie do pomocy zagranicznej, eksporcie i sprzedaży i rozliczeniach finansowych, skutecznie odstrasza też banki i inwestorów. Potrzeby finansowe kraju są ogromne: część miast jest kompletnie zrujnowana, służba zdrowia funkcjonuje dzięki organizacjom pomocowym.

Wykreślenie z listy pozwala ostatecznie znieść sankcje gospodarcze utrudniające odbudowę zniszczonego kraju. Częściowo zostały zniesione w czerwcu ubiegłego roku, jednak dopiero teraz będzie można inwestować w Syrii bez obaw o narażenie się



na amerykańskie kary. W mocy nadal pozostają sankcje na Asada, który dziś mieszka w Rosji, a także na jego otoczenie i instytucje dawnego reżimu odpowiedzialne za zbrodnie na Syryjczykach, których w czasie wojny domowej zginęły setki tysięcy.

Syryjskie władze cieszą się z decyzji Waszyngtonu. – To historyczny krok – obwieścił cytowany przez miejscową agencję informacyjną SANA szef syryjskiej dyplomacji Asad Hasan asz-Szajbani. – Będziemy nadal pracować nad usunięciem skutków izolacji i tworzyć środowisko oparte na przejrzystości, wzajemnych korzystnych interesach i szacunku – zapewniał.

Także w rozmowie z Reutersem minister zachwalał decyzję Waszyngtonu. – Nie istnieje już żadna przeszkoda na drodze do inwestowania, robienia interesów i odbudowywania gospodarki w Syrii – wyliczał.

Syryjczycy jeszcze przed decyzją szykowali się na wykreślenie z listy i uwolnienie od sankcji. Jak opisuje agencja, na początku sierpnia minister finansów Muhammad Jisr Barnija rozmawiał z przedstawicielami Bank of America o współpracy i reintegracji Syrii z międzynarodowym systemem finansowym. Według resortu, Amerykanie wyrazili chęć odwiedzenia Syrii i kontynuowania rozmów.

Według źródeł Reutersa Damaszek zgodził się też drastycznie zmniejszyć import rosyjskiej ropy w zamian za zniesienie amerykańskich sankcji.

W Syrii nadal niespokojnie

Choć usunięcie Syrii z listy sponsorów terroryzmu i zniesienie sankcji pomoże odbudować kraj i nie pozwoli wciągnąć go w orbitę wpływów Rosji i Chin, nie oznacza to, że w kraju jest spokojnie. Obecne władze nadal są tymczasowe, przeprowadzone w 2025 roku wybory parlamentarne nie objęły wszystkich prowincji, bo w kilku nowy rząd nie sprawuje kontroli.

Obrońcy praw człowieka alarmują, że w Syrii dochodzi do samosądów. Zabija-

• **W Syrii pomimo zakończenia działań wojennych 6,5 miliona ludzi jest uznawanych za uchodźców wewnętrznych**

FOT. JAKUB WŁÓDEK /
AGENCJA WYBORCZA.PL

ni i prześladowani są alawici – wyznawcy sekty, do której należał Asad i jego otoczenie, a nowe władze nie ścigają winnych. Syryjczycy wyładowują na alawitach swoją wściekłość i rozczarowanie, ponieważ obiecano rozliczanie zbrodniarzy idzie

opornie: jak dotąd w kraju udało się rozpocząć tylko jeden proces dawnego siepacza Asada, choć miejscowi aktywiści i prawnicy wskazują, że Syryjczykom należy się rozliczenie i sprawiedliwość.

Niespokojnie pozostaje w okolicach Swejdy zamieszkaną przez Druzów, którzy nie palą się do podporządkowania nowym władzom twierdząc, że prześladowają ich sunniccy radykałowie – dawni rebelianci, a dziś funkcjonariusze nowych sił zbrojnych. Także na północy na terenach kurdyjskich sytuacja pozostaje niepewna – miejscowi Kurdowie za czasów Asada wypracowali sobie dużą autonomię i domagają się zapewnienia, że dziś nie zostanie im ona odebrana.

Do tego w ostatnich tygodniach narasta napięcie między Izraelem i Turcją, które mają w Syrii swoich żołnierzy i walczą o uzyskanie jak największych wpływów nie oglądając się na interesy Syryjczyków. Izrael od upadku Asada przeprowadził w Syrii setki nalotów na wojskową infrastrukturę i komórki terrorystów z Hezbollahu i ISIS, a Turcja, która pomogła rebeliantom przejąć władzę, dziś próbuje mościć się w syryjskich bazach wojskowych. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449417

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Macieja Hoffmana

wieloletniego Członka Zarządu
Stowarzyszenia Autorów i Wydawców COPYRIGHT POLSKA.
Jego unikalna wiedza o rynku wydawniczym, zaangażowanie oraz nieustanna energia
miały ogromny wpływ na naszą organizację.
Jego słowa, życzliwość i uśmiech pozostaną z nami na zawsze.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd Stowarzyszenia Autorów i Wydawców COPYRIGHT POLSKA

Kraj/34449417



WOJEWODA OPOLSKI
ul. Piastowska 14.
45-081 Opole

IN.1.7840.7.2.2026.KOK

**Obwieszczenie Wojewody Opolskiego
o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji
o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu**

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U. z 2025 r. poz. 1222), oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

zawiadamiam,

że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., reprezentowanej przez Sandrę Gajdę oraz Jerzego Heidera, z 4 sierpnia 2026 r. wszczęto postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dot. budowy nowej stacji gazowej redukcyjno-pomiarowej I st. SRP Opole Zachód wraz z infrastrukturą towarzyszącą, budowy nowej stacji gazowej redukcyjnej II st. wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz rozbiórki istniejącej stacji gazowej SRP Opole Zachód, realizowanych w ramach zadania pn.: „SRP Opole Zachód - kompleksowa modernizacja stacji - opracowanie dokumentacji projektowej”.

Inwestycja zlokalizowana jest na działkach gruntowych oznaczonych w operacie ewidencji gruntów i budynków numerami (w nawiasach numery ksiąg wieczystych): **210** (OP10/00137786/7), **212** (OP10/00137786/7), **213** (OP10/00116191/6), **217** (OP10/00108906/3) - obręb ewidencyjny 0128 Szczepanowice, jednostka ewidencyjna 16610_1 miasto Opole.

W przypadku gdy po dokonaniu niniejszego obwieszczenia nastąpi:

- zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę,
- przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w lit. a), nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Opolskiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Działając na podstawie art. 10 § 1 oraz art. 73 § 1 k.p.a. informuję o możliwości zapoznania się z aktami sprawy oraz wypowiedzenia się co do zebranych w sprawie materiałów dowodowych. Czynności tych można dokonać w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Piastowskiej 14, 45-081 Opole (po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym **77 4524130, 77 4524138, lub poprzez wiadomość e-mail kkrawczyk@opole.uw.gov.pl** do czasu wydania decyzji).

*Nie istnieje już żadna
przeszkoda na drodze
do inwestowania,
robienia interesów
i odbudowywania
gospodarki w Syrii*

ASAD HASAN ASZ-SZAJBANI

Co w Rosji piszczy?

Jak się nie obronisz przed dronami, stracisz firmę



Radziwiłowicz



• Płonące magazyny Wildberries niedaleko od Podolska. 16 sierpnia 2026 r. FOT. STRINGER

Właściciele fabryk, zakładów i portów mają sami się bronić przed ukraińskimi atakami. Jeśli im się nie uda, mogą stracić majątek. Taki dekret podpisał Putin.

Wacław Radziwiłowicz

Brzmi to absurdalnie, ale kolejnymi ofiarami ukraińskiej awantury pana Kremla stają się rosyjscy właściciele rafinerii, portów, internetowych sieci handlowych, którzy nie są w stanie na własny koszt obstawić swoich obiektów instalacjami przeciwdronowymi i ponoszą straty na skutek nalotów.

Zgodnie z dokumentem opublikowanym w poniedziałek Putin postanowił, że „obiekty infrastruktury krytycznej mogą być czasowo przekazywane” Rosimuszczestwu (Federalna Agencja Mienia Publicznego). Rozkułaczaniu, jak zapowiedział „głównodowodzący”, podlegać będą ci, którzy „zawczasu nie podjęli kroków w celu zagwarantowania bezpieczeństwa swoim obiektom” lub „w sposób nieskuteczny” zapobiegali atakom „z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych”.

Tak więc państwo daje sobie prawo odebrania mienia na przykład właścicielom choćby wielkich handlowych sieci internetowych Wildberries (przed nalotami wyceńniana na 290 mld zł) i OZON (220 mld zł) za to, że nie zaopatrzyli się w wyrzutnie przeciwlotnicze Pancyr, nie wynajęli i nie uzbudowali swoich potężnych magazynów wysokimi płotami z siatki.

Nie tylko taki może być powód przejęcia biznesów. Grozi to także tym, którzy nie podniosą z gruzów tego, co zniszczyły wro-

gie drony lub robią to, według władz, zbyt opieszale.

Do wzięcia zgodnie z wolą Putina Rosja ma wiele. Konfiskować może praktycznie każdy biznes. Na liście są rafinerie, elektrownie, magazyny paliw, elektrownie, wszelkie fabryki, instalacje komunalne i transportowe, sieci handlowe a także „inne obiekty o szczególnie ważnym znaczeniu dla zabezpieczenia bezpieczeństwa, stabilizacji ekonomicznej Federacji Rosyjskiej i życia ludności”.

Jak zapowiada gazeta „The Moscow Times”, w grę wchodzi więc ogromne majątki takie choćby jak największa prywatna spółka naftowa Łukoil (w ubiegłym roku mimo nałożonych na nią sankcji warta 230 mld zł), porty zbożowe nad morzami Azowskim i Czarnym, porty naftowe i gazowe nad Bałtykiem.

Giełda moskiewska oceniła, że pierwsze w kolejce będą Wilberries (drony atakowały 23 jej magazyny) i Ozon (sześć nalotów). Wartość ich akcji w poniedziałek zmniejszyła się o jedną piątą.

Dalej idą jeszcze bardziej cenne rafinerie (od stycznia 70 skutecznych ataków), porty (35 nalotów), terminale zbożowe, dziś systematycznie niszczone przez drony. Mimo zniszczeń to wciąż majątek wart setki miliardów dolarów.

Według politologa Abbasa Galliamowa dekret Putina „otwiera kolejny etap hybrydowej nacjonalizacji”. Państwo w czasie wojny przejęło już około 800 spółek za to chociażby, że ich właściciele posiadali paszporty innych krajów.

Rozkułaczeni zostali już między innymi choćby posiadacze moskiewskiego portu lotniczego Domodiedowo, wydobywającej złoto firmy JużUralZoloto, eksportera zboża Ojczyście Pola, portów Murmańska czy Królewska.

A o tym, jak wygląda „tymczasowa” nacjonalizacja świadczy choćby przypadek francuskiego koncernu Danone. To, co spółka miała w Rosji, znalazło się w rękach prominentów z Czeczenii, a więc ludzi bliskich Putinowi. ●

Konfiskować Rosja może praktycznie każdy biznes. Na liście są m.in.: rafinerie, elektrownie, magazyny paliw, elektrownie, wszelkie fabryki, instalacje komunalne i transportowe, sieci handlowe

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449305

Wójt Gminy Potęgowo ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnych

- 1) działka nr 750, 756/1, 747 obręb Potęgowo, pow. 1,5546 ha, cena wywoławcza: 834.100zł, wadium: 83.410zł
- 2) działka nr 715, 757 obręb Potęgowo, pow. 1,1342 ha, cena wywoławcza: 575.000zł, wadium: 57.000zł
- 3) działka nr 728, 725 obręb Potęgowo, pow. 0,2240 ha, cena wywoławcza: 113.500zł, wadium: 11.350zł
- 4) działka nr 723, 743, 742, 740, 722/3, 727/1 obręb Potęgowo, pow. 1,0651 ha, cena wywoławcza: 581.100zł, wadium: 58.110zł
- 5) działka nr 720/1, 722/4, 718/3 obręb Potęgowo, pow. 0,2461 ha, cena wywoławcza: 124.700zł, wadium: 12.470zł
- 6) działka nr 749 obręb Potęgowo, pow. 0,0056 ha, cena wywoławcza: 2.800zł, wadium: 280zł
- 7) działka nr 729 obręb Potęgowo, pow. 0,0056 ha, cena wywoławcza: 2.800zł, wadium: 280zł
- 8) działka nr 756/2 obręb Potęgowo, pow. 0,5952 ha, cena wywoławcza: 301.800zł, wadium: 30.180zł
- 9) działka nr 719/1 obręb Potęgowo, pow. 0,0933 ha, cena wywoławcza: 47.300zł, wadium: 4.730zł

Przetargi odbędą się w sali narad Urzędu Gminy Potęgowo, ul. Kościuszki 5 w dniu 29.10.2026r., termin wpłaty wadium: do 23.10.2026r. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z pełną treścią ogłoszenia o przetargu wraz z warunkami do jego przystąpienia zamieszczonymi na stronie internetowej bip.potegowo.pl, potegowo.pl lub na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Potęgowo. Informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Potęgowo pokój nr 23 lub pod nr tel. 598454986.

Wójt Gminy Potęgowo – Dawid Litwin

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449018

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

O G Ł A S Z A

Kolejny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej,

stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie w rejonie ul. Cieszkowskiego, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 10652 obręb Będzin o pow. 1 ha 2274 m² wraz z udziałem w działce stanowiącej wewnętrzną komunikację.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

Teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 650.000,00 zł netto.

Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Dla działki nr 10652 prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00055570/9, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Będzin.

W księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Dla działki nr 10658 (działka komunikacji wewnętrznej) prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00057080/1, w której jako współwłaściciele wpisani są Gmina Będzin, osoby prawne oraz osoby fizyczne.

W księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Poprzednie przetargi na sprzedaż w/w nieruchomości odbyły się w dniach:

11.09.2025 r. I przetarg

05.02.2026r. II przetarg

09.07.2026 r. kolejny przetarg

Przetarg odbędzie się w dniu 4 listopada 2026 r. roku o godzinie 9.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, 42-500 Będzin, sala nr 101, I piętro

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 65.000 PLN.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

• **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. informacje związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnymi w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie (bip.bedzin).**

• **najpóźniej do dnia 30 października 2026 roku wpłacić wadium w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu,**

• **Uwaga! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.**

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Musisz zrezygnować z B2B?

PIP opracował nowy test

W nowej liście samokontroli nazywanej też testem przedsiębiorców opracowanej przez PIP jest 30 pytań. Od odpowiedzi na nie ma zależeć, czy inspektorzy uznają twoje B2B lub zlecenia za legalne.

Leszek Kostrzewski

Nowe przepisy reformy PIP, która wystartowała 8 lipca, przewidują, że inspektorzy pracy będą mogli zamieniać kontrakty B2B i umowy cywilnoprawne w umowy o pracę.

Rzecznik Głównego Inspektora Pracy Mateusz Rzemek zapewnił nas jednak niedawno: „PIP nie będzie automatycznie zamieniać umów cywilnoprawnych (np. zleceń, o dzieło) na etaty. Inspektorzy nie dostaną też odgórnych wytycznych, aby pod tym kątem kontrolować tylko wybrane branże czy sektory gospodarki”.

Ponadto inspekcja przekonuje, że każdy przypadek będzie badany osobno, a kontrakty B2B wciąż będą dopuszczalne. Problem jest jeden – co decyduje o etacie, a co o umowie-zleceniu czy B2B? To pytanie fundamentalne, bo od niego zależy, czy unikniemy kar.

Niestety, w tej kwestii wciąż jest dużo wątpliwości. Dlatego PIP od dawna powtarzał, że potrzeba jest opracowania listy do samokontroli. Tak aby przedsiębiorca sam mógł, jeszcze zanim przyjdzie do niego kontrola, odpowiadając na pytania, stwierdzić, czy wszystko u niego działa zgodnie z prawem i podpisuje legalne umowy.

Opracowanie takiej listy od początku objęcia urzędu zapowiadał nowy szef (urząd objął na początku lipca 2026 r.) Państwowej Inspekcji Pracy (jego oficjalne stanowisko to główny inspektor pracy) Janusz Krasoń. I właśnie listę przygotował. Wyborcza.biz dostała ją od jednego z członków Rady Ochrony Pracy, do której to organizacji Krasoń wysłał dokument, aby go skonsultować. Szef GIP liczy na uwagi do listy i deklaruje rozpatrzenie każdej z nich. Z tej deklaracji można więc sądzić, że lista może jeszcze ulec zmianie.

To już druga lista

Warto dodać, że to już druga lista samokontroli. Pierwszą, składającą się z 42 pytań, opracował jeszcze pod koniec 2025 r. poprzedni szef PIP Marcin Stanecki. Poprzedni szef przyznał, że ze stosunkiem pracy (a nie kontraktem B2B) mamy do czynienia, gdy spełnione są wszystkie wymienione niżej warunki:

- pracownik świadczył wcześniej taką samą lub podobną pracę w ramach stosunku pracy,
- pracownik zajmuje określone stanowisko (funkcję) w strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa,
- pracownik ma wyznaczony zakres obowiązków (ustny lub pisemny),
- pracownik ma przełożonego – koordynatora, dyspozytora, brygadzystę, kierownika, dyrektora itp.,
- pracownik nie może odmówić wykonania polecenia bez powodu i bez konsekwencji.

Pięć odpowiedzi na tak oznaczać miało, że występuje umowa o pracę. Jeśli jednak mieliśmy mniej niż pięć pozytywnych odpowiedzi, wtedy inspekcja radziła przejść właśnie do rozszerzonej owej pierwszej wersji testu, który zawierał 42 pytania.



• **Nowe przepisy reformy PIP, która wystartowała 8 lipca, przewidują, że inspektorzy pracy będą mogli zamieniać kontrakty B2B i umowy cywilnoprawne w umowy o pracę** FOT. GETTY IMAGES

Ta rozbudowana lista 42 pytań nie stała się jednak oficjalnym dokumentem i ostatecznie jej żywot zakończył się na konsultacjach społecznych.

Teraz ma obowiązywać nowa lista, która składa się już tylko z 30 pytań. Między pierwszą i obecną listą jest jednak zasadnicza różnica. Pierwsza składała się z samych pytań, druga przy pytaniach (choć nie wszystkich), ma podpowiedzi/sugestie.

Pojawia się tu więc dopisek „odpowiedz TAK, jeśli...” i tu następuje podpowiedź, która teoretycznie ma pomóc przedsiębiorcy w prawidłowym wypełnieniu testu.

Jeśli na większość pytań udzielimy odpowiedzi twierdzącej, to zdaniem PIP może to być znakiem, że mamy do czynienia w naszej firmie z umową o pracę, a nie zleceniem czy B2B. I lepiej będzie, jeśli zmienimy obecne kontrakty i umowy.

Ale uwaga! Lista ma być tylko wskazówką dla oceny sytuacji w naszej firmie. Inaczej mówiąc to dodatkowe narzędzie jedynie do własnej weryfikacji umów w firmie, a nie twarde prawo.

Nie można więc będzie (np. gdy inspektor nie uzna naszych uwag) pójść z listą do sądu i tłumaczyć: „Wysoki sędzie, wykonałem tekst i na 20 z 30 pytań odpowiedziałem przecząco, w związku z tym proszę o uznanie, że słusznie postąpiłem, podpisując z ludźmi zlecenia, a nie umowy o pracę”.

Przetestuj się!

Co więc zawierają pytania na nowej liście? Wymieniamy je wszystkie w prezentowanej tabeli wraz z pytaniami pomocniczymi opracowanymi przez PIP.

O ocenę tych pytań poprosiliśmy ekspertów.

Dr Marcin Wojewódka, radca prawny w Wojewódka i Wspólnicy, przyznaje, że wartość listy polega przede wszystkim na tym, że skłania przedsiębiorcę do spojrzenia na rzeczywistość sposób wykonywania pracy, a nie tylko na nazwę i treść umowy. Jest więc pomocnym narzędziem, ale nie wyrocznią.

– Innymi słowy, zaletą listy jest to, że kieruje uwagę z papieru na praktykę. Jak bowiem chyba wszyscy dobrze wiemy, można mieć bardzo dobrze napisaną przez wyspecjalizowanych prawników umowę B2B, ale jeżeli w codziennym wykonywaniu tej umowy wykonawca działa tak jak

pracownik, sama nazwa kontraktu nie rozwiąże problemu – mówi Wojewódka.

Zastrzega jednak, że nie traktowałby 30 pytań PIP jako kalkulatora, w którym więcej odpowiedzi „tak” oznaczałoby automatycznie stosunek pracy, a więcej odpowiedzi „nie” – bezpieczny model B2B.

Jego zdaniem prawo pracy nie jest bowiem matematyką i zwykle nie działa na zasadzie prostego podliczania punktów.

Wojewódka dostrzega jednak też minusy listy. Najważniejszy jej problem – według niego – to fakt, że pytania o bardzo różnej wadze zostały potraktowane jako równorzędne. W praktyce jednak jedno „tak” przy pytaniu o bieżące, wiążące polecenia w stosunku do zatrudnionego czy osoby na B2B może mieć znacznie większe znaczenie niż kilka odpowiedzi „tak” dotyczących firmowego sprzętu, procedur, identyfikacji czy innych elementów organizacyjnych.

Robert Nogacki, partner zarządzający w Kancelarii Prawnej Skarbiec też ma kilka uwag. Na przykład do tego, że PIP pyta o motyw wybrania takiej, a nie innej umowy, zamiast pytać o konkretny sposób wykonywania pracy. Przykładem są dwa pierwsze pytania, gdzie pyta się, czy umowę cywilnoprawną wybrano dla sprawdzenia kandydata, czy może zdecydowała jego sytuacja osobista, np. to, że był studentem czy emerytem?

– Tymczasem w sierpniowych decyzjach interpretacyjnych ten sam urząd napisał, że względny organizacyjny i ekonomiczny nie są kryterium kwalifikacji do takiej lub innej umowy. Innymi słowy, nie ma znaczenia, że ktoś, kto wykonuje zlecenia, jest emerytem, liczy się, czy wykonując daną pracę, spełnia kryteria zlecenia – mówi Nogacki.

Mecenas zastanawia się też, dlaczego kryterium związane z osobistym świadczeniem pracy poświęcono tylko jedno pytanie. W ten sposób, proporcje, jego zdaniem, stanęły na głowie, bo od tej cechy (czy ktoś wykonuje pracę sam, czy np. może ją przekazać innym osobom) orzecznictwo zaczyna odróżnianie etatu od zlecenia.

– Pytania powinny być pogrupowane według ważności, zamiast wrzucać wszystko do jednego worka – dodaje Nogacki.

Czy więc lista pomoże przedsiębiorcy wybrać między etatem a B2B?

Marcin Wojewódka: – Zasadniczo może pomóc, ale przede wszystkim jako pierwszy filtr. Jeżeli odpowiedzi udzielone w kwestionariuszu będą wskazywały na stałe kierownictwo nad wykonawcą, bieżące wydawanie mu wiążących poleceń, obowiązek osobistej dyspozycyjności, brak realnej możliwości odmowy podjęcia i wykonania zadań, a także ponoszenie ryzyka gospodarczego przez zatrudniającego, przedsiębiorca powinien bardzo poważnie rozważyć umowę o pracę. Jeżeli natomiast wykonawca rze-

czywiście sam organizuje sposób świadczenia usług, ponosi odpowiedzialność kontraktową i ryzyko, może odmówić zlecenia, a firma kontroluje rezultat zamiast jego codziennego sposobu działania, model B2B może być właściwy.

Chronią tylko interpretacje

Jak wspomnieliśmy, lista ma być tylko wskazówką dla przedsiębiorców w weryfikacji swoich umów i nie uchroni firmy przed odpowiedzialnością i karą.

Taką ochronę zapewnia jedynie interpretacja indywidualna. Bo do Głównego Inspektora Pracy można wystąpić z wnioskiem o interpretację. Taką możliwość dopisano do ustawy w ostatniej chwili. Zasada jest taka: o interpretację może występować przedsiębiorca i pytać, czy w warunkach zatrudnienia takich, jakie ma lub jakie próbuje dopiero wprowadzić, np. przy podpisywaniu kontraktów, jego działalność będzie zgodna z prawem. PIP musi na piśmie wysłać przedsiębiorcy odpowiedź i jeśli nie zgłosi żadnych zastrzeżeń, pracodawca będzie chroniony przed ewentualnymi karą i nakazami przekształcania kontraktów w etaty.

W Wyborczej.biz już opisaliśmy pierwsze wydane decyzje. Przykładowo ujawniliśmy interpretację, o którą wystąpiła firma z branży IT. Zadała we wniosku kluczowe dla wielu firm technologicznych pytania.

Czy kierownik projektów, który ma pod sobą zespół ludzi, może mieć kontrakt B2B zamiast etatu oraz czy specjaliści, informatycy na B2B, którzy pracują, nie na swoim, a na firmowym sprzęcie, obowiązkowo muszą przejść na etat?

Odpowiedź Głównego Inspektora Pracy może zaskakiwać. Stwierdził on bowiem, że w jednym i drugim przypadku nie ma mowy o etatach, i tym samym nie oczekuje w takich sytuacjach przekształcania kontraktów w umowy o pracę.

Inne wydane interpretacje dotyczyły agencji pracy tymczasowej, instytucji wynajmującej kierowców i opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami, czy firmy marketingowej.

PIP w swoich decyzjach wskazał, że pracownikiem można być również wtedy, gdy nikt nie wydaje codziennych poleceń. Bo aby uznać kogoś za pracownika i tym samym zakwalifikować jego pracę jako etat wystarcza, że zatrudniający organizuje proces pracy, wyznacza trasę (np. przejazdu w przypadku kierowców), harmonogram i ramy, a w razie nieobecności wykonawcy sam przejmuje zadanie. Do tego sprowadzały się dwie interpretacje związane z opiekunami i kierowcami dowożącymi dzieci.

– Te interpretacje wydane przez samą Państwową Inspekcję Pracy pokazują, jak każda sprawa jest indywidualna. Dlatego konstrukcja listy do samokontroli, którą przecież też opracował PIP, przewidująca możliwość udzielania wyłącznie odpowiedzi „tak” albo „nie”, jest zbyt daleko idącym uproszczeniem. W realiach zatrudnienia odpowiedź często powinna brzmieć: „częściowo”, „przeważająco” czy „w określonym zakresie” – mówi Wojewódka.

I dodaje, że bez krótkiego uzasadnienia przez twórców listy, dlaczego dana cecha czy kryterium zatrudnienia występuje, taki zero-jedynkowy formularz w postaci listy może tworzyć fałszywe poczucie precyzji, a w konsekwencji prowadzić do błędnych wniosków.

– Gdybym miał coś zasugerować autorom listy, poddałbym pod rozagę wskazanie nie tylko możliwych odpowiedzi, lecz także wagi poszczególnych kryteriów. Można byłoby wprowadzić oznaczenia kryteriów kluczowych (krytycznych) oraz pomocniczych (drugorzędnych) – kończy Wojewódka. ●

Uwaga! Lista to dodatkowe narzędzie do własnej weryfikacji umów w firmie, a nie twarde prawo

USA chcą wyrzucić Iran z gospodarki świata

Pod koniec tego tygodnia pierwsza duża instytucja finansowa świata zostanie objęta amerykańskimi sankcjami za robienie interesów z Iranem – zapowiedział sekretarz skarbu USA Scott Bessent, ogłaszając plan uczynienia z Iranu „wyrzutka gospodarki świata”.

Andrzej Kublik

Po trwającej już niemal pół roku wojnie z Iranem Stany Zjednoczone postanowiły zmienić strategię i zamiast zbrojnych ataków doprowadzić do izolacji gospodarczej Iranu na świecie, aby w ten sposób zmusić Teheran do wyrzeczenia się planów posiadania broni jądrowej i zapewniania swobodnej żeglugi przez Cieśninę Ormuz, przez którą prowadzą szlaki żeglugowe do i z Zatoki Perskiej.

Już wiosną Departament Skarbu USA ogłosił plan „ekonomicznej furii”, wpisując na czarną listę sieci finansowe, przemysłników broni i tankowce floty cienia pozwalające Iranowi omijać dotychczasowe sankcje. Państwa nad Zatoką Perską, głównie Zjednoczone Emiraty Arabskie, zamroziły też około 30 mld dol. irańskich aktywów.

Teraz, tydzień po upływie terminu 60-dniowego zawieszenia broni – faktycznie nieprzestrzeganego przez obie strony – sekretarz skarbu Scott Bessent ogłosił operację „Wyrzutek Gospodarczy” („Economic Outcast”), której celem jest odcięcie Iranu od gospodarek reszty świata.

Iran stoi teraz przed bardzo jasnym wyborem, mając przed sobą tylko dwie drogi: całkowitą globalną izolację lub drogę powrotu do normalności z szansą na ponowne włączenie się do światowej gospodarki – powiedział Bessent.

Nowy sojusz Zachodu?

Ta operacja stanowi część wymierzonej w Teheran kampanii gospodarczej, którą prezydent USA Donald Trump nazwał „ekonomicznym D-Day”, przywołując kryptonim lądowania aliantów w Normandii w czasie II wojny światowej.

– W czasie II wojny światowej D-Day oznaczał historyczny początek kampanii prowadzonej wspólnie z naszymi sojusznikami, której celem było wyparcie wroga z jego pozycji, także w w państwach trzecich. Dziś, w tym samym duchu, rozpoczynamy ofensywę ekonomiczną na irańskie powiązania finansowe na całym świecie. Naszym celem jest odcięcie wszelkich ekonomicznych źródeł utrzymania tego tyrańskiego reżimu, dopóki Teheran nie pozostanie osamotniony – zapowiedział Scott Bessent.

Antyirański „D-Day” wykorzystywać ma jednak głównie przymus ekonomiczny wobec partnerów gospodarczych USA, a nie dobrowolny sojusz



• 27 lipca br., Iran, Teheran FOT. MAJID ASGARIPOUR

państw – jak w czasie II wojny światowej. Bo głównym narzędziem, które ma skłonić przedsiębiorstwa i państwa świata do rezygnacji z robienia łamiących sankcje interesów z Teheranem, ma być groźba amerykańskich restrykcji. A konkretnie groźba wykluczenia z amerykańskiego systemu finansowego, czyli korzystania z dolara USA.

To bardzo mocna groźba, gdyż większość transakcji surowcami na świecie rozlicza się teraz w dolarach. Dolar jest także jedną z głównych walut, w których państwa tworzą swojej rezerwy walutowe. Firmie objęta takimi sankcjami USA w praktyce bardzo trudno jest prowadzić interesy z innymi firmami.

Miecz zawieszony

Wraz z ogłoszeniem operacji „Wyrzutek Gospodarczy” rząd USA wpisał na czarną listę ponad 60 spółek, przedsiębiorców i tankowców floty cienia wykorzystywanych do finansowania Iranu i prania pieniędzy dla Teheranu.

To był jednak dopiero strzał ostrzegawczy. „Departament Skarbu zidentyfikował wszystkie ogniwa, pośredników i sieci, które Iran wykorzystywał do przemytu ropy i obchodzenia sankcji” – stwierdził Bessent. Jednak na razie Waszyngton nie nałożył sankcji na tych pomagierów Teheranu. „Dajemy każdemu czas na naprawę złego zachowania” – stwierdził sekretarz skarbu. I wyjaśnił, że obecnie rząd USA przestrzega firmy i państwa, które pomagają w finansowaniu Iranu, przed kontynuacją tej działalności.

– Zegar zacząć tykać – dodał Bessent. Jednocześnie zapowiedział, że

Teheran jest „całkowicie przygotowany” na nowe sankcje

ALI MADANIZADEH
irański minister gospodarki

pod koniec tego tygodnia Departament Skarbu może ogłosić sankcje wobec pierwszej znaczącej instytucji finansowej na świecie, która jest zaangażowana w interesy z Teheranem.

Departament Skarbu do listy sektorów gospodarki Iranu, za których wspieranie grozić mogą sankcje, oprócz ropy naftowej dopisał aktywa cyfrowe, technologię, złoto, lotnictwo i żeglugę.

Ekspert sceptyczny

Irański minister gospodarki Ali Madanizadeh zadeklarował, że Teheran jest „całkowicie przygotowany” na nowe sankcje, ma opracowany plan radzenia sobie z nimi przez dwa lata (czyli niemal do końca kadencji Trumpa) i zapewniał, że zakończą się one porażką USA.

Madanizadeh stwierdził, że amerykańskich żądań nie zaakceptują Chiny i Rosja, kluczowi sojusznicy Iranu, i zapewniał, że nie zaakceptują ich również inne państwa.

Jednak po wystąpieniu Bessenta irańska waluta kolejny raz w tym roku mocno straciła na wartości. Pierwszy raz w historii za dolara trzeba było zapłacić aż 2,02 mln riali. Gwałtowna dewaluacja rodzimej waluty mocno uderza po kieszeni przeciętnego mieszkańca Iranu, a problemy z utrzymaniem i dostępem do wody już na początku roku doprowadziły do masowych demonstracji w Iranie, krwawo stłumionych przez władze.

Ekspert na Zachodzie również sceptycznie oceniają szansę powodzenia amerykańskiego planu.

– W sytuacji, gdy wznowiona amerykańska blokada morska już dławi irański eksport ropy naftowej, bezpośredni wpływ „gospodarczego D-Day” na dochody Iranu z sektora energetycznego okaże się raczej niewypałem” – powiedział serwisowi BBC David Oxley, główny ekonomista ds. surowców w firmie analitycznej Capital Economics. Jego zdaniem nowa operacja Departamentu Skarbu USA tylko w niewielkim stopniu i na krótko zmniejszy dochody Iranu z eksportu energii. Głównie dlatego, że aż 90 proc. irańskiej ropy naftowej kupują Chiny, które dotąd nie uznawały sankcji USA wobec Teheranu. •

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449125

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci



Macieja Hoffmana

wieloletniego Dyrektora Generalnego Izby Wydawców Prasy,
cenionego przedstawiciela i przyjaciela środowiska wydawniczego.

Żegnam Go z wielkim żalem i wdzięcznością za lata współpracy.

Rodzinie

składam wyrazy głębokiego współczucia.

Tomasz Namysł
Prezes Wydawnictwa Bauer

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449109

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



**Prof. dr. hab.
Jerzego Wratnego**

emerytowanego długoletniego pracownika Instytutu
i byłego kierownika Zakładu Prawa Pracy,
byłego członka Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN
oraz członka Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy w latach 2002–2006,
specjalisty w dziedzinie zbiorowego i europejskiego prawa pracy.

Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja, Rada Naukowa oraz pracownicy
Instytutu Nauk Prawnych PAN

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449109



Prezydent Wrocławia

ogłasza

trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Osobowickiej 134, 136;

obręb: Osobowice, AM-19, dz. nr 24, 25;

GPS: 51.14364 N, 16.98785 E;

pow. nieruchomości: **1215 m²**;

KW nr WR1K/00217448/6;

Opis nieruchomości: zabudowana dwoma budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi oraz komórkami gospodarczymi.

Przeznaczenie nieruchomości: brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, nieruchomość znajduje się w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej.

Cena wywoławcza: **1 110 000,00 zł;**

Wadium: **100 000,00 zł;**

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **23 października 2026 r.** na konto: Gmina Wrocław, Pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. **Data dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, **Pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 30 października 2026 r.**

UWAGA: NIŻSZA CENA



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, Pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: **gn.um.wroc.pl** oraz pod adresem **www.bip.um.wroc.pl**
Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Sprzedaży Nieruchomości Zespole II Urzędu Miejskiego Wrocławia, Pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: **wns@um.wroc.pl**
Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

GP.OŚ-B.6722.4.2025 Kłomnice, dnia 26.08.2026

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KŁOMNICE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru obejmującego teren nieruchomości położonych w miejscowości Konary, działka nr ewid. 534, 536, obręb geodezyjny Konary

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026r. poz. 538 z późn. zm.), w związku z uchwałą Nr 463/LIX/2023 Rady Gminy Kłomnice z dnia 19.09.2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru **obejmującego teren nieruchomości położonych w miejscowości Konary, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren nieruchomości położonych w miejscowości Konary, działka nr ewid. 534, 536, obręb geodezyjny Konary.**

Konsultacje społeczne będą prowadzone od dnia 26 sierpnia 2026 r. do dnia 25 września 2026 r.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

1. Zbierania uwag do konsultowanego aktu planowania przestrzennego, **w dniach 26 sierpnia – 25 września 2026 r., na FORMULARZU** dostępnym na: – stronie internetowej Urzędu Gminy Kłomnice <https://www.klomnice.pl/>; <https://www.klomnice.pl/urzad/komunikaty/3340-obwieszczenie>, – w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kłomnice (link [www: https://www.bip.klomnice.pl/index.php?job=wiad&idg=3&id=869&x=73&y=188&n_id=9986](http://www.bip.klomnice.pl/index.php?job=wiad&idg=3&id=869&x=73&y=188&n_id=9986)) – a także w siedzibie Urzędu Gminy Kłomnice, ul. Strażacka 20, 42-270 Kłomnice (nr pokoju 210)

Uwagi można składać w formie:

- papierowej – złożenie formularza osobiście na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy Kłomnice lub wysłanie drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Kłomnice, ul. Strażacka 20, 42-270 Kłomnice;
- elektronicznej – za pośrednictwem e-Doręczenia lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: ug@klomnice.pl

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

2. Dyżuru projektanta w dniu 3 września 2026 r. w sali konferencyjnej Zespołu Gminnego Nr 2 Urzędu Gminy w Kłomnicach, ul. Strażacka 18, 42-270 Kłomnice w godz. 15:30-16:30;

3. Spotkania otwartego w dniu 3 września 2026 r. w sali konferencyjnej Zespołu Gminnego Nr 2 Urzędu Gminy w Kłomnicach, ul. Strażacka 18, 42-270 Kłomnice godz. 16:45. Spotkanie rozpocznie się prezentacją projektu, po której będzie możliwość zadawania pytań i udziału w dyskusji. Z uwagi na przyjętą formułę spotkania zaleca się uczestnictwo od momentu jego rozpoczęcia.

4. Prowadzenia punktu konsultacyjnego w siedzibie Urzędu Gminy Kłomnice, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy Urzędu, pokój nr 210.

Projekt planu miejscowego wraz z niezbędną dokumentacją udostępniony jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Kłomnice (link [www: https://www.klomnice.pl/urzad/komunikaty/3340-obwieszczenie](http://www.klomnice.pl/urzad/komunikaty/3340-obwieszczenie)), w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kłomnice (pod adresem: https://www.bip.klomnice.pl/index.php?job=wiad&idg=3&id=869&x=73&y=188&n_id=9986) a także w siedzibie Urzędu Gminy Kłomnice, ul. Strażacka 20, 42-270 Kłomnice (nr pokoju 210), w godzinach pracy Urzędu.

Bartłomiej Żurek
Zastępca Wójta Gminy Kłomnice

Klauzula informacyjna
Informuję, że w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych gromadzone są i przetwarzane dane osobowe. Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Kłomnice. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z prowadzoną procedurą sporządzania dokumentów planistycznych dostępna jest na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Kłomnice: <https://www.bip.klomnice.pl/index.php?idg=8&id=855&x=10>

Częstochowa/34449261

Informacja - GN.6840.12.2026 z dnia 21.08.2026 roku

Burmistrz Miasta i Gminy Koniecpol działając na podstawie §6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213) informuję, że w dniu 21.08.2026 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości, o nr ewid. 560, obręb Okołowice, gmina Koniecpol stanowiącej własność Gminy Koniecpol pod. sygn. GN.6840.12.2026. Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości w trybie przetargu ustnego nieograniczonego znajduje w BIP Urzędu Miasta i Gminy Koniecpol w zakładce Przetargi, tablicy ogłoszeń w siedzibie UMiG.

Częstochowa/34449141

zgm gliwice

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)



Prezydent Miasta Gliwice informuje,

że w budynku Urzędu Miejskiego w Gliwicach oraz na stronie Urzędu Miejskiego w Gliwicach zostały podane do publicznej wiadomości nw. wykazy:

1. Nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia:

wykaz nr ZGM/DW/90/2026 do 3 września 2026 r.,
wykaz nr ZGM/DW/96/2026 do 10 września 2026 r.,
wykaz nr ZGM/DW/98/2026 do 8 września 2026 r.,
wykaz nr ZGM/DW/99/2026 do 8 września 2026 r.,
wykaz nr ZGM/DW/100/2026 do 8 września 2026 r.

Niniejsze wykazy dostępne są także pod adresem:
<https://zgm-gliwice.pl/zarzadzenia-prezydenta-miasta-dzierzawa/>

Katowice/34449210

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIEDZIANA GÓRA
z dnia 26.08.2026 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Nr 7 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 i 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 poz. 1688 ze zm.), art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz w związku z uchwałą Nr LVI/371/22 Rady Gminy Miedziana Góra z dnia 29 grudnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 7 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany nr 7 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 2 listopada 2026 r. do 24 listopada 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Miedzianej Górze, w godzinach pracy urzędu.

Z projektem zmiany planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie się można również zapoznać na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Miedziana Góra pod adresem: <https://miedzianagora.biuletyn.net/?bip=1&cid=149&bsc=N>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 19 listopada 2026 r. o godz. 15⁰⁰ w Urzędzie Gminy w Miedzianej Górze.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi do projektu zmiany planu, należy wносить do Wójta Gminy Miedziana Góra na adres: ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 9 grudnia 2026 r.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zwanej dalej ustawą w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informację o:

- projekcie zmiany nr 7 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra,
- prognozie oddziaływania na środowisko ww. projektu zmiany planu.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Stosownie do art. 39 ust. 1, pkt 3 i 4, art. 40, w związku z art. 54 ust. 3 ustawy, zainteresowani mogą wnieść uwagi do ww. projektu zmiany planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko, w ramach prowadzonej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w formie:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy w Miedzianej Górze, 26-085 Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18,
- 2) ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy w Miedzianej Górze, 26-085 Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@miedziana-gora.pl

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Miedziana Góra z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 grudnia 2026 r.

Uwagi wniesione po upływie określonego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Miedziana Góra.

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY
Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Miedziana Góra. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy w Miedzianej Górze znajduje się na stronie internetowej pod adresem: <https://miedzianagora.biuletyn.net/?bip=1&cid=155&bsc=N>

Kielce/34449380

zgm gliwice

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

Prezydent Miasta Gliwice informuje,



że w budynku Urzędu Miejskiego w Gliwicach oraz na stronie Urzędu Miejskiego w Gliwicach zostały podane do publicznej wiadomości nw. wykazy:

1. Lokali przeznaczonych do sprzedaży:

- wykaz nr ZGM/DS/28/2026 do 3 września 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DS/123/2026 do 3 września 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DS/131/2026 do 8 września 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DS/135/2026 do 3 września 2026 r.

Niniejsze wykazy dostępne są także pod adresem:
<https://zgm-gliwice.pl/zarzadzenia-prezydenta-miasta/>

2. Nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia:

- wykaz nr ZGM/DW/74/2026 do 3 września 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DW/75/2026 do 3 września 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DW/84/2026 do 3 września 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DW/91/2026 do 3 września 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DW/93/2026 do 8 września 2026 r.

Niniejsze wykazy dostępne są także pod adresem:
<https://zgm-gliwice.pl/zarzadzenia-prezydenta-miasta-dzierzawa/>

3. Nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia:

- wykaz nr ZGM/DL/15/2026 do 31 sierpnia 2026 r.,
- wykaz nr ZGM/DL/16/2026 do 31 sierpnia 2026 r.,

Niniejsze wykazy dostępne są także pod adresem:
<https://zgm-gliwice.pl/zarzadzenia-prezydenta-miasta-najem-lokali/>

Katowice/34449207



Slówko NOWOŚĆ

Literówka

Quizy

Sudoku

Krzyżówki

Szukaj 

W  **APLIKACJ WYBORCZEJ**



Slówko





Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

Nacjonalizm

Ile Brauna jest w Polakach?

Doktrynę polityczną PiS-u da się streścić w trzech słowach: putinizm bez Putina. Doprawdy Braun stoi bliżej.

Beylin

Traktujemy Brauna jak horrendalną oboczność polskiej polityki. Jakby sfrunął z Rosji lub wychynął z ciemnego, zapleśniałego kąta, w którym niegdyś złożono bliskie mu faszystowsko-bolszewickie idee. Ale to fałsz.

Poglądy Brauna – promoskiewskie, antydemokratyczne, antysemickie, antyukraińskie – są dobrze osadzone w polskiej tradycji oenerowsko-endeckiej oraz w jej PRL-owskiej odmianie, jaką był moczaryzm, czyli narodowy bolszewizm, silny w rządzącej partii komunistycznej. Od kiedy pamiętam w Polsce obecne są też antyunijność, sprzeciw wobec praw kobiet i homofobia. Braun jest beneficjentem siły tych uprzedzeń, ale nie ich twórcą.

Ktoś pamięta jeszcze „piątkę Mentzena”? W 2019 r. Sławomir Mentzen, jeden z liderów Konfederacji, ogłosił pięciopunktowy manifest: „nie chcemy Żydów, homoseksualistów, aborcji, podatków i Unii Europejskiej”. Dziś powiedzielibyśmy, że to czysty braunizm.

Później, w kampanii prezydenckiej w 2025 r., Mentzen odżegnywał się od tamtych haseł, a nawet zaprzeczał, że je wygłosił jako manifest polityczny. Tłumaczył, że był to przykład jak przyciągnąć uwagę mediów.

Także w sprawie wojny Ukrainy przeciw Rosji, która jest też naszą wojną, Konfederacja nie stoi daleko od Brauna. Żądając zaprzestania pomocy napadniętemu narodowi ukraińskiemu, wzmagając antyukraińską ksenofobię w Polsce, głosi w gruncie rzeczy, że „to nie nasza walka”. Ba, gorzej, Ukrainę i Ukraińców atakuje częściej niż Putina, mówiąc o zagrożeniu „banderyzmem”, z czego da się wnioskować, że większego niebezpieczeństwa dla Polski upatruje w niepod-

ległej Ukrainie niż w triumfującej imperialnej Rosji. Braun wprowadził w tej kwestii tylko jedną „innowację” – otwarcie, moim zdaniem, popiera Putina. Np. podczas spotkania z rosyjskimi opozycjonistami w zeszłym roku, mówił: „nie chcę być częścią waszej antyrosyjskiej krucjaty”. Opowiada się też za szybką normalizacją stosunków polsko-rosyjskich, zaś jego współpracownicy goszczą w ambasadzie rosyjskiej.

Tyle że, po prawdzie, „innowacja” to niewielka, raczej dopowiedzenie tego, co głoszą niedawni koledzy z Konfederacji.

A przecież Mentzen, gdy ogłaszał swą „piątkę” w 2019 r., nie mówił w próżni. Sprzyjał mu ideowy klimat budowany przez PiS i sporą część Kościoła. Mentzen również tylko dopowiedział to, co w mniej spektakularnej formie propagowała już partia Jarosława Kaczyńskiego.

Pamiętamy przecież państwo PiS i autokratyczne zapędy tej partii. Nie rozwiała się jeszcze (w każdym razie nie do końca) pamięć o iście „putinowskich” działaniach tamtej ekipy: o łamaniu konstytucji, zamachach na prawa obywatelskie, na wolne media i niezależność kultury. O nacjonalizmie podnoszonym do rangi doktryny państwowej, o rasizmie i homofobii, szczuciu na kobiety i wszelakich „obcych”, jakimi stawały się kolejne grupy społeczne krytyczne wobec władzy. O zwalczaniu Unii Europejskiej i stawce na jej rozkład. A od niedawna do tej palety uprzedzeń doszła wzmocniona antyukraińskość.

Wszystkie te uprzedzenia i nienawiści cechują również polityków tworzących dziś Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego, który stara się wybić na polityczną niezależność, ale przecież był premierem rządu PiS-u w jego najmroczniejszych czasach, gdy kobiety były bite pałkami teleskopowymi na de-

monstracjach. Akolici Morawieckiego nigdy nie dali świadectwa, że sądzą inaczej w kwestii tych uprzedzeń, budujących prawicowe imaginarium.

Toteż doktrynę polityczną PiS-u da się streścić w trzech słowach: putinizm bez Putina. Doprawdy Braun stoi bliżej.

Także, przynajmniej na razie, bliżej formacji Morawieckiego. Zresztą, były premier PiS pytany w listopadzie 2025 r. o możliwą koalicję z Braunem oznajmił „Gazecie.pl”: „trudno sobie mi to wyobrazić, ale jeszcze trudniej mi sobie wyobrazić drugą kadencję Donalda Tuska”. Czyli lepszy Braun niż demokracja.

Niedaleko Brauna stoi również prezydent Nawrocki ze swymi poglądami bliskimi Konfederacji i zradyzalizowanego PiS-u. Sympatię tę widać choćby w tym, że Nawrocki unika ostrej krytyki Brauna i jego ludzi. Zdarza mu się czasem jedynie łagodnie zaznaczyć dystans do tego polityka. Owszem, poglądy i działania Brauna oraz kręgów zbliżonych do niego ideologicznie wspierają rosyjską dezinformację, powielając na platformach społecznościowych jej propagandę. Z czego część demokratycznego komentariatu wnosi, że jego popularność jest w dużej mierze rosyjskim wytworem.

To jednak opowieść ku pokrzepieniu serc: bez intryg Kremla takie zło by w Polsce nie powstało. Tyle że rosyjska propaganda trafia na podatny grunt, nadaje wi doczność temu, co i tak istnieje. A poglądy Brauna istnieją intensywnie, w nieco złagodzonych wersjach obejmują wielką część elektoratu. Jasne, obok propagandy Moskwy wpływa na to też postawa prezydenta Trumpa i ekspansja trumpizmu.

Ale źródła ideologii Brauna wywodzą się z Polski, tej dawniejszej i współczesnej.

Nie znaczy to, że wszyscy Polacy i Polki wyznają rasizm, nacjonalizm, antyukrainizm czy niechęć do UE. Stanowczo nie. Wielką rolę w zwrocie wyborców ku formacjom skrajnie prawicowym odgrywają i wzrost zagrożeń, i wątpliwa wiara w skuteczność demokracji. A dochodzi do tego jeszcze jeden czynnik: w Polsce język nacjonalizmu stał się dekady temu podstawową ekspresją buntu przeciw establishmentowi i rzeczywistości, co wielce pomogło PiS-owi w zdobyciu władzy, co uskrzydliło Konfederację i przyczyniło się do zwycięstwa Nawrockiego, co niesie także Brauna.

Toteż zwalczanie Brauna nie może ograniczać się do walki z Braunem. Musi obejmować również wszelkie te poglądy, na których wyrasta jego siła oraz społeczne zwątpienie w sens demokracji. W praktyce oznacza to, że obóz demokratyczny powinien odnowić obietnicę demokratyczną, czyli zestaw podstawowych wartości służących dobremu życiu wszystkich. I na tej podstawie zaproponować konkretne polityki społeczne, gospodarcze i globalne. Tak, by przydać nam wiary w to, że demokracja troszczy się nie tylko o bezpieczeństwo militarne, lecz także o klimatyczne i społeczne, że dba o prawa wszystkich, również migrantów, że gwarantuje wolność i równoprawność.

Bez tego tak Braun, jak i rozmaite „braunopodobne” poglądy, serwowane nam przez bliskie mu skrajne ośrodki polityczne, pozostaną górą. ●

Marek Beylin

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34449448

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449298

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź na serwis **odeszli.pl**



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Macieja Hoffmana

wieloletniego Prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy i Wydawców Repropol.

Odszedł Człowiek wybitny, ceniony animator środowiska wydawców i twórców prasowych, zaangażowany w ochronę praw autorskich i pokrewnych wydawców, współtworzący system działających w Polsce organizacji zbiorowego zarządzania. Jego wizja i serce włożone w rozwój naszej organizacji na zawsze pozostaną w naszej pamięci i historii Stowarzyszenia.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy najszczerze wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd, Komisja Rewizyjna oraz Pracownicy Stowarzyszenia Dziennikarzy i Wydawców Repropol

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34449449

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**



www.nekrologi.wyborcza.pl/34449332

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o odejściu



generała broni Mirostawa Różańskiego

Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych w latach 2015-2017, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej XI kadencji, całym życiem oddanego służbie Ojczyźnie.

Odszedł patriota, wybitny dowódca, człowiek odważny i odpowiedzialny, nieustraszenie strzegący bezpieczeństwa Polski.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie i Bliskim

składam najszczerze wyrazy współczucia.

Radosław Sikorski
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Spraw Zagranicznych

Sylvia Chutnik

ARTYSIA Z POTRZEBĄ
SAMOTNOŚCI

FOT. WOJCIECH OLSZANKA/EAST NEWS

Barbie była dla mnie synonimem luksusu. Jestem z tego pokolenia, które śliniło się na widok Peweksu.

ROZMOWA
Z SYLWIĄ CHUTNIK
pisarką

SYLWIA CHUTNIK: Pilnuj mnie, bo wiesz, że mi pytania nie przeszkadzają.

WOJCIECH SZOT: To od czego zaczniemy?

– Powinnam zacząć od tego, że od wielu lat podziwiam Joannę Rusinek i gdy została zaproszona do napisania książki „Dżinsy na parapecie. O równości dla dzieci”, która stanie się częścią serii wydawnictwa Agora poświęconej najważniejszym wartościom demokracji, byłam zachwycona, że Joanna będzie ją ilustrowała.

Jestem również zachwycona efektem, zwłaszcza że Rusinek stosuje bardzo mi bliską technikę kolażu. Podziwiam, jak

różnorodne są jej ilustracje. Jest tu komiks, jest kolaż, ale są też drobiazgowy rysunek. Joasia zrobiła mi niezwykle prezent, bo właściwie narysowała moje dzieciństwo.

W którym chciałaś...

– Wyglądać jak lalka Barbie. Chciałam mieć dużo różowego, jak ona. Mam na to dowody, ponieważ w moim prowadzonym od 11. roku życia pamiętniku jest takie zdanie: „Jak dorosnę, to chcę mieć cały pokój pomalowany na różowo”. Chciałam, żeby było ładnie. Barbie była dla mnie synonimem luksusu. Jestem z tego pokolenia, które śliniło się na widok Peweksu. Różowa lalka była synonimem innego świata.

Jak wspominasz dzieciństwo?

– Dobrze. Nie było w nim niczego niezwykłego czy okrutnego. Urodziłam się w 1979 roku, więc moje dzieciństwo przypadło na dziwne lata 80. i czasy przełomu. W książce opowiadam o tym, jak pamiętam tamten świat.

Później było mi trudniej – tata wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie został, a rodzice się rozwiedli. Przeżywałam to, ale nie powiem, żeby to był największy możliwy dramat. Tata był muzykiem, często wyjeżdżał w wielomiesięczne trasy koncertowe. Byłam przyzwyczajona. Bardzo mnie zaskoczyło, kiedy Jo-

asia Rusinek pokazała propozycję ilustracji okładkowej do „Dżinsów...”.

Siedzę na kanapie z mamą, ojciec jest trochę obok. Nie ustalałyśmy tego. Sama wyczuła.

Wracając do dzieciństwa... Byłam jedynaczką z dość biednej rodziny. Nie żyłam w zbytku, ale mimo to byłam rozpieszczona. Nie przez prezenty, ale przez to, że rodzice dawali mi bardzo dużo wolności. Wiedzieli, że różnię się trochę od innych dzieci, jestem – jak to mówili – „artysia”. Z jednej strony się popisywałam, z drugiej miałam dużą potrzebę samotności.

Kiedy wracam do czasów dzieciństwa, zaskakuje mnie to, jak bardzo osoba, którą jestem dzisiaj, jest kontynuacją tamtego dziecka. Praca nad „Dżinsami...” bardzo dużo mi dała. Zobaczyłam, że jestem w tym wszystkim spójna.

Sypałaś kwiatki podczas procesji?

– Sypałam. Mieszkaliśmy w Warszawie, niedaleko kościoła św. Stanisława Kostki, a więc w miejscu o sporym natężeniu patriotyzmu i martyrologii. Był czas, że uwielbiałam kościół. Było tam ładnie, pachniało, a do tego można było się wykazać.

Z racji tego, że był to „kościół Popiełuszki”, przychodziło mnóstwo darów „dla biednych dzieci z Polski”, a w tym oczywiście tony słodczy. Rozdawa-

no je workami. Mama musiała mi wydzielać słodczy. Mój Bóg miał wtedy smak Skittlesów. A może jeszcze inaczey... Moja proustowska magdalenka była z darów.

Pisząc książkę skierowaną do młodych czytelników, pewnie nieraz musiałaś zastanawiać się nad tym, jak objaśnić tamte czasy.

– Doszłam do wniosku, że bez przesady z tym wyjaśnianiem – jeśli coś naprawdę będzie niezrozumiałe, to dzieci mają rodziców i internet, gdzie mogą sobie sprawdzić. Książka dla dzieci nie może być encyklopedią.

Najwięcej jednak zastanawiałam się nad tym, co może zainteresować młodego człowieka. Czy poruszy go jakże frapujący spór o postkomunę? No... niekoniecznie. Dlatego postawiłam na osobistą historię o tym, jak widziałam i jak przeżywałam czas zmian.

Jednocześnie moim zadaniem było opowiedzenie o równości. Niby mój temat, zjadłam na tym zęby, ale wcale nie jest łatwo wyjaśnić, czym jest równość tak, by nie głądzić.

Niedawno byłem w Londynie, gdzie – w nowo otwartym muzeum V&A East – prezentuje się między innymi czcionkę Solidarycę i plakaty z wyborów '89. Pomyślałem o tym, jak wciąż trud-

no nam zachwycać się tym, czym była „Solidarność”.

– Znam to wzruszenie z pierwszej wizyty w Europejskim Centrum Solidarności. Coś mnie ścisnęło, coś zmelancholizowało tak, że wyłączył mi krytyczny radar. Niedawno byłam w Poznaniu, w nowym Muzeum PRL-u na ulicy Żydowskiej. Okazało się bardzo bliskie, bo nastawione jest na sensualne wspomnienia. Można tam na przykład powąchać kawę Inkę.

Właśnie tak o PRL chciałam mówić dzieciom. Żeby to był świat, który można sobie wyobrazić.

Jak wspominasz wybory w 1989 roku?

– Pamiętam zbiorową ekscytację, że oto po raz pierwszy realnie możemy coś zmienić. Było w tym poczucie wspólnoty. Dzisiaj już wiemy, czym się ta historia dla wielu osób skończyła, ale o tym już nie chciałam dzieciom za wiele opowiadać. Choć zostawiłam kilka sugestii.

Mówisz za to o swoim odejściu od Kościoła.

– To jedno z moich najsilniejszych wspomnień z tego czasu.

Byliśmy akurat na działce, grało radio. I nagle usłyszałam, że od września religia nie będzie już w salce kościoła, ale w szkole. Wściekłam się. Brzmi to absurdalnie, bo przecież powinnam się cieszyć. Byłam w końcu bardzo zaangażowana w Kościół. Ale poczułam, że to jest przeciwko równości. Co z niewierzącymi? Mają mieć „okienko”? Dlaczego szkoła jest w to zaangażowana?

Nigdy nie będzie pełnej równości...

– Nie wiem, jak u ciebie, ale na mojej utopijnej wysepce będzie.

Oczywiście masz rację: wyidealizowanej równości nie będzie. Mamy w sobie potrzebę tworzenia hierarchii społecznych. Nawet jeśli jesteśmy z tej samej szkoły, słuchamy tej samej muzyki i chodzimy na te same imprezy, to w pewnym momencie Jacek z 3C zostaje prezesem i równość się kończy.

Jedną z postaci, którym w „Dżinsach...” poświęcasz więcej uwagi, jest Jacek Kuroń. Jacek, który został ministrem.

– To była zawsze bardzo ważna dla mnie postać. Między innymi właśnie z powodu skłonności do utopii. Człowiek mający idealistyczną wizję świata, w którym to

świecie ludzie będą działać dla dobra innych i kolektywnie bronić słabszych.

Dzisiaj bardzo mnie interesuje moment, w którym Kuroń wszedł do polityki. Idealista, który został ministrem. Ciekawi mnie dlatego, że trzy dekady później mieliśmy do czynienia z czymś podobnym. Po dwóch ostatnich wyborach parlamentarnych wielu aktywistów i aktywistek weszło w skład rządu czy po prostu zwyczajnych ugrupowań. Bodnar, Biedroń, Śmiszek, ale też Katarzyna Kotula.

Znam tych ludzi z aktywizmu, działań społecznych. I przyglądam się temu, jak sobie radzą ze zderzeniem z innym światem. Zawsze byłam daleka od uogólnień, w rodzaju „każdy polityk to dwulicowa świnią”, ale jednak aktywizm i polityka to dla mnie coś, co bardzo trudno połączyć.

Niedawno okazało się, że prezydent zawetował ustawę o związkach partnerskich, a raczej o „rejestrowanej osobie sublokatorskiej”, bo trudno poważnie w ogóle traktować ten projekt. W liberalnej bańce przyjęto to z pewnym dyskomfortem, utulonym faktem, że państwo w pewnym zakresie będzie uznawało małżeństwa między osobami tej samej płci zawierane za granicą.

Nikt nie wyszedł na ulice.

– Gdzieś ulotnił się wkurw.

Energia wkurwu ma swoje minusy, bywa destruktywna, prowadzi do konfliktów także wewnątrz grupy. Pewnie niemal każdy, kto był na barykadach protestów społecznych, w pewnym momencie był świadkiem takiej implozji.

Ale tylko wkurw zmienia historię. Mimo wielkiej sympatii do wszystkich działań rzeczniczych muszę powiedzieć: zamieszki Stonewall, a nie raport o homofobii.

Potrzebujemy wkurwu jako zarzewia buntu. Są takie momenty, które są zamachem na nas samych; na nasze poczucie sprawiedliwości. Liberalna bańka koalicyjna już nie ma w sobie potencjału do konkretnych działań. Ludzie może i myśla, że są po „dobrej stronie historii”, ale nic z tym przekonaniem nie robią. Jakby mieli jakiś error w systemie, coś się zawiesiło.

Może dlatego, że najpierw ta bańka walczyła o wolne sądy, o telewizję bez propagandy politycznej, a niemal trzy lata



Sylwia Chutnik

Dżinsy na parapecie. O równości dla dzieci

il. Joanna Rusinek
Agora
premiera: 26 sierpnia 2026

• To druga z serii książek wyd. Agora poświęconych najważniejszym wartościom demokracji. Autorem pierwszej, **„Bibuła w tapczanie. O Solidarności dla dzieci”**, jest Michał Rusinek.

Jako społeczeństwo mamy prawo oczekiwać dla siebie jak najlepszych rozwiązań. I tak dostosować wspólne bycie, by starczyło w nim miejsca dla wszystkich

po wyborach dalej nie ma ustawy medialnej, w sądach bałagan, jak był, tak jest. Stan rozpadu instytucji, do którego doprowadził PiS, zawieszenie regul jest na rękę każdej władzy.

– Niestety, muszę się zgodzić. Jednocześnie dzisiaj jestem na etapie, że w jakiś sposób rozumiem obie strony. Tych, co chcą rewolucji, i zwolenników powolnej ewolucji.

Fundację Mama, której celem była między innymi walka o poprawę warunków socjalnych dla kobiet wychowujących dzieci, założyłyśmy w grupie bardzo walecznych kobiet. Organizowałyśmy happeningi, miałyśmy ostre hasła, domagałyśmy się rewolucji i zmiany od wczoraj.

Jednocześnie był to moment, rok 2006, gdy ministrami pracy i polityki społecznej została Joanna Kluzik-Rostkowska. Dowiedziała się o naszych postulatach, zaprosiła nas do siebie. My oczywiście przygotowałyśmy happening i poszłyśmy tam jak na barykadę. Na spotkanie przyszła Kluzik-Rostkowska i jej prawnik. Usłyszałyśmy: poszukajmy rozwiązań. To był ten moment, gdy uświadomiłam sobie, że nie zawsze trzeba palić komitet.

Dlatego fascynuje mnie to, jak czuł się Kuroń, gdy został ministrem i nagle sam musiał stawić czoła ludziom, którzy chcieli iść na niego z przysłowiowymi widłami. I gdy mimo wyznawanych wartości nie mógł pomóc. To tragiczna strona władzy.

Mówię o tym wszystkim, bo myślę, że nasza liberalna bańka zatrzymała się na coraz cichszym wołaniu: skandal! Ale ani jej się nie chce zakładać komitetów, ani jakoś szczególnie szczerze wspierać tych, które już są.

Lubimy hasła o wolności i równości, ale najbardziej wtedy, gdy ci, którzy tej

wolności i równości potrzebują, niewiele od nas chcą. Dzisiaj hasłem liberalów jest: „Trzeba na spokojnie”. Aborcja? Na spokojnie, nie jesteśmy gotowi. Równość małżeńska? Jeszcze chwilę, poczekajcie spokojnie.

Tylko wiesz, na czym polega problem? Oni nigdy nie będą gotowi.

Jak to, o czym mówimy, przełożyło się na to, o czym opowiadasz w „Dżinsach...”?

– Staralam się uchwycić moment nadziei na zmianę, przysłowiowego szeryfa z plakatu zachęającego do pójścia na wybory, który zaprowadzi porządek.

Z dzisiejszej perspektywy możemy kpić z tych nieco naiwnych uczuć, ale uważam, że jako społeczeństwo mamy prawo oczekiwać dla siebie jak najlepszych rozwiązań. I tak dostosować wspólne bycie, aby starczyło w nim miejsca dla wszystkich.

To, o czym mówił Jacek Kuroń, zilustrowałam przykładem kolegi z podwórka, który po dziecięcym porażeniu mózgowym nie był w stanie uczestniczyć w naszych zabawach. Moment, w którym zaczęliśmy wymyślać zabawy, które były dostępne także dla niego, był dla mnie przełomem.

Miałam 10 lat i do dzisiaj pamiętam to uczucie. ●

Gdańskie Targi Książki

- To już ósma edycja Gdańskich Targów Książki. Od 11 do 13 września w Europejskim Centrum Solidarności spotkamy znanych i lubianych polskich pisarzy.
- Na czytelników czekać będzie ponad stu wydawców na 75 stoiskach. Wśród gości i gościń targów są m.in.: Katarzyna Bonda, Sylwia Chutnik, Wojciech Chmielarz, Jacek Dehnel, Mikołaj Grynberg, Magdalena Parys i Szczepan Twardoch.
- Targom towarzyszą gale Nagrody Literackiej Księgarni Kameralnych, Nagroda Edytorska Polskiego PEN Clubu, Nagroda Ambasadora Nowej Europy (laureat: Szczepan Twardoch za „Null”) oraz premiera „Literackiej Mapy Gdańska”, która ukazuje się z okazji stulecia urodzin Marii Janion.
- Gościem honorowym targów jest Lwów Miasto Literatury UNESCO.
- Organizatorem targów jest Jednostka Kultury Sp. z o.o.

OGŁOSZENIE

Kraj/34448956

17 WRZEŚNIA, WARSZAWA, ŁÓDŹ

Wielki Test Wiedzy o Odpadach

Więcej: [Wyborcza.pl/testoodpadach](https://wyborcza.pl/testoodpadach)



REKLAMA

ORGANIZATOR

SPONSOR GŁÓWNY | PARTNER MERYTORYCZNY

wyborcza.pl

RLG
by Reconomy

ELEKTRO
300C

Zrealizowano w ramach publicznych kampanii edukacyjnych prowadzonych przez RLG w Polsce

MACIEJ SIEMBIEDA

Gustaw

ODCINEK 2



Hrabia Friedrich von Gröben kiwnął dłonią majstrowi zmianowemu, a ten chwycił rączkę przełącznika i jednym ruchem odciął prąd maszynom w całym tartaku. Niektóre zaczęły protestować głośnym piskiem, bo lubiły swoją robotę i nie życzyły sobie, aby im przerywano. Inne stanęły od razu, zapadając w letarg.

Kiedy zaległa cisza, graf wszedł na schołki największej pilarki i zawiadomił pracowników, że od jutra jego zakłady drzewne zostają zamknięte. Przez blisko cztery lata produkowały burty do wojskowych ciężarówek, ale po Stalingradzie wyszło na jaw, że ciężarówkami się wojny nie wygra. Zwłaszcza że nie bardzo miały już kogo wozic.

– Führer potrzebuje ludzi, nie samochodów. Żołnierzy, nie stolarzy – oznajmił von Gröben i nawet nie patrząc na majstra zmiłanowego, wyciągnął w jego kierunku dłoń, w którą tamten wcisnął plik urzędowych kopert. Powołania do wojska.

Tego wieczoru na wzgórzu Schymurów było smutno jak w dniu, w którym umarł dziadek.

Matka pochlipywała, babcia plotła coś o okropieństwach pierwszej wojny, a jej skorodowany umysł nie był już zdolny do refleksji, że w takiej chwili to wysoce niesłusowne. Ojciec milczał. Wkładał do parciannego plecaka ciepłe kalessy, książeczkę do nabożeństwa, suchą kiełbasę i wełniane skarpety. Potem zapiął kłapę na skórzane paski, wyprostował się i bezradnie rozłożył ręce.

Był gotowy.

– Pomódlmy się – powiedziała matka. Pomogła babci zsunąć się z leżanki, oparła jej kolana na podłodze, a łokcie na sienniku. Modlitwa bez klęczenia nie liczyła się w niebie.

Następnie dopilnowała, aby wszyscy poszli w ślady babki, wykonała znak krzyża i powiedziała:

– Zanosimy prośby do ciebie, Ojczy przedwieczny, o szybki powrót do domu naszego syna, męża i ojca Manfreda Schymury.

Bóg może i nie ma czasu na słuchanie modlitw wszystkich ludzi na świecie, ale ta do niego dotarła. Przynajmniej w części. Ojciec odbył krótkie przeszkolenie wojskowe, a potem przerzucono go do Rosji, gdzie pierwszego dnia poszedł do ataku i mina przeciwpiechotna urwała mu nogę. W domu był z powrotem dwa miesiące po tym, jak go opuścił. Gdy przejdzie mu żal i gorycz, powie, że Bóg przeznaczył tę minę specjalnie dla niego. Była z drewna.

Z jego oddziału biorącego udział w operacji, która miała odmienić los wojny na froncie wschodnim, poległ wszyscy.

Od tej pory kuśtykali obaj.

Achim przez Boga z nieba, który nie dopilnował jego starannego stworzenia, ojciec przez Hitlera, który chciał być bogiem na ziemi. Świat tonął w obłędzie niczym Weissdorf w wodach Wstęgi.

Pod koniec stycznia 1945 Achim poszedł do Kolonii kupić coś do jedzenia, ale osady już nie było. To znaczy była, tylko bez ludzi. Mieszkańców dotknęła ta sama klątwa co siedem lat wcześniej. Znow musieli się wynieść. Zostawili swoje jednakowe nowe domy, zamrażnięte warzywniki, kurniki i drwaliki na drewno. Zabrali tylko to, co potrafili unieść lub spakować na wózki. Nadciągającą falę tym razem zapowiadały nie megafony, ale złowrogi pomruk na wschodzie. Miała być o wiele groźniejsza od tej, która zalała Weissdorf.

Drugiego opuszczenia wsi nie było widać ze wzgórza Schymurów, dlatego nie zorientowali się w porę, że trzeba uciekać. Zresztą jak? Dwóch kuternogów nie uszłoby za daleko.

Achim zastukał do kilku domów, ale kiedy przekonał się, że są martwe, wyszedł na środek drogi i zatrzymał się sparaliżowany

bezradnością. Chuchał w dłonie szczypane przez zimno i tupął nogami na tyle mocno, na ile pozwalała mu ułomność.

Na końcu ulicy pojawił się mechaniczny potwór. W powietrzu rozmażanym przez siarczysty mróz wyglądał niemal tak samo jak buldożery na budowie tamy. A więc wszystko się powtarzało.

Wtoczył się do wsi i powoli sunął na żelaznych gąsienicach, rycząc coraz głośniejsze. Dopiero gdy podjechał bliżej, Achim usłyszał metaliczny zgrzyt i wieżyczka obróciła się w jego stronę, mierząc z działa. Zanim znalazł się dokładnie naprzeciw lufy, zdążył dostrzec wymalowaną na pancerzu wyraźną czerwoną gwiazdę.

Pierwsi Rosjanie, którzy zdobyli wzgórze Schymurów, byli starymi frontowymi wygami. Chcieli tylko jeść i spać. A że jedzenia nie było, zasnęli z pustymi żołądkami. Poko-tem na podłodze domu.

Dowódca zajął leżankę babci. Kazał się zbudzić za dwie godziny, ale kiedy Achim z lękiem poszedł wykonać pierwszy z radzieckich rozkazów, oficer i żołnierze zniknęli. Byli ze zwiadu – wyjaśnił ojciec. Umieli poruszać się jak duchy.

Kolejni Rosjanie mieli być o wiele gorsi. Szli za frontem i byli tymi od mordowania, gwałcenia i rabowania. To przed nimi uciekła Kolonia.

Na wzgórzu pojawili się z samego rana, gdy nad sztucznym jeziorem snuła się jeszcze mgła. Ustawili Schymurów pod ścianą i sprawdzali ich papiery. Najbardziej interesowała ich matka, ale lejtant, który akurat nadjechał na motorze, udaremnił jej po- hańbienie. Brudny żołnierz o wystających kościach policzkowych już ciągnął matkę do domu, ale lejtant rozkazał mu wracać. A gdy tamten się ociągał, wyrzwał go w pysk. Skośnooki zatańczył na zamrażniętej ziemi podwórza jak przy harmoszcze i runął na plecy.

Nie wiadomo, czy lejtant uczynił tak, bo był przyzwyczajonym człowiekiem. Po prostu nie udało się ustalić, czy rzeczywiście był. Mieszkało w nim dwóch ludzi. Pierwszy przed wojną uczył geografii w szkole w Smoleńsku, czytał Tolstoję i grał na pianinie. Drugi, który budził się pod wpływem wódki, był otępiłym wojennym robotem. Musiał przejść przez piekło i doświadczyć strasznych rzeczy, bo wszędzie widział zagrożenie, a w każdym szpiega. Już po pierwszej szklance bimbru robił się nerwowo i podejrzliwy.

Pewnie dlatego przysłano go, aby wraz z dziesięcioma żołnierzami pilnował tamy na Stausee, wypatrując faszystowskich dywersantów. Swoich ludzi zakwaterował w budynku hydroelektrowni, a sam z jednym przybocznym zajął parter domu Schymurów. Okazało się, że jego rodzina pochodziła z okolic Warszawy, ale kiedyś nie spodobał im się car, za co trafili na Sybir.

Z początku nawet dobrze się rozmawiało z lejtantem. On posługiwał się polskim rosyjskim, oni polskim niemieckim, ale nawzajem rozumieli prawie każde słowo. A jak nie rozumieli, tłumaczyli gestami.

Tak było do wieczora, kiedy lejtant się przeistaczał.

Pił mętny samogon, a jego oczy powoli upodabniały się do zawartości szklanki. Ale zanim kompletnie zamgliło mu wzrok, zmrużył powieki i przeszył Achima badawczym spojrzeniem.

– Ile masz lat? – spytał, choć język już mu się plątał.

– Siedemnaście – odparł chłopak.

– Byłeś w Wehrmachcie?

– Nie, panie oficerze.

– Łiesz. Zabijałem takich gówniarzy jak ty. Fanatyczna swolocz. – Lejtant splunął na podłogę. – Hitler wysłał siedemnastolatków na front.

– Ale mnie nie wysłał. Jestem niezdolny do wojska – wyjaśnił Achim i przeszedł się po izbie, kuśtykając. Trochę przesadnie. Lejtant machnął ręką, jakby opędział się od natrętnego owada.

– A ty? – Odwrócił się do ojca. – Gdzie podziałeś nogę?

– W tartaku – kłamał ojciec. – Wypadek miałem.

– Też łiesz. Straciłeś na froncie.

– Przysięgam, że nie. Nie wzięli mnie, bo nasz tartak robił burty do wojskowych ciężarówek i tu byłem potrzebny.

– Wsio rawno. – Lejtant westchnął, wychylił resztę samogonu i rozkazał przybocznemu:

– Oba rozstrzelać!

W izbie zapanowała martwa cisza.

Żołnierz nałożył waciak, starannie go zapiął, nacisnął na głowę uszankę i sięgnął po pepeszę, a matka zaczęła lamentować.

Lejtant popatrzył na nią, choć głowa opadała mu niczym łodyga zwieźniętego kwiatu.

– Albo nie – zarządził. – Ja sam.

Wyciągnął z kabury pistolet i machnął nim, wypędzając Achima i ojca z izby.

– Wychodź!

Wahali się, ale ostatecznie przekonała ich uniesiona lufa pepeszy, która potwierdziła wolę dowódcy.

Na zewnątrz panował straszliwy ziąb.

I dobrze – pomyślał Achim. – Przynajmniej Roski nie zobaczy, że trzęsiemy się ze strachu.

Ale Ruskiemu nawet nie przeszło to przez myśl. Chwiejąc się, odbezpieczył pistolet, uniósł go w ręce, która poruszała się jak wstążka na wietrze, i przez dobre pół minuty zastanawiał się, kogo zastrzelić pierwszego.

Trwało to za długo. Za długo utrwał w sobie obraz kaleki i jego nieudanego syna. Uzbójona ręka opadła mu wzdłuż ciała i lejtant się rozplakał.

Łkał jak dziecko.

Achim z ojcem postali jeszcze chwilę pod ścianą, a kiedy było to już nie do wy-

trzymania, ostrożnie podeszli do Rosjani-
na i obejmując go za ramiona, odprowa-
dzili do domu.

Ta scena powtarzała się później
wielokrotnie.

Lejtnant upijał się co parę dni. Zawsze
wtedy prowadził to samo przesłuchanie, za-
bierał obydwu kuśtykających Schymurów
na rozstrzelanie i wracał z nimi do izby
w objęciach, zalany łzami. Widać jego rosy-
jska dusza, szeroka i pusta jak step, tego
potrzebowała.

Kilka pierwszych razów naprawdę się
bali, czy jednak nie strzeli, ale potem już
wcale. Za to udawali strach, jak umieli na-
jlepiej, a kiedy jeszcze w izbie zapadała de-
cyzja o egzekucji, ojciec raz czy drugi mru-
gał porozumiewawczo do matki, bo zdar-
zało się jej zapomnieć o spazmach, nieodłą-
cznym elemencie spektaklu.

A potem do ochrony tamy i elektrowni
przysłano polską milicję i lejtnant wyjechał
nie wiadomo gdzie. Na pożegnanie ogolił
się i wycalaował obydwu Schymurów ze sło-
wiańskiej serdecznością, jakby chciał prosić
o wybaczenie, że tyle razy skazał ich na
śmierć.

Żyli z polową ryb.

Wyszykowali poniemiecką krypę i pływa-
li nią po Stausee. Ścigali ławice okoni, które
wskazywały im ptaki wodne, nurkując po
małe rybki uciekające przed drapieżnika-
mi. Wyglądało to tak, jakby tuż pod powier-
zchnią jeziora ktoś rozwinął wielometrową
belę tkaniny przetykanej srebrem.

Zastawiali pułapki na węgorze, które
nie umieją pływać do tyłu i kiedy zwabione
przynętą wślizgną się do metalowej rury,
potrafią w niej utknać, aż zastanie je rybi
sąd ostateczny. Albo wcześniej wyciągnie
przebiegły człowiek.

Przegradzali podwodny prąd rzeki Wstę-
gi sieciami. Wpadały w nie wszystkie ry-
by z wyjątkiem inteligentnych karp, prz-
eskakujących nad siatkami niczym cyrko-
wi akrobaci.

Znali każdy fragment dna z czasów, gdy
nie było dnem, tylko było czymś ogrodem,
łąką, pofałdowanymi polami.

Nie zapuszczali się tylko do zalanej wsi.
Achim często myślał o sumie, którego
tam wypuścił i który miał spojrzenie jego
zaginionego przyjaciela. W takich chwilach
nazywał go Gustawem.

Miał nadzieję, że Gustaw przeżył wo-
jnę i będzie beztroskie życie gdzieś w głę-
binach. Kto wie, może nawet został rybm
grafem. Albo przynajmniej starostą.

Ojciec coraz częściej skarżył się na
reumatyzm.

Rozcierał opuchnięte stawy, przykładal
kompresy z ziół, które nie pomagały, i krzy-
wił się z bólu. Któregoś jesiennego ponie-
działku powiedział, że nie da już rady wypły-
wać na jezioro.

Achim powiosłował sam.

Wrócił z rybami dopiero pod wieczór,
a wtedy ojciec zaprowadził go na tył domu,
gdzie ułożył z patyków dziwny wzór na
ziemi.

– Co to ma być? – spytał Achim, proroczo
używając czasu przyszłego.

– Wędzarnia – odparł ojciec.

Podniósł patyk leżący obok i powiódł
nim wzdłuż trawy.

– Tu przekopiesz kanał, który nakryje-
my deskami i brezentem z plandek Wehr-
machtu. Tu będzie palenisko. – Ukłul ziemię
pod swoimi stopami. – Kanałem pójdzie
dym, aż dotąd. – Pokuśtykał parę kroków.
Od kiedy miał protezę dopasowaną po nie-
mieckim inwalidzie zabitym przez Rosjan,
nie potrzebował już kul. – Tu kanał połączy
się z kominem, który wymurujemy z cegieł.
– Wskazał przymę ceglanych bloczków.
W 1939 miały posłużyć do budowy altan-

ki, ale Hitler wszystko zepsuł. – W komi-
nie powiesimy ryby, które uwędzi gorący
dym. Rozumiesz?

Achim pokiwał głową, nie do końca
jednak w to wszystko wierzył. Dopóki po
uruchomieniu wędzarni nie spróbował
pierwszego kawałka wędzonego węgorza.

Na drugi dzień ojciec wyciągnął z siana
motocykl ukryty przed Rosjanami i kilka
dni zapamiętale go czyścił i oliwił. Potem
do przyczepy, w której kiedyś podróżował
sum Gustaw, zapakował skrzynkę z węd-
zonymi rybami i pojechał na targ do mi-
asta. Na całe szczęście drewniana mina ur-
wała mu lewą nogę. Prawą mógł nadal ko-
pać rozrusznik motoru.

Wrócił tak szybko, że Achim z matką
dopadli kuchennego okna i przykleili nosy
do szyb. Na pewno komunistyczna władza
skonfiskowała ryby, bo też niczego innego
nie można się było po niej spodziewać. Ale
przynajmniej nie aresztowała go jako nie-
mieckiego dywersanta.

Ojciec wszedł do kuchni z kamienną
twarzą. Milczał.

Podszedł do stołu i rozłożył na nim
banknoty. Bardzo dużo banknotów.

– W piętnaście minut wszystko
sprzedałem – powiedział. – Ludzie się
o mało nie pobili.

Oprócz pieniędzy przywiózł dwa bo-
chenki chleba, ruską konserwę, kawałek
słoniny i pół przyczepy kartofli.

Nad wzgórzem Szymurów, bo teraz pisa-
no ich po polsku, zaświeciło słońce. Piękne
jak na świętym obrazie przedstawiającym
apostołów od Jezusa Chrystusa stojących
z sieciami na łodzi takiej samej jak kry-
pa Achima.

To było pod koniec maja. Parę lat po tym, gdy
Stalin trafił do tego samego kotła ze smołą
co Hitler, w Kolonii znów uruchomiono tar-
tak. Teraz nazywał się Państwowe Zakłady
Drzewne imienia kogoś tam i produkował
elementy mebli. Były potrzebne krajowi,
bo meble wyginęły na wojnie. W bombar-
dowaniach, od ognia i pocisków.

Osiedle Wiecznych Tułaczy, którzy na-
pierw musieli uciekać z Weissdorfu przed
burą wodą, a potem przed czerwoną armią,
znów się zaludniło. Nowi lokatorzy przy-
jeżdżali z różnych stron, najczęściej z mie-
jsc, w których mieli sprawy, o jakich czło-
wiek woli nie pamiętać. Wyrabiali nowe do-
kumenty i brali się do robienia mebli. Byli
sierotami historii, podobnie jak wojenne dz-
ieci, dla których urządzono dom opiekuńczy
w dawnym pałacu grafa von Gröbena.

Tak więc pod koniec maja tego roku,
w którym do Kolonii wróciło życie, Achim
Szymura siedział na kamiennym wale jezio-
ra i palił papierosa. Może myślał o Gustaw-
ie i się w tych myślach zapamiętał, bo nie
usłyszał człowieka, który nadszedł od st-
rony osiedla.

Był obcy, wysoki i chudy. Miał siwe włosy
i pogodną, choć pobrużdżoną twarz. Pod-
winięte rękawy koszuli odsłaniały przedra-
miona obciągnięte skórą oraz numer wytat-
uowany na jednym z nich. Niósł pokrowiec
uszyty z żaglowego płótna, a w nim składaną
wędkę i podbierak. Szedł na ryby.

Skinął głową Achimowi bez słowa, ale
bardzo uprzejmie.

Szymura chciał go pozdrowić, obcy jed-
nak położył palec na ustach.

– Przyszedłem zapolować na lina
– szepnął. – To bardzo płochliwa ryba.

Usłyszy rozmowę na brzegu i ucieknie.
– Na lina? – odszeptał Achim. – Łowią
tu od końca wojny, ale lina nie widziałem.

– Gdzie pan łowi? – zainteresował się
obcy.

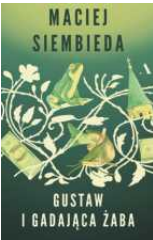
Achim poprowadził dłoń wzdłuż linii
horyzontu.

– Na całej wodzie. To sztuczny zbiornik.
Stausee – dodał na wszelki wypadek. – Li-
na tu nie ma.



wyborcza.pl

• **Nowela Ma-
cieja Siembie-
dy „Gustaw”
w odcinkach
w „Gazecie
Wyborczej” i na
wyborcza.pl!** To
część najnowszej
książki pisarza
pt. **„Gustaw
i Gadająca żaba”**
(Wydawnictwo
Agora).
**Premiera
książki
23 września.**
Też w formie
e-booka i au-
diobooka (czyta
Mariusz Bo-
naszewski) od
**12 września na
Publio.pl.**



**Kolejne
5 odcinków
w Wyborczej
i na wyborcza.pl**
• 29.08 sobota
• 02.09 środa
• 05.09 sobota
• 09.09 środa
• 12.09 sobota

Maciej Siembieda

• dziennikarz
i pisarz. Autor
m.in. cyklu krymi-
nalnego, którego
bohaterem jest
Jakub Kania, oraz
sagi sensacyj-
nej „Katharsis”,
„Nemezis”, „Ka-
iros”. Trzykrotny
laureat Nagrody
Wielkiego Kalibru
i sześciokrotny
finalista plebi-
scytu Książka
Roku portalu
lubimyczytac.pl.
Powieść „Goło-
borze” została
nominowana
w 2026 roku do
Nagrody Literac-
kiej „Nike”.

– Jest. – Obcy się uśmiechnął, choć
Achim miał wrażenie, że wcześniej drgnął
na dźwięk niemieckiego słowa. – Wczoraj
złapałem piękną sztukę. Kawecki jestem
– przedstawił się. – Przyjechałem na urlop
do kuzyna, który jest kierownikiem tartaku.

Achim się przedstawił i podał rękę.
Spodobał mu się ten szepczący człowiek.
Był miły i znał się na rybach.

– Pewnie łowi pan z łódki na środ-
ku jeziora – domyślił się Kawecki,
a kiedy Szymura skinął głową, dodał: –
Lin jest tu. – Wskazał ręką niewielką
zatoczkę.

– Tu jest metr do dna – zaprotestował
Achim. – Muł i wodorosty.

– Idealne miejsce dla lina. Czai się
w pobliżu, na pływaniu i dlatego może nas
usłyszeć. Nigdy się pan na niego na nat-
knął, bo wypływa pan dalej. Ale jak ma
pan czas, niech pan ze mną posiedzi. Może
któryś weźmie.

Achim pomyślał, że przyjemnie będzie
pomilczeć w towarzystwie obcego i popat-
rzyć na jego czary. Bo czegoś takiego jesz-
cze nie widział. Kawecki wyjął z pokrow-
ca na wędkę słoik z gotowanymi kluskami
i sypnął sporą ich garść do wody. Nastę-
pna była gruba pajda chleba, którą skropił
wodą i posypał cukrem z papierowej toreb-
ki, co Achimowi przypomniało dzieciństwo.
Pokruszył chleb i również wrzucił do jezio-
ra szerokim gestem rolnika obsiewającego
pole. Wytarł dłonie chusteczką, sięgnął po
papierosy i wyciągnął paczkę w stronę Szy-
mury. Achim dopiero co zgasił niedopalek,
ale poczęstował się z grzeczności, chowa-
jąc papierosa za ucho.

Obcy ostrożnie wyjął z pokrowca częś-
ci wędkę wykonanej z bambusa okutego
metalowymi tulejkami, w które wkładało
się kolejny element aż do szczytówki. Prz-
ymocował kołowrotek, przeciągnął żyłkę
przez przelotki, przyczepił sławik i haczyk.
Jako przynęty użył kilku rosówek naraz.

– Jedna zainteresuje małą rybę – odpow-
iedział na pytające spojrzenie Szymury.
– Pęczek to zachęta dla większego osobnika.

Wprawnym ruchem zarzucił zestaw
idealnie przy granicy wodorostów, gdzie
wcześniej wylądowała zanęta z klusek i słod-
kiego chleba.

Usiadł na sąsiednim kamieniu, z rozko-
szą wciągając do płuc powietrze nadcho-
dzącego zęzoru.

– Lin to mój ulubieniec – szepnął jeszcze
ciszej niż poprzednio, nie patrząc na sąsia-
da. – Trudny przeciwnik. Samotny, ostrożny,
wybredny. Złowić takiego to nie lada gratka.

Achim pokiwał głową, choć o obycz-
jach linów nie miał bladego pojęcia. Był pod
wrażeniem wiedzy tego miłego człowieka,
który najwyraźniej nie traktował wędkarst-
wa jako metody zdobycia jedzenia. Przypom-
niały mu się opowieści ojca snute dawno
temu nad brzegiem Wstęgi i zapomniane,
gdy zaczęli wypływać na jezioro z sieciami.

– A pan? – zagadnął go Kawecki. – Na
jaką rybę lubi pan zapolować najbardziej?
Zaskoczyło go to pytanie.

Milczał przez chwilę i nagle coś przyszło
mu do głowy.

– Na suma.

Obcy popatrzył na niego ze szczerym
uznaniem.

– Winszuję – powiedział. – To wyzw-
anie dla prawdziwych mistrzów.

– Łowił pan sumy? – chciał wiedzieć
Achim.

– Przed wojną mieszkalem w Warszawie
– westchnął Kawecki. – Jeździliśmy z kole-
gami na suma na rozlewiska Narwi. Tam
były sztuki – rozmarzył się. – Nie było co
wybierać się na nie z wędką, bo większe
okazy albo wyrwały bambusy z rąk, al-
bo łamały je jak zapalki.

– To na co łowiliście?

– Na floretty. Wie pan, co to takiego?

Achim nie wiedział.

– Szpady do walki sportowej. Mieliśmy
przyspawane do nich przelotki na grubą
żyłkę i to były nasze wędk. Nie do złama-
nia. Ale jak wziął duży sum, zdarzało się,
że gumowy ponton z wędkarzem zas-
uwał po wodzie ciągnięty przez rybę. A tu
– spytał szeptem – są sumy? Może wy-
bierzemy się razem któregoś dnia? Pan
przecież ma łódź.

Szymura wpadł w zakłopotanie.

Co teraz? – myślał gorączkowo. Opow-
iedział się jako znawca sumów. Miał się
skompromitować? Czy zabrać obcego
w okolice zatopionego kościoła i zapolować
na Gustawa? Zacerwienił się z emocji.

– Muszę wysmółować krypę, bo przecie-
ka – skłamał. – Minie tydzień, zanim wy-
schnie. Popłyniemy, jak pan przyjedzie do
kuzyna następnym razem. Zgoda?

Obcy smutno pokiwał głową.

– Nie wiem, czy przyjadę – szepnął. – Je-
stem chory. Mam gruźlicę.

Achimowi zrobiło się głupio.

Kawecki zauważył jego minę i posta-
nowił poprawić nastrój.

– Umawiamy się tak – powiedział. – Jak
będę się wybierał, zawiadomię pana przez
kuzyna z tartaku, a pan parę dni wcześniej
zanęci na łowisku. Może tak być?

Szymura pokiwał głową.

– Jak przyjadę – obiecał obcy – zdradzę
panu mój niezawodny sposób na suma.
Skutkuje za każdym razem.

Achim otwierał usta, ale tamten tak
jak na początku położył palec na wargach.
– Jak przyjadę, to powiem – uśmiechnął
się bladeo i wbił wzrok w sławik.

Lin jednak się nie pojawił. Może za głoś-
no rozmawiali. Może nie miał apetytu.
A może po prostu go tu nie było.

Szymura wstał i wyciągnął rękę do
Kaweckiego.

– Ściemnia się – szepnął. – Będę się
zbierał.

Obcy najpierw przyłożył dłoń do czoła,
jakby salutował, a potem ucisnął rękę
Achima.

– Jesteśmy umówieni – przypomniał.

Szymura powoli wdrapał się na ka-
mienny wał, a kiedy uszedł nim z trzysta
metrów, usłyszał wołanie.

Odwrócił się.

Kawecki stał nad brzegiem Stausee
i w obu rękach unosił lina, który w zacho-
dzącym słońcu wyglądał, jakby był ze złota.

• **Odcinek 3 – w sobotę 29 sierpnia**

OGŁOSZENIE

Kraj/34446207

PREMIERA **wyborcza** **wyborcza.pl**

GUSTAW
nowela z nowej książki
MACIEJA SIEMBIEDY

KOLEJNE ODCINKI:
• 29.08 SOBOTA • 02.09 ŚRODA
• 05.09 SOBOTA • 09.09 ŚRODA
• 12.09 SOBOTA

Częstochowa

Program naprawczy dla szpitala wojewódzkiego

Zgodnie z przepisami największy szpital w Częstochowie do 15 sierpnia miał złożyć program naprawczy. Zanim jednak dokument nabierze ostatecznego kształtu musi go zaopiniować wojewoda, a także NFZ.

Michał Hyra

Program naprawczy to dokument, który jest obowiązkowy dla samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, w których wystąpiła strata netto, a jej wartość bezwzględna jest wyższa niż 1 proc. sumy przychodów netto. Zgodnie z przepisami, dokument przygotowuje dyrektor. Dyrektorzy placówek składają programy naprawcze do Ministerstwa Zdrowia. W przypadku Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie termin na złożenie programu upływał 15 sierpnia. Jak ustalili-

śmy, program został złożony dwa dni przed terminem. Zgodnie z procedurą dokument będzie analizowany przez śląski oddział NFZ oraz wojewodę. Obie instytucje mają 2 tygodnie na zaopiniowanie programu. Po tym czasie szpital rozmawia o ewentualnych zmianach i wprowadza je. Na ostatnim etapie program trafia do organu tworzącego, czyli w tym wypadku urzędu marszałkowskiego. Ten ma ok. miesiąc na przyjęcie dokumentu. Czyli program naprawczy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie może wejść w życie na początku października. Jak podkreśla placówka program opiera się na kilku filarach. Z jednej

strony zakłada działania ukierunkowane na zwiększenie przychodów poprzez rozwój świadczeń i efektywniejsze wykorzystanie potencjału szpitala. Z drugiej przewiduje racjonalizację kosztów. WSS w Częstochowie to jedna z największych placówek medycznych w województwie śląskim. Koszty jej funkcjonowania stanowią aż 114 proc. przychodów. Najwięcej, bo 77 proc. przychodów, pochłaniają pensje. To sprawia, że szpital się zadłuża. Miesięcznie komornik zabiera częstochowskiemu szpitalowi ok. 13 mln zł, co stanowi 26 proc. przychodów. A do tego dochodzą jeszcze koszty obsługi długu. Tylko w zeszłym roku wydatki z tym związane pochłonęły 43 mln zł, czyli 121 tys. zł dziennie. W ostatnich latach w częstochowskim szpitalu było wiele inwestycji. Powstał nowoczesny trakt porodowy, później zmodernizowany został blok operacyjny. W ostatnim czasie szpital uruchomił nowy OIOM, a kilka tygodni później zakończyły się prace na kardiologii, gdzie powstała druga pracownia do angiografii. Szpital mocno inwestuje właśnie w kardiolo-

gię. Wzmocniona została baza diagnostyczna, a szpital chwali się, że zaczął robić badania tomografii komputerowej serca, a od niedawna pacjentom kardiologicznym przeprowadza również rezonans magnetyczny. To jedno z najbardziej precyzyjnych badań obrazowych, pozwalające na szczegółową ocenę budowy i funkcji serca, przepływu krwi oraz wykrywanie zmian, których nie zawsze udaje się zdiagnozować innymi metodami. Badanie znajduje zastosowanie m.in. u pacjentów po przebytym zawał mięśnia sercowego, z podejrzeniem zapalenia mięśnia sercowego lub osierdzia, kardiomiopatii, wad serca, zmian rozrostowych, a także u osób z niewyjaśnionymi dolegliwościami, takimi jak nawracający ból w klatce piersiowej, zaburzenia rytmu serca czy duszność. Inwestycje idą w parze ze zmniejszaniem liczby łóżek. Na niektórych oddziałach obłożenie wynosi 40-50 proc., a optymalny poziom to ok. 80 proc., bo reszta łóżek powinna stanowić rezerwę na jakieś nieoczekiwane sytuacje. Jak podkreśla dyrekcja, decyzje o ograniczeniu liczby łóżek poprze-

dzone są analizą tego, jak wygląda obłożenie. Przykładowo, największe zmniejszenie w 2025 roku było na oddziale ginekologii i położnictwa z pododdziałami patologii ciąży i ginekologii onkologicznej. Wcześniej było 59 łóżek, teraz jest 40. Jednym z elementów programu naprawczego jest restrukturyzacja wewnętrzna, obejmująca konsolidację powielających się oddziałów oraz restrukturyzację bazy łóżkowej. Obecny szpital powstał z połączenia trzech wojewódzkich placówek. Mimo że od tego momentu minęło już wiele lat, to wciąż są powielające się oddziały. Program naprawczy zakłada scalanie ich. Co ważne, na tzw. konsolidację wewnętrzną szpital może otrzymać środki z ministerstwa zdrowia. Jak zaznaczają przedstawiciele szpitala, program przewiduje również możliwość przekazania części świadczeń i usług wyspecjalizowanym podmiotom zewnętrznym, jeśli rozwiązanie to okaże się korzystniejsze z punktu widzenia organizacyjnego i ekonomicznego. To ma objąć m.in. personel sprząający. ●

Koszty funkcjonowania szpitala stanowią aż 114 proc. jego przychodów

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34449409

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34448633

Zamieść: nekrolog kondolencje wspomnienie

nekrologi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399, 22 55 55 555

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM.

BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY

informuje o przeznaczeniu do sprzedaży - w drodze przetargu ustnego nieograniczonego - niżej wymienionej nieruchomości.

Przedmiotem przetargu jest **sprzedaż niezabudowanej nieruchomości grunтовой położonej w Łędzinach**, województwo śląskie, powiat bieruńsko-łędziński, jednostka ewidencyjna 241403_1, Łędziny, **obręb ewidencyjny 0005 Smardzowice**, zlokalizowanej przy ul. Spokojnej, oznaczonej jako działka numer **3130/51 o powierzchni 0,0923 ha**, zapisanej w jednostce rejestrowej gruntów pod pozycją **G434**, symbol użytku **RVI, PsVI** wraz z udziałem wynoszącym **1/2 części w działce numer 3132/51 o powierzchni 0,0243 ha**, zapisanej w jednostce rejestrowej gruntów pod pozycją **G434**, symbol użytku **RVI, PsVI**.

Własność przedmiotowej nieruchomości zapisana jest w księdze wieczystej prowadzonej przez Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tychach. Dział I-SP księgi wieczystej jest wolny od wpisów. W dziale III księgi wieczystej wpisane są trzy ograniczone prawa rzeczowe związane z innymi nieruchomościami i nie dotyczą nieruchomości będącej przedmiotem zbycia. Dział IV księgi wieczystej jest wolny od wpisów. Zapisy Działu III przeniesione zostaną do księgi wieczystej nabywcy nieruchomości. Przedmiotowa nieruchomość nie jest przedmiotem praw i zobowiązań względem osób trzecich.

Nieruchomość przeznaczona do zbycia położona jest w północno-wschodniej części miasta Łędziny w obrębie Smardzowice przy ul. Spokojnej (droga wewnętrzna o nawierzchni grunтовой, częściowo utwardzona). Najbliższe sąsiedztwo stanowią tereny niezabudowane, zadrzewione, rolne oraz zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Przedmiotowe działki są niezabudowane, nieogrodzone o lekkim nachyleniu w kierunku zachodnim. Działki są niezagospodarowane, porośnięte trawą oraz pojedynczymi drzewami. Działka nr 3130/51 posiada regularny kształt zbliżony do prostokąta. Działka nr 3132/51 stanowiąca drogę wewnętrzną posiada mocno wydłużony kształt zbliżony do prostokąta (od strony zachodniej z miejscem do nawracania). Obsługa komunikacyjna możliwa jest z drogi publicznej ul. Fredry poprzez wydzielone pod drogę publiczną działki nr 2568/409, 3902/409, 3904/409, 3569/409, 3075/51, 3066/53, 3067/53, 3109/51, 3134/51 oraz zbywaną działkę nr 3132/51 stanowiącą drogę wewnętrzną. Nieruchomość jest nieuzbrojona. Media (energia elektryczna, woda, kanalizacja, gaz) w drodze publicznej ul. Zacisze i ul. Fredry.

Nieruchomość położona jest w granicach terenu górniczego „Łędziny I”, objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Łędziny zatwierdzonym przez Radę Miasta Łędziny Uchwałą Nr XL/297/13 z dnia 24 października 2013 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic: Miłej, Żeromskiego, Ułańskiej i Fredry w Łędzinach, który ustala dla przedmiotowego terenu przeznaczenie 12MU – teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Zagospodarowanie nieruchomości nastąpi zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 170 500,00 zł
(słownie: sto siedemdziesiąt tysięcy pięćset złotych 00/100).

Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług według obowiązującej stawki 23%.

Wadium ustalone zostało na kwotę: 17 000,00 zł
(słownie: siedemnaście tysięcy złotych 00/100).

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 2 października 2026 r. o godz. 11.00 w sali 013 Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w terminie do dnia 28 września 2026 r. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Łędziny, 43-143 Łędziny, ul. Łędzińska 55 (I piętro, pok. 103, tel. 32/ 216-65-11 do 13 wew. 140 w godzinach pracy Urzędu).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55, a ponadto informacja o ogłoszeniu przetargu podana została do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Łędziny www.ledziny.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34448637

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM.

BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY

informuje o przeznaczeniu do sprzedaży - w drodze przetargu ustnego nieograniczonego - niżej wymienionej nieruchomości.

Przedmiotem przetargu jest **sprzedaż niezabudowanej nieruchomości grunтовой położonej w Łędzinach**, województwo śląskie, powiat bieruńsko-łędziński, jednostka ewidencyjna 241403_1, Łędziny, **obręb ewidencyjny 0005 Smardzowice**, przy ul. Spokojnej, oznaczonej jako działka numer **3122/51 o powierzchni 0,0802 ha**, zapisanej w jednostce rejestrowej gruntów pod pozycją **G434**, symbol użytku **RVI, PsVI**.

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej prowadzonej przez Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tychach. Działy I-O, I-SP księgi wieczystej są wolne od wpisów W dziale III księgi wieczystej wpisane są trzy ograniczone prawa rzeczowe związane z innymi nieruchomościami i nie dotyczą nieruchomości będącej przedmiotem zbycia. Dział IV księgi wieczystej nie zawiera wpisów. Zapisy Działu III księgi wieczystej przeniesione zostaną do księgi wieczystej nabywcy nieruchomości. Przedmiotowa nieruchomość nie jest przedmiotem praw i zobowiązań względem osób trzecich.

Nieruchomość przeznaczona do zbycia położona jest w północno-wschodniej części miasta Łędziny w obrębie Smardzowice przy ul. Spokojnej (droga wewnętrzna o nawierzchni grunтовой, częściowo utwardzona). Najbliższe sąsiedztwo stanowią tereny niezabudowane, zadrzewione, rolne oraz zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Przedmiotowa działka jest niezabudowana, nieogrodzona o lekkim nachyleniu. Nieruchomość jest niezagospodarowana i porośnięta trawą, krzewami oraz drzewami. Działka nr 3122/51 posiada regularny kształt zbliżony do prostokąta. Obsługa komunikacyjna możliwa jest z drogi publicznej ul. Fredry poprzez wydzielone pod drogę publiczną działki nr 2568/409, 3902/409, 3904/409, 3569/409, 3075/51, 3066/53, 3109/51. Nieruchomość jest nieuzbrojona. Media (energia elektryczna, woda, kanalizacja, gaz) w drodze publicznej ul. Zacisze i ul. Fredry.

Nieruchomość położona jest w granicach terenu górniczego „Łędziny I”, objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Łędziny zatwierdzonym przez Radę Miasta Łędziny Uchwałą Nr XL/297/13 z dnia 24 października 2013 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic: Miłej, Żeromskiego, Ułańskiej i Fredry w Łędzinach, który ustala dla przedmiotowego terenu przeznaczenie 12MU – teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Zagospodarowanie nieruchomości nastąpi zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 150 000,00 zł
(słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100).

Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług według obowiązującej stawki 23%.

Wadium ustalone zostało na kwotę: 15 000,00 zł
(słownie: piętnaście tysięcy złotych 00/100).

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 2 października 2026 r. o godz. 10.00 w sali 013 Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w terminie do dnia 28 września 2026 r. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Łędziny, 43-143 Łędziny, ul. Łędzińska 55 (I piętro, pok. 103, tel. 32/ 216-65-11 do 13 wew. 140 w godzinach pracy Urzędu).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55, a ponadto informacja o ogłoszeniu przetargu podana została do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Łędziny www.ledziny.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Po protestach w sprawie koni na Podhalu

Starosta idzie do prokuratury

Po burzliwym weekendzie, podczas którego doszło do protestów Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt i pożaru ich auta, starosta tatrzański Andrzej Skupień złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Marek Podmokły

– Za nami pelen dramatów i emocji weekend na drodze do Morskiego Oka i w jednej z naszych miejscowości. Nie możemy pozostawać obojętni – mówił starosta na spotkaniu z dziennikarzami.

Chodzi o protesty Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt przeciwko wykorzystywaniu koni do transportu turystów do Morskiego Oka, które zorganizowano 18 lipca i 22 sierpnia, a także konferencji prasowej z 19 sierpnia.

„Tatry nie są górą” – krzyczeli na manifestacjach przedstawiciele DIOZ. Oskarżali ich o znęcanie się nad końmi, zmuszanie zwierząt do pracy ponad siły przez cały dzień czy zabieranie dodatkowych pasażerów na trasie. Zaznaczali, że dla górąli liczą się tylko pieniądze, a nie zwierzęta. Zarzucali im alkoholizm, żądali przeprowadzenia badań alkometrem. Dostało się również policji, która starała się zapobiec eskalacji podczas protestu. Została oskarżona o stronnictwo, a starosta tatrzański o to, że zrobił sobie „własny folwark nad Morskim Okiem”.

Jak wyjaśniał starosta, zawiadomienie dotyczy kilku aspektów działalności organizacji i osób, biorących udział w protestach. Wśród wskazy-

wanych przez powiat możliwych naruszeń prawa wymieniono między innymi znieważanie funkcjonariuszy publicznych, wywieranie presji na organy administracji oraz wypowiedzi, które zdaniem starosty miały charakter mowy nienawiści wobec mieszkańców Podhala i górąli. Do zawiadomienia dołączono materiały dotyczące wydarzeń przed starostwem, na drodze do Morskiego Oka oraz w innych miejscach na terenie powiatu.

– Można protestować. W Polsce mamy zapewnione swobody obywatelskie. Ale nie można przy tym łamać prawa i znieważać osób publicznych – podkreślał Skupień.

Starosta odniósł się również do oskarżeń, które, jak mówił, pojawiały się podczas protestów oraz w mediach społecznościowych. – Zarzuca się nam korupcję, jakie układy mafijne. Stanowczo temu zaprzeczamy i żądamy, żeby osoba, która takie słowa wypowiada, odpowiedziała za nie albo przedstawiła dowody – powiedział.

Skupień przekonywał, że krytyka działalności władz samorządowych nie może prowadzić do publicznego oskarżania konkretnych osób bez przedstawienia dowodów. Szczególnie mocno skrytykował także język, jakim jego zdaniem część protestujących i osób komentujących wydarzenia posługuje się wobec mieszkańców Podhala.

– Nie możemy się zgodzić, żeby takim językiem określać wszystkich mieszkańców naszego powiatu, a w szczególności górąli – mówił.

Jednym z najpoważniejszych wydarzeń ostatnich dni był pożar samochodu DIOZ w Groniu, około 1 w nocy z soboty na niedzielę. W portalach społecznościowym pod adresem górąli padły oskarżenia o podpalenie oraz porównanie do Wołynia.

W sprawie prowadzone jest postępowanie policji. Starosta zaznaczył, że na razie nie ma ostatecznych

ustaleń dotyczących przyczyn pożaru, ani osoby odpowiedzialnej za zdarzenie. – Należy powstrzymać się z przedwczesnymi komentarzami. DIOZ bardzo szybko wydał swój osąd, a jeszcze w trakcie pożaru ogłoszono zbiórkę, zanim ktokolwiek oszacował, jakie będą szkody i czy zostaną one pokryte z ubezpieczenia – mówił Skupień.

Przekonywał: – Ludzie chcą pomagać zwierzętom, ale nie chcą być naciągani na pieniądze. Musimy powiedzieć jasno, że takie działanie jest nieuczciwe.

Podczas konferencji starosta zaznaczył jednak, że potępia sam czyn, niezależnie od tego, kto okaże się jego sprawcą. – Jeżeli sprawca zostanie ujawniony, musi ponieść odpowiedzialność konsekwencje. Niezależnie od tego, kto to zrobił – powiedział.

Jednocześnie apelował, aby nie przesądzać sprawy przed zakończeniem policyjnego postępowania. – Są różne głosy. Jedni mówią, że zrobili to górąle, inni, że ci państwo zrobili to sami. Dlatego trzeba to dokładnie wyjaśnić i poczekać na ustalenia policji – podkreślał.

Konferencja była również okazją do przedstawienia stanowiska władz powiatu w sprawie zmian w transporcie na trasie do Morskiego Oka. OD 1 września ma ruszyć pilotaż nowego rozwiązania. Transport konny i elektryczny mają zostać rozdzielone na poszczególnych odcinkach trasy. Władze chcą sprawdzić, jak na krótszą trasę konną zareagują turyści, czy rozwiązanie będzie opłacalne dla fiaków i jak od strony organizacyjnej sprawdzi się punkt przesiadkowy. – Być może okaże się, że głosy będą w drugą stronę i wszyscy powiedzą: zaczekajmy na rozwiązanie hybrydowe, czyli wspomaganie w osi, żeby transport tradycyjnie odbywał się na pełnej trasie – mówił Skupień.

Jak podkreślił, decyzja o pilotażu jest realizacją kompromisu, zawar-

tego wcześniej z udziałem różnych stron. – Kompromis czasami jest taki, że nie podoba się wszystkim. Ale skoro się umówiliśmy i podpisaliśmy ustalenia, to teraz musimy być konsekwentni – zaznaczył.

Jednym z głównych tematów rozmów było to, jak zmiany wpłyną na zarobki przewoźników konnych. Według starosty założeniem wcześniejszych ustaleń było, że fiakrzy zostaną objęci systemem, który ma ograniczyć ich straty wynikające ze skrócenia trasy.

– Fiakrzy mają mniej jeździć, ale mają również uczestniczyć w drugiej części transportu. Wspólny bilet ma być tak skalkulowany, żeby mimo skrócenia trasy nie ponieśli strat odpowiadających prostemu obcięciu trasy o ponad połowę – tłumaczył.

Ludzie chcą pomagać zwierzętom, ale nie chcą być naciągani na pieniądze. Musimy powiedzieć jasno, że takie działanie jest nieuczciwe

ANDRZEJ SKUPIEŃ

Do pełnego wdrożenia systemu potrzebny jest jednak odpowiedni tabor, który, jak poinformował starosta, jest obecnie w trakcie zakupu. Wyzwanie stanowi również organizacja punktu przesiadkowego. – Na Wodogrzmotach trzeba będzie zorganizować miejsce do przesiadki. Tam nie ma za dużo przestrzeni, więc będzie to duże wyzwanie – przyznał.

Starosta przekonywał, że w ostatnich latach stopniowo zaostrzano zasady dotyczące transportu konnego do Morskiego Oka. Wśród zmian wymienił ograniczenie liczby osób przewożonych na wozach, zmniejszenie liczby kursów wykonywanych przez konie oraz zasady obowiązujące podczas wysokich temperatur.

– Te konie wyjeżdżają tylko dwukrotnie do góry. W przypadku wysokich temperatur są zatrzymywane. Wymagana jest godzina odpoczynku na górze, a konie są dowożone traktorami, więc nie przychodzą wcześniej z Bukowiny na Paleńc – wyliczał.

Jego zdaniem wprowadzone zasady pozwalają zapewnić właściwy dobrostan zwierząt. – Żadne krzyki, szantaże czy obrażanie nie pomogą. Będziemy konsekwentnie realizowali to, na co umówiliśmy się rok temu – powiedział. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449234



Marek hr. Potocki

syn Romana hr. Potockiego z Antonin i Anny z XX. Czwartętyńskich
ur. 21 sierpnia 1938 r. w Derażnem, zm. 17 sierpnia 2026 r. w Warszawie

Msza żałobna zostanie odprawiona
3 września 2026 roku o godzinie 15.00
w kościele Sióstr Wizytek w Warszawie.
Msza pogrzebowa odbędzie się
5 września 2026 roku o godzinie 15.00
w Kościele Farnym w Łańcucie.
Prochy zostaną złożone w rodowej krypcie

o czym, z głębokim smutkiem zawiadamiają

Jego żona, dzieci, wnuki i prawnuczka

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34449376



Stwórz Miejsce Pamięci Wejdź na serwis odeszli.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34444699

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

KARAWAN GRUPA FIRM POGREBOWYCH TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ również w Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

ul. Bieżanowska 24 8.00 - 20.00 - tel. całą dobę	Tel. 12 658 21 11	ul. Sieroszewskiego 5B 8.00 - 15.30 - tel. całą dobę	Tel. 12 686 61 45
ul. Rakowicka 26a 8.00 - 18.00 (XI-IV godz. 8.00-18.00)	Tel. 12 222 00 30	ul. Dolnych Młynów 3 8.00 - 15.00	Tel. 12 632 11 22
ul. Rakowicka 33a 8.00 - 16.00	Tel. 12 412 89 83	ul. Reduta 3B Cm. Batowice - 8.00 - 15.00	Tel. 12 222 50 49
Cm. Batowice ul. Powstańców - 8.00 - 15.30	Tel. 12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 8.00 - 15.00	Tel. 606 793 279
Cm. Grębaliów 8.00 - 15.30	Tel. 12 645 14 35	ul. Wrocławska 8 8.00 - 16.00	Tel. 12 631 77 95

www.karawan.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34449235

Wójt Gminy Tymbark

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Tymbark oraz na stronie internetowej został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tymbark przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie. Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. **od 26 sierpnia 2026 r. do 16 września 2026 r.** Wykaz zawiera szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości. Informacje dodatkowe można uzyskać pod nr 18 5065714 w godz. 8:00-15:00

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34449232

Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie informuje, iż na tablicach ogłoszeń w budynkach: Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4 oraz Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie przy ul. B. Czerwińskiego 16, został podany do publicznej wiadomości w dniach: **od 26 sierpnia 2026 r. do 17 września 2026 r.** wykaz zawierający część nieruchomości gruntowej przeznaczonej do oddania w dzierżawę przez Gminę Miejska Kraków w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat. Bliższych informacji udziela Referat Eksploatacji Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, z siedzibą przy ul. B. Czerwińskiego 16 (tel. 12 291 28 83, email: zbk@zbk.krakow.pl).

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34449288

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Miasta Tarnowa o I przetargu ustnym ograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w rejonie ul. Turystycznej w Tarnowie.

- Do sprzedaży przeznaczona jest nieruchomość położona w rejonie ul. Turystycznej w Tarnowie stanowiącą własność Gminy Miasta Tarnowa, oznaczony numerami działki 4/8 obręb 208 o powierzchni 1350 m² objętą księgą wieczystą TR1T/00121990/6 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie;
- Nieruchomości przeznaczony jest do sprzedaży do właścicieli lub użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych nieruchomości oznaczonych numerami 4/7 obręb 208 lub działki nr 4/80 obręb 208.
- Cena wywoławcza dla nieruchomości wynosi: **104 000,00 zł brutto (słownie: sto cztery tysiące złotych)**, w tym podatek od towarów i usług według stawki 23%.
- Przetarg odbędzie się w dniu **30 września 2026 r.** w budynku Urzędu Miasta Tarnowa, przy **ul. Wałowa 10, I piętro Sala Boczna przy Sali Lustrzanej o godz. 9⁰⁰.**
- W przetargu mogą brać udział właściciele nieruchomości przyległych, które wpłacą **wadium** w pieniądzu w wysokości **15 600,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy sześćset złotych)** na konto Urzędu Miasta Tarnowa Bank PKO Bank Polski Nr **15 1020 2892 0000 5002 0765 9693** w taki sposób, **aby najpóźniej w dniu 23 września 2026 roku wadium znajdowało się na rachunku bankowym organizującego przetarg ustny ograniczony. Za dokonanie wpłaty uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy tut. Urzędu.**
- Warunkiem niezbędnym do uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium i złożenie przez właściciela nieruchomości przyległej pisemnego oświadczenia o uczestnictwie w przetargu. Oświadczenie należy złożyć w terminie do dnia 23 września 2026 roku, w godzinach pracy Urzędu Miasta Tarnowa w Wydziale Geodezji i Nieruchomości ul. Nowa 3 pok. 212.
- Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Tarnowa ul. Nowa 3 i 4, a także opublikowane zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta Tarnowa oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
- Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Tarnowa, Wydziale Geodezji i Nieruchomości ul. Nowa 3, 33-100 Tarnów, pok. nr 205, II piętro, tel. (14) 68 82 755.

„Nagi prokurator” przed sądem dyscyplinarnym

Za obsceniczne zdjęcia i propozycje nagich lekcji

Jak ujawniła „Wyborcza”, Maciej W. miał proponować kilku kobietom pracującym w sądzie lekcje pływania nago. Wśród nich była także sędzia.

Agnieszka Dobkiewicz

Maciej W. we wrześniu 2021 roku zyskał ogólnokrajowy rozgłos jako „nagi prokurator”. Został zatrzymany przez policję, gdy pod wpływem alkoholu nagi spacerował po osiedlu, na którym mieszka. Miał urlop i szedł do sklepu kupić piwo. Zgłosili to mieszkańcy Świdnicy, wstrząśnięci jego zachowaniem, nie wiedząc, że to prokurator.

Po zatrzymaniu Maciej W. został zawieszony w obowiązkach służbowych. Jego „nieobyczajnym wybrykiem” zajął się zastępca rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla poznańskiego okręgu regionalnego.

Na początku 2024 roku postępowanie zostało jednak umorzone. Biegli uznali, że mężczyzna doznał tzw. upojenia atypowego. To znosiło jego poczytalność w momencie czynu i zdaniem zastępcy rzecznika Świdniczanin nie może odpowiadać dyscyplinarnie. Decyzja ta pozwoliła Maciejowi W. na powrót do pracy.

Formalny, bo szef prokuratury wysłał go na zaległy urlop. Niemal w tym samym czasie „Wyborcza” ujawniła, że prokurator W. wysłał do pracowników sądu swoje nagie obsceniczne zdjęcia, podpisane między innymi słowami: „sorry, że na golasa”.

Oraz że w wiadomościach tekstowych proponował kilku kobietom pracującym w sądzie lekcje pływania nago.

Dotarliśmy do świadków, którzy opowiadali, że Maciej W. pojawiał się nago w częściach wspólnych pływalni, gdzie mogły go widzieć dzieci. Pracownicy basenu upominali go, ale wywoływały to agresję i groźby ze strony prokuratora.

Od decyzji o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego wobec Macie-

ja W. odwołał się Prokurator Generalny Adam Bodnar oraz prokuratura – okręgowa w Świdnicy i regionalna we Wrocławiu. W efekcie sprawa ponownie trafiła do rzecznika dyscyplinarnego. W związku z nowymi zarzutami dotyczącymi nękania i rozsyłania zdjęć w marcu 2024 roku Maciej W. został ponownie zawieszony w czynnościach służbowych. Sprawą po publikacji „Wyborczej” zajęła się też prokuratura.

Tym razem po kilkunastu miesiącach prowadzonego postępowania, między innymi po zaciągnięciu opinii seksuologa, zastępcą rzecznika dyscyplinarnego Prokuratury Generalnej z Poznania skierował do sądu dyscyplinarnego wniosek o rozpoznanie sprawy Macieja W.

W przeszłości Maciej W. był już dyscyplinarnie karany

Wątek seksualny jest ważny, bo do tej pory biegli nie badali zachowań świdnickiego prokuratora pod tym kątem. Jak poinformował „Wyborcza” prokurator Przemysław Nowak, rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej, we wniosku wskazanych jest „szereg przewinień”. Chodzi w sumie o siedem czynów dotyczących uchybienia godności urzędu prokuratora.

– Postępowanie toczy się obecnie przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym, kolejny termin wyznaczono na 8 września – informuje prokurator Nowak.

W tej chwili nie wiadomo, o jaką karę będzie wnioskował rzecznik dyscyplinarny. Katalog kar za przewinienie dyscyplinarne definiuje Prawo o prokuraturze. Są to: upomnienie, nagana, obniżenie wynagrodzenia od 5 do 50 procent na okres od pół roku do 2 lat, kara pieniężna, usunięcie z zajmowanej funkcji, przeniesienie w inne miejsce służbowe i w końcu wydalenie ze służby prokuratorskiej.

Maciej W. został nominowany na stanowisko prokuratora w listopadzie 2016 roku przez ówczesnego Prokura-

tora Generalnego, Zbigniewa Ziobrę. Awans odbył się w trybie nadzwyczajnym, bez wymaganego konkursu, na wniosek ówczesnego prokuratora krajowego Bogdana Święczkowskiego.

Z ujawnionych w tzw. aferze małolowej wiadomości wiadomo także, że przed nominacją próbował zabiegać o zatrudnienie i wpływy u polityków PiS, w tym u Michała Dworczyka.

W przeszłości Maciej W. był już dyscyplinarnie karany, bo „będąc pod wpływem alkoholu, narzucał się policjantce”. W sprawie zachowań nominata Ziobry o podłożu seksualnym wobec kobiety toczyło się postępowanie karne. Prokuratorowi zarzucano, że wbrew woli policjantki całował ją, obejmował, a także dotknął jej krocza. W październiku 2020 roku decyzją Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym Maciej W. został ukarany naganą. Zostało także z urzędu wszczęte postępowanie karne, które ostatecznie zakończyło się umorzeniem.

Mężczyzna od 2021 roku jest zawieszony. Pobiera przez ten cały czas 50 proc. pensji. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34449211



Wrocławskie Mieszkania Sp. z o.o.
z siedzibą we Wrocławiu

informuje, że od dnia **27.08.2026 r.** do dnia 17.09.2026 r. na tablicach ogłoszeń w siedzibie Spółki i Filii Centrum Obsługi Mieszkańca przy ul. Gazowej 20 oraz Urzędu Miejskiego Wrocławia zostanie wywieszony wykaz nr **3/WD/ET/2026** nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz jest dostępny również na stronie internetowej www.wm.wroc.pl. Szczegółowych informacji udziela spółka Wrocławskie Mieszkania Sp. z o.o., ul. Namysłowska 8 we Wrocławiu, tel. 71 323 57 94.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34449378



**NEWSLETTERY
WYBORCZEJ**



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery



OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34449331



Prezydent Wrocławia
informuje,

że w dniu **24 sierpnia 2026 r.** wywieszone zostały wykazy nieruchomości niezabudowanych, położonych w rejonie ul. Lubawskiej (dz. nr 66, 73/1), rejon ul. Szarej (dz. nr 98/5), przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym oraz bezprzetargowym.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełne informacje dotyczące nieruchomości zawierają wykazy wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia – Pl. Nowy Targ 1-8 – obok pokoju nr 102, pierwsze piętro oraz na stronie internetowej bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 126 Urzędu Miejskiego Wrocławia – Pl. Nowy Targ 1-8, tel. 71 777 72 83-84.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34448681



PREZYDENT WROCŁAWIA
wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej
informuje,

że **26 sierpnia 2026 r.** wywieszony został wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Gminie Żórawina, przy ul. Pogodnej, oznaczonej geodezyjnie jako działka o numerze 65, obręb Galowice, przeznaczonej do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń przed budynkiem Urzędu Miejskiego Wrocławia – pl. Nowy Targ 1-8

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Skarbu Państwa Urzędu Miejskiego Wrocławia – ul. Kuźnica 43-45

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34449000



PREZYDENT MIASTA BOLESŁAWIEC
Rynek 41 - Ratusz, 59-700 Bolesławiec
www.um.boleslawiec.pl; BIP: www.um.boleslawiec.bip.gov.pl

Prezydent Miasta Bolesławiec

informuje, iż w siedzibie Urzędu Miasta Bolesławiec przy Pl. Piłsudskiego 1 (biurowiec, I piętro) zostały wywieszone niżej wymienione zarządzenia z wykazami nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, do oddania w dzierżawę:

- Zarządzenie Nr 205/2026 z dnia 6 sierpnia 2026 r.
- od dnia 6 sierpnia 2026 r. do 27 sierpnia 2026 r.
- Zarządzenie Nr 208/2026 z dnia 12 sierpnia 2026 r.
- od dnia 12 sierpnia 2026 r. do 2 września 2026 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34449190



**Wyciąg z ogłoszenia nr 97/2026
Prezydenta Miasta Jeleniej Góry**

o II przetargach ustnych nieograniczonych
na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze
wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami,
stanowiących własność Gminy Jelenia Góra



Oznaczenie nieruchomości	1) ul. Wolności 254 – lokal użytkowy nr 1U o pow. ogólnej wynoszącej 85,40 m ² składający się z 2-ch pomieszczeń sklepu, magazynu, pomieszczenia socjalnego oraz wc. Lokal położony jest na parterze budynku. Z lokalem związany jest udział 17,96% w elementach wspólnych budynków i prawie własności działki gruntu nr 64/1 o pow. 0,0320 ha, obręb Cieplice V, AM 4, KW nr JG1J/00039550/0.		
	2) ul. Cieplicka 183 – lokal mieszkalny nr 2 o pow. ogólnej wynoszącej 61,90 m ² składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju o łącznej pow. użytkowej 56,00 m ² oraz pomieszczenia przynależnego: komórki o pow. wynoszącej 5,90 m ² . Lokal położony jest na parterze budynku. Z lokalem związany jest udział 10,50% w elementach wspólnych budynków i prawie własności działki gruntu nr 361 o pow. 0,1116 ha, obręb Sobieszów II, KW JG1J/00018501/9.		
	3) ul. Cieplicka 15 – lokal użytkowy nr 2U o pow. ogólnej wynoszącej 32,30 m ² składający się z 1 pomieszczenia usługowego. Lokal położony jest na poziomie piwnic budynku. Z lokalem związany jest udział 7,05% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 142 o pow. 0,0184 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW JG1J/00023453/5.		
Cena wywoławcza	1) 365.000,00 zł 2) 240.000,00 zł 3) 51.500,00 zł	Wysokość wadium	1) 36.500,00 zł 2) 24.000,00 zł 3) 5.150,00 zł
Termin wniesienia wadium	Wadium należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra – Bank Millennium S.A. nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 24 września 2026 roku . Datą dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego Miasta.		
Termin i miejsce przetargu	30 września 2026 r., godz. 10⁰⁰ , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka 29, I piętro, sala 13		
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa: bip.jeleniagora.pl – oferty nieruchomości		
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 110; tel.: 75-75-49-879 lub 75-75-49-893 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl			

Urząd Miasta Jelenia Góra
www.jeleniagora.pl



POMOC W ORGANIZOWANIU POGRZEBÓW

ul. Murckowska 9
40-266 Katowice

CAŁODOBOWE USŁUGI

tel.: 32 255 21 32,
32 255 15 51, 607 399 321
mail: kck@kck.katowice.pl

Katowice/34414054



Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź
na serwis
odeszli.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich,
których
już z nami
nie ma

pomoc@odeszli.pl,
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że po długiej walce z chorobą
odeszła nasza Koleżanka

dr Magdalena Engelking

lubiany i ceniony członek naszego zespołu.

Zawsze będziemy pamiętali jej uśmiech i nieustannie pogodny nastrój.



Rodzinie i Bliskim

wyrazy najgłębszego współczucia składają:

Kierownik, Lekarze i cały Personel Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii
WSS nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449249

Głęboko zasmuceni żegnamy

ŚP Zenona Panicza

Członka Prezydium Rady i Skarbnika
Śląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa
(I, II, III, IV, V i VI kadencji),
Członka Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa
(I, II, III, IV, V i VI kadencji),
wieloletniego Delegata Okręgowego i Krajowego
wspianalego Człowieka i Kolegę



Rodzinie i Najbliższym

wyrazy szczerzego współczucia

składają

Koleżanki i Koledzy
ze Śląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449212



Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowy Biezanów”

w Krakowie, ul. Mała Góra 6
ogłasza

PRZETARG PISEMNY (OFERTOWY) NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących zadań w roku 2026, tj.:

1. Malowanie klatek schodowych.
2. Remont podestów przy wejściach do budynków.
3. Remont posadzek na klatkach schodowych.
4. Wymiana wodomierzy.

Specyfikacje Przetargowe (dalej SP) można pobierać w siedzibie Spółdzielni tj. Kraków, ul. Mała Góra 6, pokój nr 17 w godz. 10.00-14.00 w terminie od dnia 26.08.2026 r. do dnia 09.09.2026 r.

Koszt Specyfikacji Przetargowej wynosi 123,00 zł (brutto) za jedno zadanie, płatny w kasie Spółdzielni lub przelewem na konto: 81 1240 4432 1111 0000 4723 5218. W tytule przelewu należy umieścić nazwę zadania, którego płatność jw. dotyczy. SP można uzyskać w formie elektronicznej po przesłaniu potwierdzenia przelewu na adres e-mail: techniczny@smbiezanow.pl.

Osoby upoważnione do kontaktów z oferentami: Pan Jan Homa tel. 574 704 603, Pan Andrzej Batko tel. 533 668 568.

Wadium należy wpłacać przelewem na konto Spółdzielni zgodnie z warunkami SP. Dodatkowe informacje można uzyskać na stronie internetowej Spółdzielni: www.smbiezanow.pl

Zgodnie ze SP oferty należy składać do dnia 10.09.2026 r. do godz. 14.00.

Oferenci zostaną powiadomieni o II etapie postępowania przetargowego.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowy Biezanów” zastrzega sobie możliwość dowolnego wyboru Oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny na każdym etapie postępowania.

Kraków/34448662

GN.2601.1.2026
GN.KW-000906/26

Opole, 24.08.2026 r.

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń biurowca Urzędu Miasta Opola przy pl. Wolności 7-8 I piętro przy Wydziale Gospodarki Nieruchomościami podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:

1. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w bezpłatne użyczenie w drodze bezprzetargowej z przeznaczeniem na cel związany z projektowaniem osiedla domów wielorodzinnych, w ramach Opolskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Opolu przy ul. Cmentarnej/Kuberskiego **(obwód Półwieś),**
2. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat na rzecz dotychczasowego dzierżawcy **(ul. Ozimska, działki nr 3035 oraz 3045 część obręb Opole).**

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Opola, w zakładce ogłoszenia: <http://www.bip.um.opole.pl>

Prezydent Miasta Opola zawiadamia również o wyłożeniu spisów inwentaryzacyjnych z terenu miasta Opola, podległych komunalizacji z mocy prawa.

Opole/34449282

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Opola przy ul. płk. W. Pileckiego 1, (hol budynku Centrum Usług Publicznych) podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni:

1. wykaz 4 pomieszczeń gospodarczych przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym położonych w Opolu przy ul. Kani 11-13 (dz. nr 1508 obręb Opole),
2. wykaz lokalu użytkowego przeznaczonego do najmu w drodze przetargu położonego w Opolu przy Placu Wolności 7-8 (dz. nr 115/22 obręb Opole),

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Opola, w zakładce ogłoszenia: <https://www.bip.um.opole.pl>.

Wrocław/34449278

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY DŁUGOŁĘKA

o konsultacjach społecznych w sprawie projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla działek nr 567/1, 189/67, 189/55, 218/18, 189/20, 203/5, 189/24, 218/11, 189/56, 551/1 oraz części działek nr 193/10, 193/11, 650, 345/3, 649/2, 189/43, 559, 189/71, 677/3, 189/37, 651, 377/2, 203/6, 344 obręb Mirków – ZPI MIRKÓW VII

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit. d i art. 37ec ust. 5 oraz art. 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz 538 ze zm.), a także art. 39 ust. 1 pkt 2 art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz w związku z uchwałą Nr XX/291/26 z dnia 19.03.2026r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w obrębie Mirków, obejmującego działki ewidencyjne o numerach: 567/1, 189/67, 189/55, 218/18, 189/20, 203/5, 189/24, 218/11, 189/56, 551/1 oraz części działek ewidencyjnych o numerach: 193/10, 193/11, 650, 345/3, 649/2, 189/43, 559, 189/71, 677/3, 189/37, 651, 377/2, 203/6, 344 – ZPI MIRKÓW VII, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu wyżej wymienionego zintegrowanego planu inwestycyjnego.**

W związku z art. 37ec ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym **konsultacje społeczne prowadzone będą w formie zbierania uwag w dniach od 26 sierpnia 2026 r. do 17 września 2026 r.**

Z projektem zintegrowanego planu inwestycyjnego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Długoleka, ul. Robotnicza 12, 55-095 Długoleka, w godzinach pracy Urzędu. Projekt ww. planu wraz z prognozą i uzasadnieniem dostępny będzie również w formie elektronicznej na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy pod adresem: <https://dlugoleka.bip.net.pl/kategorie/439-zpi-mirkow-vii-w-trakcie-opracowania?lang=PL>

Uwagi należy składać na dedykowanym formularzu, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), udostępnionym w siedzibie Urzędu Gminy Długoleka oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Długoleka pod linkiem:

<https://dlugoleka.bip.net.pl/kategorie/150-planowanie-przestrzenne/artykuly/1246-wniosek-o-zmianedo-projektu-aktu-planowania-przestrzennego?lang=PL>

a także w Biuletynie Informacji Publicznej Ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacago-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi można składać do Wójta Gminy Długoleka w formie papierowej na adres: Urzędu Gminy, ul. Robotnicza 12, 55-095 Długoleka, ustnie do protokołu lub w formie elektronicznej: na adres poczty elektronicznej: **gmina@gmina.dlugoleka.pl** bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, opatrzone tematem: „uwaga ZPI MIRKÓW VII”, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile taki posiada a także wskazaniem czy wnoszący uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą w nieprzekraczalnym terminie do dnia **17 września 2026r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Długoleka.

WÓJT GMINY DŁUGOŁĘKA

KLAUZULA INFORMACYJNA:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia RODO, informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych wnioskodawców jest: Wójt Gminy Długoleka, Długoleka, ul. Robotnicza 12, 55-095 Długoleka, tel. 71 32 30 203, www.gmina.dlugoleka.pl
2. Wyznaczono Inspektora Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Długoleka, którą jest spółka Leśny & Wspólnicy Sp. z o. o., email: iod@lesny.com.pl
3. Dane osobowe wnioskodawcy będą przetwarzane w celu rozpatrzenia uwag do zintegrowanego planu inwestycyjnego.

Pełna treść klauzuli informacyjnej, w tym informacja dotycząca możliwości korzystania ze swoich uprawnień przez osoby fizyczne, oraz wynikającymi z przepisów prawa ograniczeń w korzystaniu z tych praw znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Długolek

Wrocław/34449213

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MSZANA DOLNA

**o wytożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna sołectw:
Glisne, Kasina Wielka, Kasinka Mała, Lubomierz, Łętowe, Łostówka, Mszana Górna, Olszówka, Raba Niżna – etap II**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), a także w nawiązaniu do podjętej przez Radę Gminy Mszana Dolna Uchwały Nr XV/178/19 z dnia 30 października 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna sołectw: Glisne, Kasina Wielka, Kasinka Mała, Lubomierz, Łętowe, Łostówka, Mszana Górna, Olszówka, Raba Niżna, zmienionej uchwałą Nr LXIV/643/23 z dnia 31 sierpnia 2023 r. zawiadamiam o wytożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna sołectw: Glisne, Kasina Wielka, Kasinka Mała, Lubomierz, Łętowe, Łostówka, Mszana Górna, Olszówka, Raba Niżna – etap II.

Wytożenie odbędzie się w dniach **od 26 października do 16 listopada 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Mszana Dolna, ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna, w godzinach pracy urzędu oraz przez publikację w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mszana Dolna na stronie internetowej www.mszana.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się **30 października o godz. 11:30** w budynku Urzędu Gminy Mszana Dolna, ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektów planów miejscowych. Zgodnie z art. 40 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko.

Mszana Dolna, dnia 26 sierpnia 2026 r.

Wójt Gminy Mszana Dolna

Informuję, że:

1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Obwieszczenie.
2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Gminy Mszana Dolna jest Wójt Gminy Mszana Dolna z siedzibą w Mszanie Dolnej, ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna, tel. +48 183310009, mail: gmina@mszana.pl.
3. Dane są podawane w celu składania uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
4. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587).
5. Konsekwencją braku podania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
6. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
7. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących w tym zakresie praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych osobiście lub korespondencyjnie ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna, przez tel. +48 512263577, mail: iod@mszana.pl
8. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: <https://bip.malopolska.pl/ugmszanadolna,m,305465,rodo.html> oraz w siedzibie Administratora: ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna.

Kraków/34448913

Syndyk masy upadłości Centrum Druku AM Stachura Sp. k. w upadłości z siedzibą w Krakowie zaprasza do składania ofert na zakup:

prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 588 o powierzchni 0,1594 ha, położonej w Krakowie w dzielnicy Krowodrza obręb numer 33, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą numer KR1P/00044315/6 oraz prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z działek o numerach 584, 585, 586, 587 o łącznej powierzchni 0,5989 ha, położonej w Krakowie w dzielnicy Krowodrza obręb numer 33, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą numer KR1P/0033813/0, za cenę wywoławczą nie niższą niż 9.581.200 zł netto (słownie: dziewięć milionów pięćset osiemdziesiąt jeden tysięcy dwieście złotych 00/100).

Warunki sprzedaży:

- 1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Oferta na zakup nieruchomości położonej przy ul. Jasnoworskiej – NIE OTWIERAĆ”, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4, 31-108 Kraków lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 21.09.2026 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie.
- 2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie.
- 3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 21.09.2026 r. na rachunek bankowy o nr. 59 1050 1445 1000 0090 8044 4657.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 22.09.2026 r. o godz. 11.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego przy ul. Smoleńsk 21/4 w Krakowie. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 16:00 oraz na stronie internetowej www.ziecjak.com.pl.

Kraków/34449408

Syndyk masy upadłości Agaty Chawańskiej, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do składania ofert na zakup udziału wynoszącego **5/16 części w prawie własności nieruchomości** gruntowej zabudowanej położonej w Okocimiu, gmina Brzesko o pow. 0,75 ha składającej się z działek o nr. 370/2 oraz 370/3, dla której Sąd Rejonowy w Brzesku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **TR1B/00008040/7** – za cenę wywoławczą wynoszącą **27.000,00 zł brutto** (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy złotych 00/100).

Warunki sprzedaży:

- 1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem „*oferta – A. Chawańska – NIE OTWIERAĆ*”, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4 lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 21.09.2026 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie.
- 2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie.
- 3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 21.09.2026 r. na rachunek bankowy o nr. 39 1050 1445 1000 0097 3047 8683.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 22.09.2026 r. o godz. 10.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 16:00 oraz na stronie internetowej www.ziecjak.com.pl.

Kraków/34449396

OGŁOSZENIE

**WÓJTA GMINY MIEDZIANA GÓRA
z dnia 26.08.2026 r.****o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.**

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 poz. 1688 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwał:

- 1) Nr XXIII/178/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 1 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ćmińsk gmina Miedziana Góra;
- 2) Nr XXIII/179/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 2 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ćmińsk gmina Miedziana Góra;
- 3) Nr XXIII/180/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 3 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ćmińsk gmina Miedziana Góra;
- 4) Nr XXIII/181/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 7 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Porzecze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 5) Nr XXIII/182/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 6 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Tumulina na terenie gminy Miedziana Góra;
- 6) Nr XXIII/183/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 7 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Tumulina na terenie gminy Miedziana Góra;
- 7) Nr XXIII/185/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 15 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra;
- 8) Nr XXIII/186/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 16 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra;
- 9) Nr XXIII/187/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 3 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Bobrza na terenie gminy Miedziana Góra;
- 10) Nr XXIII/188/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 11 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra;
- 11) Nr XXIII/189/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 1 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego część sołectwa Kostomłoty Drugie „Część Zachodnia” oraz część sołectwa Miedziana Góra „Część Południowa” na terenie gminy Miedziana Góra;
- 12) Nr XXIII/190/25 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 3 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty I na terenie gminy Miedziana Góra – część IIa;
- 13) Nr XXIV/200/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 5 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kostomłotów Pierwszych „Część Wschodnia” – centrum;
- 14) Nr XXIV/201/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 6 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kostomłotów Pierwszych „Część Wschodnia” – centrum;
- 15) Nr XXIV/202/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 7 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kostomłotów Pierwszych „Część Wschodnia” – centrum;
- 16) Nr XXIV/203/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 8 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kostomłotów Pierwszych „Część Wschodnia” – centrum;
- 17) Nr XXIV/204/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 9 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kostomłotów Pierwszych „Część Wschodnia” – centrum;
- 18) Nr XXIV/205/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 2 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego część sołectwa Kostomłoty Drugie „Część Zachodnia” oraz część sołectwa Miedziana Góra „Część Południowa” na terenie gminy Miedziana Góra;
- 19) Nr XXIV/206/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 3 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego część sołectwa Kostomłoty Drugie „Część Zachodnia” oraz część sołectwa Miedziana Góra „Część Południowa” na terenie gminy Miedziana Góra;
- 20) Nr XXIV/207/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 4

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty Pierwsze na terenie gminy Miedziana Góra – część IIa;
- 21) Nr XXIV/208/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 4 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty I – część I na terenie gminy Miedziana Góra;
- 22) Nr XXIV/209/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 1 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącej części sołectwa Kostomłoty Pierwsze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 23) Nr XXIV/210/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 12 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra;
- 24) Nr XXIV/211/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 13 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra;
- 25) Nr XXIV/212/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 14 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra;
- 26) Nr XXIV/213/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 4 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kostomłotów Pierwszych „Część Wschodnia” – centrum;
- 27) Nr XXIV/214/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 17 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra;
- 28) Nr XXIV/215/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 18 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra;
- 29) Nr XXIV/216/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 19 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra;
- 30) Nr XXIV/217/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 20 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra;
- 31) Nr XXIV/218/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 8 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Porzecze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 32) Nr XXIV/219/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 9 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Porzecze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 33) Nr XXIV/220/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 10 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Porzecze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 34) Nr XXIV/221/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 11 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Porzecze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 35) Nr XXIV/222/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 12 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Porzecze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 36) Nr XXIV/223/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 13 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Porzecze na terenie gminy Miedziana Góra;
- 37) Nr XXIV/224/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 4 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ćmińsk gmina Miedziana Góra;
- 38) Nr XXIV/225/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 5 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ćmińsk gmina Miedziana Góra;
- 39) Nr XXIV/226/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 8 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Tumulina na terenie gminy Miedziana Góra;
- 40) Nr XXIV/227/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 9 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Tumulina na terenie gminy Miedziana Góra;

- 41) Nr XXIV/228/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 10 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Tumulina na terenie gminy Miedziana Góra;
- 42) Nr XXIV/229/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 9 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Ciosowa na terenie gminy Miedziana Góra;
- 43) Nr XXIV/230/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 11 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Przyjmo na terenie gminy Miedziana Góra;
- 44) Nr XXIV/231/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 12 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Przyjmo na terenie gminy Miedziana Góra;
- 45) Nr XVI/123/25 z dnia 22 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 9 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Kostomłoty II – część I na terenie gminy Miedziana Góra;
- 46) Nr XVIII/139/25 z dnia 26 czerwca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 9 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Przyjmo na terenie gminy Miedziana Góra;
- 47) Nr XIV/105/25 Rady Gminy Miedziana Góra z dnia 27 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 8 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Przyjmo na terenie gminy Miedziana Góra

podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. zmian planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie **od dnia 02.11.2026 r. do dnia 30.11.2026 r.** i obejmują:

1. **zbieranie uwag** w terminie **od dnia 02.11.2026 r. do dnia 30.11.2026 r.;**
2. **spotkanie otwarte**, które odbędzie się **w dniu 19.11.2026 r., od godz. 15:35 do 16:35** w Urzędzie Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra;
3. **dyżur projektanta**, który odbędzie się **w dniu 19.11.2026 r., od godz. 16:35 do 17:35**, w Urzędzie Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra.

Z ww. projektami zmian planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko można będzie się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra pokój nr 22 oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miedziana Góra** (zwanego dalej „BIP”) pod adresem: <https://miedzianagora.biuletyn.net/?bip=1&cid=76&bisc=N>

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. zmian projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: link: https://miedzianagora.biuletyn.net/archiwum/miedziana-gora.pl/asp/pliki/zagospodarowanie_przestrzenne/wzor_formularza_pisma_dot_aktu_planowania_przestrzennego.pdf) oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Gminy Miedziana Góra.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres podany elektronicznie, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Gminy Miedziana Góra lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres sekretariat@miedziana-gora.pl opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy **E-Doręczenia**, adres skrynki: AE:PL:83556-23086-WBJB-22, lub za pomocą elektronicznej skrynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Miedziana Góra.

Nadmieniamy, iż siedziba Urzędu Gminy Miedziana Góra jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy Miedziana Góra wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest pod linkiem: <https://miedzianagora.biuletyn.net/?bip=1&cid=155&bisc=N>

Kielce/34448379

Miliarderzy i kurek z kasą

Albo świat stanął na głowie, albo miliarderzy wiedzą coś więcej niż analitycy rynku. Oto bowiem trzeci najbogatszy człowiek świata – Jeff Bezos – i jego dwaj trochę mniej majątni koledzy spowodowali, że Liverpool jest dziś warty ponad 5 mld dolarów, choć w ostatnich latach przyniósł więcej strat niż zysków.

Michał Kiedrowski

W ostatni weekend rozpoczęła rozgrywki najbogatsza piłkarska liga świata: angielska Premier League.

Kibice Liverpoolu, który chce się odbudować po niezbyt udanym poprzednim sezonie (5. miejsce w lidze i ćwierćfinał Ligi Mistrzów), przeżyli w pierwszej kolejce niesamowite emocje. Ich drużyna uratowała remis w Newcastle dopiero w dziewiątej doliczonej minucie meczu, gdy Dominik Szoboszalai wykorzystał rzut karny i ustalił wynik meczu na 2:2.

Nowi właściciele

Niedzielne spotkanie otworzyło nową erę w historii Liverpoolu. Kilka dni wcześniej w klubie pojawił się nowy inwestor: konsorcjum 1892 Holdings. Za tą nazwą kryją się m.in. Jeff Bezos, założyciel Amazona, Eduardo Saverin, współzałożyciel Facebooka, oraz brytyjsko-indyjski biznesmen Amit Bhatia. Pierwszy ma majątek szacowany na 266,6 miliarda dolarów, dwaj pozostali po ok. 30 mld.

Według medialnych doniesień konsorcjum przejęło 38 proc. akcji Liverpoolu. Głównym udziałowcem klubu pozostało więc inne konsorcjum – Fenway Sports Group, którego głównym właścicielem jest amerykański biznesmen John Henry. On też zachowuje kontrolę i władzę nad klubem w jego codziennym działaniu.

Dzięki nowej transakcji ogromnie wzrosła wycena klubu. Media szacują, że obecnie Liverpool warty jest w granicach 5-5,5 miliarda funtów. Tu warto przypomnieć, że Henry kupił go w 2010 roku za 300 mln funtów. A to znaczy, że dzięki inwestycji konsorcjum 1892 Holdings nakłady, które poniósł Amerykanin przed piętnastu laty, zwróciły mu się ponad sześciokrotnie, a wciąż pozostaje większościowym udziałowcem Liverpoolu. I jak tu wierzyć w potoczne sady, że na piłkarskim klubie nie można zarobić? Okazuje się, że można, i to sumy wielokrotnie wyższe, niż wniosła pierwotna inwestycja.

Jest jednak w tej transakcji coś z szaleństwa albo prorockiej wizji. Jeśli chodzi o to pierwsze, warto zwrócić uwagę na fakt, że między 2010 a 2025 rokiem przychody klubu wzrosły niespełna czterokrotnie. W sezonie 2009/10 było to 177,3 mln funtów, a w sezonie 2024/25 – 703 mln. Jeśli natomiast chodzi o zysk finansowy, Liverpool przynosi raczej straty. Oto bilans ogłoszony przez klub w ciągu ostatnich pięciu sezonów:

- 2020/21 – strata 4,8 mln,
- 2021/22 – zysk 7,5 mln,
- 2022/23 – strata 9 mln,
- 2023/24 – strata 57 mln,



- 2024/25 – zysk 8 mln.

Jak to więc możliwe, że dziś Liverpool wyceniany jest około 18 razy drożej niż w 2010 roku?

Podaż mała, popyt ogromny

Tu eksperci mają co najmniej kilka wytłumaczeń. To najprostsze mówi, że klub piłkarski z taką marką i światową popularnością jest dobrem luksusowym. Biznesmeni, którzy je kupują, nie nabywają firmy z jej przychodami, zyskami itp., ale również jej markę budowaną od przeszło stu lat. No i pozostaje kwestia kibiców. Ich nie można porównać do zwykłych klientów, którzy są wierni marce, dopóki robi ona dla nich wystarczająco dobre produkty. W sporcie to działa inaczej. Owszem, najwięcej kibiców mają zawsze zwycięskie drużyny, ale nawet gdy jakaś dłuższy czas przegrywa, odpadają od niej tylko ci najmniej wartościowi rynkowo fani. Najzagorzalsi, którzy przynoszą klubowi największe dochody, czyli kupujący koszulki, karnety, abonamenty telewizyjne, gadżety – zostają.

W dodatku posiadanie klubu daje prestiż i popularność daleko większą niż sam sport. To widać najbardziej po inwestycjach rodzin panujących znad Zatoki Perskiej. Co z tego, że Manchester City i Paris St. Germain przynoszą finansowo swoim właścicielom tylko straty, skoro dzięki tym klubom szejkwowie z Abu Zabi i Kataru skrócili dystans, jaki ich dzielił od świata biznesu i polityki w – odpowiednio – Wielkiej Brytanii i Francji? Oba kraje znad Zatoki Perskiej wypromowały przy okazji swoje państwowe przedsiębiorstwa, jak np. linie lotnicze czy hotele. I nawet krytyka obrońców praw człowieka nie narusza ich wizerunku.

Kolejnym – już czysto rynkowym – powodem nagłego wzrostu cen klubów sportowych (nie tylko piłkarskich, podobne zjawisko w większym jeszcze stopniu dotyczy zespołów z NFL, MLB czy NBA), jest ogromna nierównowaga między popytem a podażą. Popyt wśród miliarderów na kluby sportowe jest ogromny, ale rynek bardzo ograniczony. Zwłaszcza jeśli chodzi o kluby,

• **23 sierpnia 2026 r. Wielka Brytania, stadion St James' Park w Newcastle.** Dominik Szoboszalai z Liverpoolu świętuje zdobycie drugiej bramki dla swojej drużyny w meczu Premier League z Newcastle United. FOT. REUTERS / SCOTT HEPPPELL

które przynoszą prestiż i możliwość udziału w elitarnych rozgrywkach. Nie chodzi przecież o to, żeby zainwestować w klub, o którym szeroki świat nie usłyszy. W dodatku do rywalizacji o inwestycje w sport włączyły się fundusze kapitałowe, których zainteresowanie jeszcze podbija ceny na rynku i pompuje bańkę.

Biznes sportowy

Czy to jest bańka? W to akurat miliarderzy nie wierzą. Uważają, że biznes sportowy w Europie wciąż jest w powijakach i z klubów Premier League oraz z europejskich rozgrywek pucharowych można wycisnąć znacznie więcej. Jak to wyciskanie wygląda, kibice spoza USA mogli się przekonać podczas tegorocznego mundialu. Dynamiczne ceny biletów przyniosły FIFA gigantyczne zyski z kart wstępu, a reklamy podczas tzw. przerw na nawodnienie dały stacjom telewizyjnym kosmiczne przy-

chody. Takie sposoby jeszcze większej komercjalizacji piłki nożnej mogą się kryć za łagodnie brzmiącymi słowami oficjalnego komunikatu, że nowi udziałowcy mają „pomóc Liverpoolowi w realizacji celów biznesowych i komercyjnych, wykorzystując doświadczenie zdobyte w świecie technologii, mediów i inwestycji”.

Nowi właściciele w Liverpoolu to ogromny pozytywny sygnał dla całej ligi angielskiej. Samo nazwisko Bezosa uwiarygodnia kolejne inwestycje w kluby Premier League. A przecież już wkrótce może dojść do zmian właścicielskich w Chelsea. Todd Boehly i Mark Walter rozmawiają o sprzedaży swoich mniejszościowych pakietów (mają po 12,83 proc. udziałów) obecnemu większościowemu udziałowcowi, funduszowi Clearlake Capital. Gdyby transakcja doszła do skutku, Boehly i Walter odeszliby z klubu. Clearlake Capital miałby wtedy 87,17 proc. udziałów. Szacunkowa wartość Chelsea wynosi 5 mld funtów, czyli dwa razy więcej niż 2022 roku, gdy drużynę sprzedawał Roman Abramowicz. ●

SPORT.PL

- **Kwalifikacje do US Open – jak poszło naszym tenisistom?**
- **Pierwsze rozstrzygnięcia decydującej rundy eliminacji do Ligi Mistrzów**
- **Relacja z meczu Słowenia – Polska na mistrzostwach Europy siatkarek**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na SPORT.PL

Zapraszamy na **Sport.pl+**. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449269

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

gen. Mirosława Różańskiego

senatora RP, Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych
w latach 2015-2017, generała broni w stanie spoczynku,
za liczne zasługi dla obronności kraju odznaczonego
m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Rodzinie, Bliskim, Przyjaciółom Zmarłego

składam wyrazy najgłębszego współczucia

Marcin Krupa
Prezydent Miasta Katowice

34446668

**wyborcza**

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

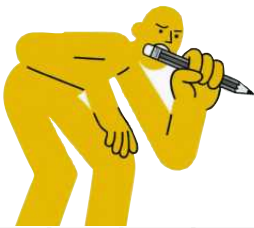
WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biurowiska reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

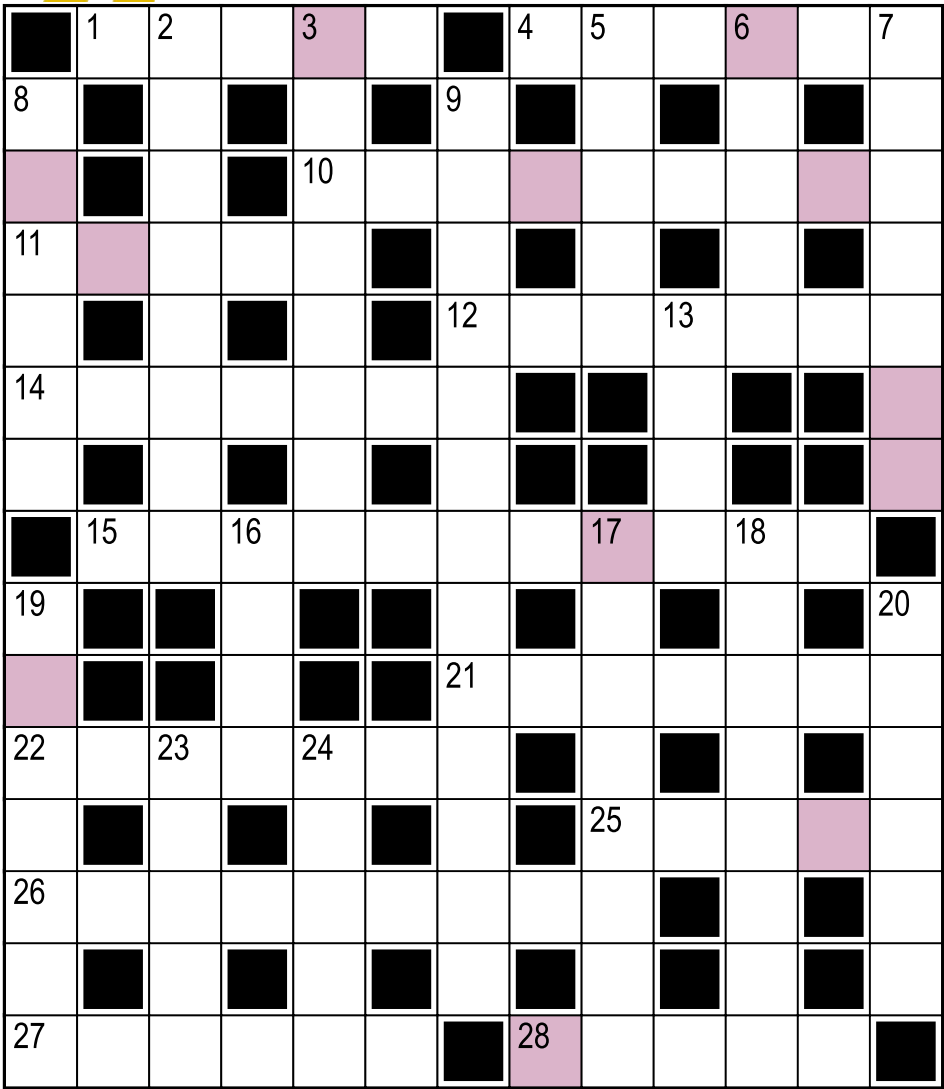
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





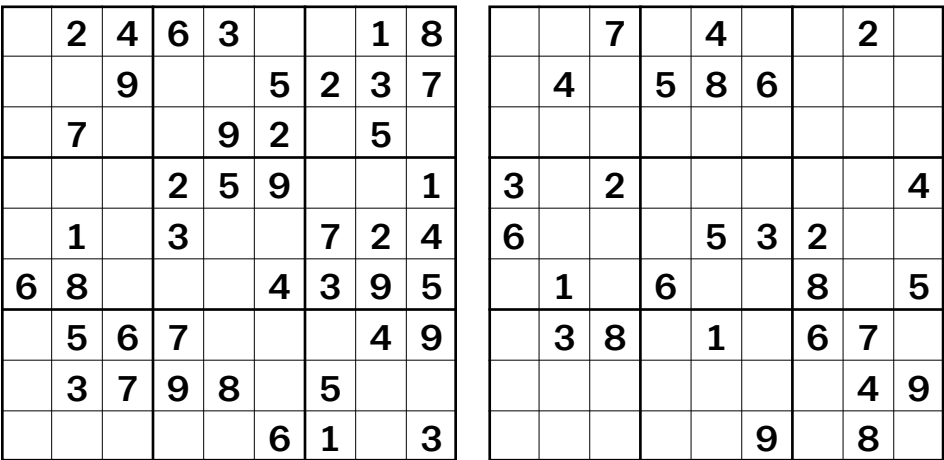
krzyżówka



Hasło:

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 103 z 25.08:
Poziomo: 1) kraik 4) Spears 10) Chylińska 11) Milne 12) Wembley 14) deszcze 15) infantylizm 21) ognisko 22) Rzeszów 25) Socha 26) plebiscyt 27) artysta 28) konto
Pionowo: 2) Rawlison 3) Incepcja 5) Priam 6) aksel 7) szatyni 8) Temida 9) sylwestrowicz 13) Bali 16) fuks 17) lenistwo 18) zaszczyt 19) terapia 20) gokart 23) elekt 24) znicz
Hasło: Krzywe lustro.

su do ku



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
1) wąskie pasmo dymu, światła
4) wierny służący Batmana
10) być na czyjeś każde ... (do dyspozycji)
11) Pola, gwiazda kina niemego
12) podejmowane przez sejmik
14) esencja, istota sprawy
15) Polskie ... Ludowe
21) przyjął zamówienie na wykonanie komody
22) furkot ptasich skrzydeł
25) Hulk (zm. 2025) , gwiazda wrestlingu
26) duet Paul Simon i Art ...
27) Tadeusz, poseł uwieczniony na obrazie Jana Matejki
28) welurowa – pokryta lekkim mechem

- Pionowo:**
2) imię Żelaznej Damy
3) pisklę w wiejskiej zagrodzie
5) Vivien, zagrała w ekranizacji powieści „Przeminęło z wiatrem”
6) część walki pięściarza
7) niewielki pojazd szynowy, dawniej napędzany siłą rąk
8) sąsiaduje tylko z Kostaryką i Kolumbią
9) hobby polegające na zbieraniu pudełek od zapalek
13) najważniejszy w Wilkowyjach
16) rakiety świetlne
17) ... drukarski, potrafi nieźle namieszać w tekście
18) marka dżinsów
19) szef oddziału kopalni
20) pieśni śpiewane na okrętach, żaglowcach
23) Piwniczna-..., miasto w powiecie nowosądeckim
24) Puszcza Kampinoska to zielone ... Warszawy

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły
@WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężkiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło



Hasło z 25.08: optymista

skojarzenia



Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 25.08:
Do okazania przy wejściu: Zaproszenie, Bilet, Identyfikator, Przepustka. **Działają w ośrodku kultury:** Kółko, Świetlica, Sekcja, Klub. **Znaki graficzne na pięciolinii:** Krzyżyk, Fermata, Kasownik, Bemol. **Po zmianie litery są objawami przeziębienia:** Kanar, Goryczka, Chrupka, Kastel

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Słowo
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia